

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy ul. Dworcowa 2 — w Toruniu ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom. 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mł., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 29.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 5 lutego 1928 r.

Rok XXII.

Wszyscy głosować będą na listę Nr. 25

Druga mowa Stresemanna. Przymawiał kocioł garnkowi, a sam murzy. — Ks. Ulitzka przeciw Freytag-Loringhovenowi.

Ekspose Stresemanna o polityce zagranicznej wywołało awanturę w parlamencie niemieckim Prof. Freytag-Loringhoven, reprezentacyjny mówca nacjonalistów, a więc partji rządzącej wspólnie z centrowcami, zaatakował w poniedziałek politykę Stresemanna. W rzeczy samej mowa prof. Freytag-Loringhoven była na wskroś zgodna z światopoglądem nacjonalistów i wykazywała logiczne następstwa, jakie powinny wynikać z czynów i mów Stresemanna.

Mianowicie Stresemann obiecuje wykonanie traktatu wersalskiego i rozprawia o porozumieniu niemiecko-francuskim, zarazem jednak podnieca opinię niemiecką przeciw Francji, przedstawiając okupację Nadrenji jako obrazę Niemiec. W tym samym duchu zdaniem naszym nieuczciwie agitują socjaliści przez usta Breitscheida.

Jeśli przypomni sobie, że hr. Westarp w artykule noworocznym do „Danziger Neueste Nachrichten“ przeklinał Polskę, ponieważ Niemcy z Polską mają stale procesy przed Trybunałem haskim, to stajemy przed pytaniem: Czego Niemcy właściwie pragną? Nie podobają im się, że Francja zgodnie z prawem jako gwarant okupuje Nadrenję. Ale również — jak nowy przykład wyklinania Westarpa wobec Polski — Niemcy nie będą zadowolone, gdy Trybunał haski miałby rozpatrywać żądania francuskie wobec Niemców.

Stresemann a z nim Breitscheidy i republikanie niemieccy dzięki swej dwulicowej polityce wywołali oświadczenie Freytag-Loringhovena, że należy zaprzestać zabawy w pojednanie z Francją i nawijać stosunki z państwem nieprzyjaznym Francji, tj. z Włochami.

Mówca nacjonalistyczny zdemaskował ukryte myśli Niemców. To też za to odkrycie kart posypały się gromy. Najpierw wystąpił osławiony ks. Ulitzka, agitator z czasów plebiscytu na Śląsku i obecnie wciąż propagujący ludożerczą etykę w stosunkach politycznych z Polską, choć jest kaptanem katolickim. Ten to Polak czy Morawianin z pochodzenia, a wściekły Prusak z choroby duszy napadł na Freytag-Loringhovena, krzycząc:

Pańskie wystąpienie, p. Freytag-Loringhoven, może pozabawić nas (tj. rząd „katolika“ Marxa) wszelkiego kredytu politycznego w kraju i zagranicą. Ks. Ulitzka zażądał sprostowania słów posła nacjonalistycznego ze strony jego partji, aby zagranica nie straciła wiary w traktaty z Niemcami. Przedstawiając jako cel zasadniczy polityki zagranicznej Niemiec pokój z innymi narodami (?) smętny ten renegat w najohydniejszy sposób zaczął prawić o planach rozbioru Polski. Uprzymiśnijmy sobie, że prezydent Wyrtembergji Ba-

Ks. Dominik mianowany biskupem sufraganiem chełmińskim.

Rzym, 4. 2. (tel. wł.) „Osservatore Romano“ podaje wiadomość o nominacji księdza kanonika Dominika na biskupa sufragana Chełmińskiego i tytular-

nego biskupa Atrybińskiego. Nowy biskup jest obecnie regensem seminarjum w Peplinie.

Listę komunistyczną uznano za ważną.

Dzięki endecji i chrześcijanom narodowym, którzy wstrzymali się od głosowania. — Za unieważnieniem głosował jedynie przedstawiciel Ch. D.

Warszawa, 4. 2. (tel. wł.) Na posiedzeniu Państwowej Komisji Wyborczej zapadła decyzja uznania listy komunistycznej nr. 13 za ważnie zgłoszoną. Postanowienie powzięła komisja wyborcza wbrew wnioskowi generalnego komisarza p. Cara, który oświadczył się, za unieważnieniem listy, albowiem na zgłoszeniu jej do komisji figurowało tylko 362 podpisów osób, uprawnionych do głosowania, zaś na liście do Senatu tylko 409. Ordynacja wyborcza wymaga 500 podpisów wyborców, aby zgłoszenie miało wagę.

Zauważyć należy, że na poprzednim

posiedzeniu generalnej komisji wyborczej uznano listy nr. 16, 23 i 32 za nieważne, właśnie z nadmienionych powodów. Za uznaniem 13 głosowali przedstawiciele PPS, Wyzwolenia, Stronnictwa Chłopskiego i Mniejszości Narodowe. Za unieważnieniem głosował jedynie reprezentant Ch. D. p. Kuczyński. Od głosowania wstrzymali się przedstawiciele Endecji, Piasta i Ch. N. Stanowisko tych stronnictw budzi ogromne zdumienie, warto przypomnieć, że z inicjatywy prawicy zgłoszono w rozwiązującym sejmie projekt specjalnej ustawy o walce z komunizmem.

Katolicka Unja Ziem Zachodnich w Poznaniu bez wodza.

Otrzymujemy następujące znamienne pismo:

„Niżej podpisany oświadczam niniejszym, że z dniem 30. 1. 28. złożyłem urząd przewodniczącego Komitetu wyborczego na miasto Poznań Kat. Unji Ziem Zachodnich.

Powodem do tego kroku było, iż mimo usilnych starań z mej strony, nie mogłem się tam dopatrzeć realnych korzyści tak dla kupiectwa i rzemiosła, jak wogóle dla stanu średniego.

(—) Maksymilian Stürmer.

Katastrofa kolejowa pod Warlubiem.

W dn 3 bm. o godz. 5.28 wykołcił się pociąg towarowy około Warlubia przy 74-tym kilometrze przed blokiem Zawada. Stało się to w sposób nast.: pociąg idący z Tczewa do Bydgoszczy został nagle zatrzymany pod Twardą Górą. Wskutek nagłego zahamowania ostatni próżny wagon wyskoczył z szyn. Faktu

tego nie zauważono. Gdy pociąg ruszył powtórnie, poczył ciągnąć za sobą wykołejony wagon i to na przestrzeni powyżej 4 kilometrów. I tu dopiero wagon ów wyrzucił się, wskutek tego następne trzy wagony wykołejły się. Ruch pociągów wstrzymano całkowicie do godziny 9.54. Wypadku z ludźmi nie było.

zille w tych dniach ponownie potwierdził w sejmie wyrtemberskim groźbę, że próba obrócenia Wyrtembergji na prowincję pruską doprowadziłaby do rozbięcia Niemiec. W świetle tego faktu pragniemy wiedzieć, jak chce kapłan katolik ks. Ulitzka uzasadnić grabież Pomorza i Śląska przez protestanckie Prusy, które w oczach Polaków katolików, a nawet prawdziwie głębokich katolików Niemców są rozsądnikiem zgnilizny moralnej. I pytamy się: Czy polskie duchowieństwo, któremu Prymas zabrania słusznie udziału w walce poli-

tycznej, nie wystąpi z protestem do najwyższych władz kościelnych przeciw takiemu poniewieraniu godności kapłańskiej Powszechnego Kościoła przez ks. Ulitzkę?

Niestosownie, bo zbytnio Niemcy przekpiwając korespondencje berlińskie dziennikarza francuskiego wywołało protesty w prasie berlińskiej i spowodowało złożenie godności prezesa syndykatu dziennikarzy zagranicznych w Berlinie przez tegoż Francuza.

Miałaby dyscyplina w Powszechnym Kościele Katolickim być tak rozluźnio-

na, aby konieczny protest kapłanów polskich nie sprowadził z drogi ludożerczej etyki ks. Ulitzki? Jeśli bisk. niemiecki św. Brunon upomniał się przed cesarzem niemieckim za Bolesławem Chrobrym w imię etyki chrześcijańskiej niech upomni się duchowieństwo polskie, aby wśród trucieli ducha narodu niemieckiego nie zajmował czołowego stanowiska kapłan katolicki ks. Ulitzka.

Jeśli uwzględnimy, że zbrodnię rozbioru Polski proponuje ks. Ulitzka i „pacyfista“ Quidde, to przestaniemy się dziwić, że i baron Rheinbaben dał w ten ton. Toć ród Rheinbabenów zdaje się także należeć do owej klikki, która po okupacji Polski w 1794 niczem hijeny pobożowskiej rzuciły się na ziemie polskie po rabunek i osobistą korzyść — za co pomnik hańby wystawili im sprawiedliwi urzędnicy w książce: „Das schwarze Buch“ Helda i Zerboniego di Sposetti.

Prof. Freytag-Loringhoven oddał sprawie pokoju znakomitą usługę. Stresemann sam poznał, że jak papier lakmusowy, zabarwiający się, wykazuje nie swoją, ale cudzą właściwość, tak Freytag-Loringhoven wykazał prawdziwe oblicze Niemiec, dotąd nieoczyszczone należycie z militarystyki. Stresemann w lot spostrzegł niebezpieczeństwo i wystąpił z drugą mową, która wykazała, że nie na próżno tyle odbył konferencji z Briandem. Jest to jedna z najbardziej sympatycznych mów. Nie zawiera żadnych gróźb, nie agitowała przeciw Francji ani przeciw Polsce. Stresemann podkreślił, że Niemcy wyprzedziły inne mocarstwa, podpisując klauzulę o obowiązkowym sądzie rozjemczym. A przedewszystkiem pouczył naród niemiecki, że uczciwą drogą pokoju więcej zyskał niż groźbami.

Niech nauka dana p. Stresemannowi przez Freytag-Loringhovena nie pójdzie w las. Trzeba uniknąć dwulicowości po stronie republikanów i pacyfistów niemieckich, to nikt poważnie nie będzie brał mów nacjonalistów.

A. P. B.

Hermes ma zostać prezesem związku chłopskiego.

Warszawa, 4. 2. (tel. wł.) Wobec ustąpienia Kerkerincka ze stanowiska prezesa Zjedn. Niemieckiego Związku Chłopskiego, wysunięta została na to stanowisko kandydatura przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań z Polską dr. Hermesa. Dzisiejszy przyjazd Hermesa do Berlina ma na celu prócz złożenia sprawozdania o stanie rokowań warszawskich przedewszystkiem powzięcie decyzji w powyższej sprawie. Kandydatura ma zapobiec secesji Reńskiego Związku Chłopskiego.

Polska — pamięci Haiga.

Londyn, 3. 2. PAT. Wśród trzech tysięcy wieńców, złożonych u trumny marszałka polnego Haiga, znajduje się wieńiec od marszałka Piłsudskiego i armji polskiej, z napisem na wstęgu: „Pamięci wielkiego brytyjskiego żołnierza“.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Na początku tygodnia rozeszła się wiadomość, że w Rosji wybuchła rewolucja przeciw Stalinowi. Sam Tuchaczewski miał stanąć na czele wojsk, idących na zdobycie Moskwy. Mimo niezliczonych fałszywych alarmów opinia uwiaryliła wiadomościom tym, łącząc je z Trockim i opozycją, tak srodze przez Stalina potraktowaną.

W prasie polskiej skwapliwie dopatrywano się potwierdzenia tych wieści w nagłym powrocie Hołówki i Sokołowskiego z Moskwy, dokąd wyjechali w sprawie rokowań z sowietami. Prasa niemiecka szczególną uwagę poświęciła owemu odjazdowi wspomnianych dyplomatów polskich, widząc w tem pogorszenie stosunków polsko-rosyjskich. Takie głosy Niemiec odślaniają prawdziwe nastroje opinii niemieckiej, która oficjalnie mówi o pojednaniu narodów, a z radości krzyczy, gdy gdziekolwiek wylania się widmo sporu.

Nie ludząc się co do Niemców, przestrzegaliśmy, że wizyta Waldemarasa w Berlinie jest jakby zapowiedzią nowych awantur niemieckich przeciw Polsce.

Co do powodów powrotu Hołówki i Sokołowskiego jednak radość Niemców zdaje się była przedczesna. Ponoć minister Patek, nasz poseł w Moskwie, który od lat pracuje nad wymyśleniem takiego woza, któryby uwiózł poprzez gruzę sowieckie wspólne interesy polsko-rosyjskie nie życzył sobie, aby spodziewane powodzenie zakarbowano na dobro Hołówce i Sokołowskiemu. Są to oczywiście domysły. Dyplomacja polska nie wtajemnicza prasy w swą działalność, gdyż partyjniactwo uniemożliwia prasie ocenę naszej polityki zagranicznej ze stanowiska państwowego. W tych warunkach trzeba by zabawić się nieraz w proroka.

Z drugiej strony w prasie niemieckiej czytaliśmy również, że wyrok na ks. Skalskiego — 10 lat domu karnego zamiast spodziewanej kary śmierci — raczej jest zapowiedzią naprawy stosunków polsko-rosyjskich.

Podajemy to oczywiście tylko dla informacji, gdyż Niemcy i Sowiety nie wiążą się w polityce etyką chrześcijańską i niespodzianki wciąż są możliwe.

Tak a nie inaczej sądzą o naszych sąsiadach na zachodzie. Rokowania berlińskie Waldemarasa, wykazujące złą wolę w stosunku do Polski były dalszym dowodem tej opinii.

Europa zachodnia nie ma żadnych złudzeń, aby Litwa przed marcową sesją chciała zgodzić się z Polską. Ze swej strony podkreśliśmy, że podsyćcie litewskiego nacjonalizmu przez Niemców jest bronią obosieczną, gdyż przedewszystkiem pobudzić musi narodowe uczucie 300 000 Litwinów w Prusach Wschodnich. Waldemarasa zapraszała Polskę nawet do Królewca na rokowania zamiast do lotewskiej Rygi. Prezydent Wyrtembergji, Bazille, miewa już nawet niespokojne sny o Królewcu i maluje Niemcom na zachodzie, w jaki sposób Prusy Wschodnie wyzwola się z pod jarzma Berlina. Miałyby to nastąpić na wypadek, gdyby Prusy przystąpiły do aneksji Wyrtembergji.

W Jugosławiji nastąpiła rekonstrukcja gabinetu Wukicewicza.

Podróż rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Titulescu do Rzymu wywołało zaniepokojenie we Francji. Na Rumunję robią sobie apetyt także Niemcy, zapewniając, że nie otrzymają pożyczki bez poręczenia Niemców. Podobnie wypisywał Berlin, gdy chodziło o pożyczkę polską.

Państwa Małej Ententy wysłały oddzielną notę do Ligi Narodów, zwracając uwagę na przekroczenie przepisów o rozbrojeniu przez Węgry w związku z zatrzymaniem ukrytego transportu broni z Włoch do Węgier. Sprawa ta będzie więc jeszcze częściej powracała na łamy prasy.

Pod koniec zanotujemy, że w Norwegji przedstawił się sejmowi gabinet złożony z przedstawicieli partji robotniczych, począwszy od skrajnie lewicowych komunistów aż po różne odcienie socjalizmu.

Jest to o tyle ważne, że w Europie komuniści dotąd odrzucili współpracę w rządzie nietylko z partjami broniącymi własności prywatnej, ale nawet z socjalistami. Ta właśnie taktyka komunistyczna wpłynęła na partje socjalistyczne Europy, np. we Francji i w Polsce, że boją się jak ognia wejścia do rządu z partjami demokratycznymi.

Aczkolwiek komuniści norwescy zerwali stosunki z III Międzynarodówką w Moskwie, przykład ich może z czasem wpłynąć na partje komunistyczne innych państw Europy i wpłynąć tagodząco na opozycję socjalizmu np. w Polsce wobec rządów, broniących zasad własności prywatnej.

A. P. B.

Briand ustępuje Niemcom?

Berlin, 3. 2. (Tel. wł.) Prasa komentuje przemówienie, które wygłosił Briand w odpowiedzi Stresemannowi, domagającemu się, jak wiadomo, opuszczenia Nadrenji przez wojska francusko-angielskie. Jedynym pozytywnym wynikiem mowy Brianda jest według „Deutsche Tageszeitung” to, że uruchomiona została przez nią debata w sprawie ewakuacji Nadrenji. — Podobny pogląd wyraża socjalistyczny „Vorwaerts”, który pisze, że Briand jest gotów rozpocząć z Niemcami lojalne rokowania w sprawie ewakuacji, a o to głównie chodziło.

Aresztowania w Kownie.

Warszawa, 4. 2. (tel. wł.) W Kownie dokonano licznych aresztowań wśród socjal-demokratów rzekomo na tle spisku przeciw rządowemu.

Ruch przedwyborczy.

Warszawa, 4. 2. (tel. wł.) Lista okręgowa Warszawa-miasto zawiera między innymi następujące nazwiska kandydatów do Sejmu: pułkownika Sławka, ministra Romockiego, byłego ministra Makowskiego, Rogowicza i in. Do Senatu kandydują z tej listy: minister Zaleski, Zdzisław Lubomirski i t. d.

Warszawa, 4. 2. (tel. wł.) W rezultacie rokowań między komitetem Katolicko-Narodowym a Polskim Blokiem Katolickim doszło do porozumienia w szeregu okręgów. Dotyczy to szczególnie okręgów wschodnich jak województwo Białostockie, Lubelskie itd. Na podstawie układów między komitetami, w niektórych okręgach będą wysuwane listy bądź 24 bądź 25, na których figurować będą kandydaci obu bloków.

Nowe listy wyborcze zgłoszono wczoraj.

Warszawa, 4. 2. (AW) W dniu wczorajszym do Komitetu Wyborczego w Warszawie złożono jeszcze następujące listy: Bloku Mniejszości Narodowych, Gruenbaum, Hartglas i Ferstein, listę „Wolność”, Tadeusz Wieniawa - Długoszowski i J. Zawada, Bezpartyjnych katolików Tomczak, N. P. R. prawnicy Michalak, Niezależnej Partji Socj. Pracy Drobnerowcy, J. Kruk i Dasztow i Ogólno - Żydowskiego Bloku Wyborczego Hirschfrau, Wiślicki i Prylucki.

Okoń pod kluczem.

Warszawa, 4. 2. (tel. wł.) Na podstawie zarządzenia prokuratora w Lublinie aresztowano wczoraj w Warszawie byłego posła Okonia i odstawiono go do Lublina. Aresztowany zaprotestował przeciwko pozbawieniu go wolności bez wiedzy kurji biskupiej. Kurje biskupia orzekła, że Okoń dawno już postradał prawo do sprawowania obowiązków kapłańskich.

Zwierzęta na liście komunistycznej.

Wiadomo, że obie listy komunistyczne zostały zakwestjonowane z powodu sfalszowania na nich podpisów obywateli-wyborców. Charakterystyczne jest, że wiele nazwisk na nich listę jest pochodzenia zoologicznego. Są więc tam m. i. takie nazwiska: Kura, Kudel, Kos, Wrona, Stoń (Elefant), aż pięć nazwisk Kot, 4 Sikory, 4 Lisy, 2 Jelenie i 2 Orły (Adler). Zamyka zaś ten spis nazwisko Maurycy Klatka.

Wesoła bajka niemiecka o Polsce.

Berlin, 2. 2. Hakatystyczna „Kreutzeitung” w korespondencji z Warszawy, omawiając sytuację wyborczą w Polsce, oświadcza, iż w trakcie kampanji wyborczej rozegra się ostra walka, głosowanie zaś będzie właściwie tylko plebiscytem o osobę Piłsudskiego. Jeśli wybory wypadły na niekorzyść Piłsudskiego to ogłosi się on dyktatorem, przeciwko czemu większość ludności nie będzie zresztą protestowała.

Jedynka!



Zwycięży nie zwycięży — ale zamieszania dość już narobiła!

Zaopatrzenia dla b. więźniów politycznych i ich rodzin.

Warszawa, 4. 2. (tel. wł.) Projekt zaopatrzenie byłych skazańców politycznych obejmuje osoby, które dzięki wyrokom państw zaborczych skazane były na karę ciężkich robót lub pozbawione były wolności przynajmniej na rok i choćby częściowo karę tę odcierpieli za działalność zmierzającą do niepodległości. Warunkiem zaopatrzenia jest, aby te osoby były niezdolne do pracy, skończyły 55 rok życia, względnie nie miały środków na utrzymanie. Projekt rozporządzenia dotyczy także wdowy, o ile nie mają z czego żyć lub weszły w ponowne związki małżeńskie i dzieci do lat 18 włącznie, tudzież wdowy i sieroty po straconych skazańcach, bez powyższych ograniczeń. Emerytury mają wejść w życie dopiero od 1 kwietnia.

Barbarzyński rząd Waldemarasa.

„Kurier Wileński” podaje, iż grupa gimnazjalnych nauczycieli szawelskich zwróciła się z listem otwartym do literatów litewskich protestując przeciwko niesłychanemu zarządzeniu ministerstwa oświaty, zabraniającemu przechowywania w bibliotekach gimnazjalnych ksiązek wydawanych przez towarzystwo literackie „Kultura”. W myśl zarządzenia władz oświatowych w Kownie, książki wydane przez towarzystwo mają być niezwłocznie usunięte z bibliotek gimnazjalnych. Zarządzenie jest poddyktowane względami politycznymi, bowiem towarzystwo „Kultura” znajduje się na indeksie jako pozostające pod wpływami opozycji. Zarządzenie to pociągnie za sobą zniszczenie szeregu druków litewskich, jak również przekładów pisarzy tej miary jak Szekspir, Tołstoj, Tagore itd. Podobno do protestu nauczycieli szawelskich przyłączyli się niektórzy profesorowie uniwersytetu kowieńskiego.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 4. 2. (tel. wł.) Rada ministrów uchwaliła przyznać pracownikom P. K. O. jednorazowy zasiłek w tej samej wysokości, w jakiej otrzymali urzędnicy państwowi. Zasiłek będzie wypłacony w dwóch ratach.

Warszawa, 4. 2. (tel. wł.) Rada ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie urzędzenia biura meljoracyjnego Polesia.

Warszawa, 4. 2. (AW) Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa J. Raczyński, ma przejść w najbliższym czasie w stan spoczynku.

Nowaczyński już zdrow.

Warszawa, 4. 2. (AW) Stan zdrowia Adolfa Nowaczyńskiego poprawia się w szybkim tempie. P. Nowaczyński zamierza po krótkim wypoczynku w Zakopanem, powrócić w połowie bm. do pracy publicystycznej.

Zgon radcy ambasady Szembeka.

Paryż, 3. 2. PAT. Zmarł nagle w Paryżu na udar sercowy w wieku lat 41 b. radca ambasady polskiej Aleksander Szembek. Śmierć nastąpiła nagle w zakładzie kąpielowym, gdzie zwłoki znalezione w wannie. Na sobotę zapowiedziany był odczyt śp. Szembeka w Instytut Carnegie na temat „Siły twórcze Polski”.

Rokowania z Sowietami nie są przerwane.

Warszawa, 4. 2. (tel. wł.) „Robotnik” dzisiejszy dowiadyuje się, że rokowania handlowe polsko-sowieckie mimo powrotu do Warszawy pp. Hołówki i Sokołowskiego, nie są wcale przerwane i będą prowadzone nadal, do czego przedewszystkiem dąży rząd sowiecki.

Warszawa, 4. 2. (tel. wł.) Wczoraj po powrocie marszałka Piłsudskiego z Krynicy odbyły się narady o traktat handlowy z Sowietami, w konferencji, która odbyła się w Belwederze wzięli udział minister Zaleski i naczelnik wydziału wschodniego Hołwko. Słychać, że p. Hołwko ma zamiar wyjechać w tych dniach do Moskwy.

Szalona burza.

Odesa, 3. 2. PAT. Nad Odesą szaleje gwałtowna burza śnieżna, która spowodowała wstrzymanie ruchu ulicznego oraz portowego. Całe miasto zasłane jest śniegiem. Wicher pożywał dachy z wielu budynków i powywracał wiele słupów telegraficznych. Na pełnym morzu burza osiągnęła olbrzymie napięcie. W 9-ciu punktach żegluga została przerwana. Radjostacja odeska przejęła liczne sygnały wzywających o pomoc parowców, które burza zaskoczyła na morzu.

Katastrofalny pożar w Ameryce.

Miasto portowe na przestrzeni trzy i pół kilometrów kwadratowych obrócone w perzynę.

Nowy Jork, 4. 2. (tel. wł.) W miejscowości portowej Fallriver, położonej na północny wschód od Nowego Jorku, wybuchł olbrzymi pożar. Pastwą płomieni padły 4 fabryki włókiennicze, 3 teatry, 6 banków, 3 hotele, gmachy redakcji i dworzec kolejowy. Straty wynoszą przeszło 35 milionów dolarów. Na przestrzeni 3 1/2 kilometrów kwadratowych pozostały jedynie gruzy. Dotychczas wydobyto 10 trupów. Setki rannych przewieziono do szpitali. 260 strażaków poniosło podczas akcji ratunkowej obrażenia. Lista zabitych nie została dotychczas ustalona.

Niemcy pozbawiają mniejszości narodowe prawa głosowania.

(Od naszego korespondenta).

Dogorywający parlament niemiecki zamierza przed swą śmiercią, która z pewnością nastąpi w tym roku, przeprowadzić daleko idące zmiany w obecnej niemieckiej ustawie wyborczej. **Chodzi ni mniej ni więcej tylko o zupełne uniemożliwienie mniejszościom narodowym prawa głosowania.** Jak jednak Niemcy największe bezprawia robią zawsze „legalnie”, tak i tym razem ma się wszystko odbyć pod pokrywką uregulowania swych wewnętrznych stosunków, bez jakichkolwiek myśli ubocznych. Nie trudno się jednak domyśleć, że cios wymierzony jest głównie przeciwko mniejszościom narodowym i zmierza do efektu obliczonego dla zagranicy.

Według bowiem zgodnych doniesień całej prasy niemieckiej wszystkie partie parlamentu od najskrajniejszej prawicy aż do socjalistów włącznie przygotowują ustawę przeciw t. zw. „Splitterparteien” (małym partjom). Główne wytyczne tej ustawy są już według tych sanych doniesień uzgodnione i projekt jej wejdzie pod obrady parlamentu z chwilą uporania się z budżetem. Najważniejszym postanowieniem tej ustawy ma być paragraf, według którego partie, które dotąd w parlamencie nie miały przedstawicieli, mogą tylko zgłosić listę kandydatów przy wyborach przyszłych, o ile przedłożą 30 tysięcy podpisów jawnych z każdego okręgu wyborczego. Pozatem nowa ustawa ma przewidywać, że partie, które nie przeprowadzą przynajmniej pięciu posłów, ponoszą kosztą przeprowadzania wyborów.

W praktyce postanowienia te uniemożliwią mniejszościom narodowym udział w wyborach. W roku 1924, w którym obecny parlament był wybrany, nie przeszedł bowiem ani jeden kandydat mniejszościowy a to dzięki ogromnemu terrorowi niemieckiemu, który zwłaszcza na G. Śląsku wówczas panował. Dzisiaj inaczej. Ludność polska na G. Śląsku ochłonęła i Niemcy z biegiem

czasu stracili dużo atutów, które wygrywali w agitacji przeciwpolskiej. Są więc uzasadnione nadzieje, że trybuna parlamentu na nowo się otwory mniejszościom narodowym w Niemczech i umożliwi im głośniejsze wytoczenie skarg. Trybuna sejmowa pruskiego bowiem, w którym zasiada dwóch Polaków, mało w świecie zna i nikt jej nie słyszy.

Jednak odrodzenie narodowe na G. Śląsku nic nie znaczy wobec chytrości niemieckiej. Warunek zebrania w jednym okręgu wyborczym aż 30 tys. podpisów jawnych dla postawienia choćby jednej kandydatury jest tak **monstrualnie antydemokratyczny**, że staje on w jednej linii z **pruskiemi prawami wyjątkowemi**. Warunku tego z pewnością nie wypełniłyby nawet t. zw. wielkie partie. Który bowiem kupiec, czy rzemieślnik, robotnik czy urzędnik chętnie deklaruje swą przynależność partyjną? Zaszkożyć mu to może materialnie bardzo poważnie. Co dopiero mówić o liście powołanej, która cieszy się specjalnymi „względami” u Niemców. Dla Polaków też zebranie 30 tysięcy podpisów w jednym okręgu wyborczym pod listę polską jest wręcz niemożliwe i na wypadek uchwalenia tej ustawy, co jest wobec zgody wszystkich partyj, prócz komunistów, prawdopodobne, udział Polaków we wyborach mimo wielkich szans przeprowadzenia przynajmniej dwóch posłów, stoi pod znakiem zapytania.

Proszę pomyśleć: 30 tysięcy podpisów jawnych w jednym okręgu wyborczym! W Polsce ilość ta wystarcza do przeprowadzenia dwóch posłów w jednym okręgu, tutaj od zebrania tych podpisów ma być uzależniona ważność listy. Można sobie **wyobrazić krzyk Niemców w Polsce**, gdyby tak ś. p. ks. Lutosławski, autor polskiej ustawy wyborczej, uzależnił ważność listy kandydatów do sejmku od takiej samej ilości podpisów. Posypałyby się skargi do Ligi Narodów, a niemiecka **Telegraphen**

Czyste i łagodne -

duży, dogodny format. Jasny, żywy kolor. Gatunek odpowiadający znanemu wyrobom Elidy. Zachowuje delikatność cery.



Pięknie opakowane, nawskrośperfumowane, przyjemnie orzeźwiający i tani mydło-produkcji krajowej.

1 kawałek - 100 gramów

Mydło ELIDA Favorit

Union codz'ennie narzekałaby na ucisk Niemców w Polsce.

Projekt ten zrodzony w mózgach nacjonalistów nie zadziwiłby nikogo, jednak jako wyraz woli wszystkich partyj niemieckich budzić musi poważne wątpliwości w szczerotę t. zw. partyj demokratycznych. Zławsza **stanowisko socjalistów**, tak głośno i tak często podkreślających nienaru-

szalność zasady tajemności wyborów, jest **więcej niż dziwna**. Gdzie tu może być mowa o tajemności wyborów, jeżeli 30 tysięcy uprawnionych do głosowania ma zgóry oświadczyć, na kogo będzie głosował. Tajność wyborów w tych warunkach nie istnieje. Małem wytłumaczeniem tego stanowiska będzie, jeżeli sobie uprzytomnimy, że Wilusiowe „Ich Kenne

Antoni Marczyński.

Królowa Othe.

POWIEŚ FANTASTYCZNA.

III część trylogii p. t.: „WYSPA NIEZNANA”.

(Ciąg dalszy).

Późno obudziła się z ciężkiego omdlenia. Przez zasłonięte okna wdzierały się już szparami pierwsze odblaski wschodzącej jutrenki i walczyły zwycięsko z złotym światłem dogasających lampek oliwnych.

W obolałej głowie rozpierzchłe myśli powracały zwolna do swoich komórek. Z zakamarków mózgu wypełzły wspomnienia niedawnych przeżyć, wypadków, jakie się rozegrały około północy w tej komnacie.

— Więc nie zginęłam? — spytała, wsłuchując się z radością w słabe tętno własnego serca: Tak. Ja żyję! — stwierdziła ponad wszelką wątpliwość...

Delikatna skóra na szyi rozorana ostrymi paznogciami napastnika, piekła żywym ogniem. Oderwała tedy osłabione dłonie od pościeli i podniosła je ku górze. Ścierpła ze strachu. Ruch jej rąk wywołał jakiś szmer podejrzany. Coś się poruszyło na dywanie, leżącym u stóp łoża. Oh! Tam przecież konał przed laty, otruty Hamilkar, zepchnięty z łoża przez mordercę Raesa. Może to on?

Długi czas przeleżała bez ruchu, dopiero dalekie odgłosy dobiegające z Placu Dwustu Kolumn napełniły strwożone serce odwagą. Bez szelestu przy-

sunęła się na krawędź łoża, ostrożnie uniosła głowę i spojrzała.

Na kobiercu leżał na wznak młody żołnierz w stroju gwardzisty. Był to ten sam zapaleniak rozmiłowany w swej władczyni, który wołał być prostym żołnierzem w gwardji, niż setnikiem przy halabardnikach. Nie spał; czuwał jak wierny pies u łoża swej pani, z wzrokiem utkwionym bezmyślnie w rzeźbiony sufit komnaty.

— Milkar! — przemówiła pieszczotliwie.

Stanął „na baczność” według mustry Hlansowej.

— Nie spałem, najmiłościwsza królowo — jął się tłumaczyć, lecz ruchem ręki nakazała milczenie. Wspierając się na lokciu ujrzała dopiero teraz bezwładne ciało mężczyzny, rozpostarte obok fotelu, na którym rola piękne sny tak strasznie przerwane.

— Nie żyje?

— Nie żyje — powtórzył.

— Tyś go zabił?

— Temi rękami go zdusiłem, najmiłościwsza królowo — odparł, patrząc jej w oczy prosto, śmiało, bez cienia lęku.

Coś jakby niemy podziw zamigotało we wzroku kobiety.

— I nie boisz się? Sumienie cię nie dręczy? Wszak mogłeś go tylko ogłuszyć, związać... przytrzymać zanim straż nie nadbiegnie. Tyś młody, silny, a on?

— Najmiłościwsza królowo. Ten człowiek musiał zginąć, bo podniósł rękę na ciebie. Tak zginie każdy! rzekł twardo.

Potrząsnęła głowę niedowierzająco.

— I zabiłbyś drugiego, trzeciego?

— Trzeciego, dziesiątego, setnego! Słuchała tych słów jak najpiękniejszej muzyki. Oto był człowiek naprawdę silny, nie niedołęga jako Raes. Ale może to tylko przechwałki? Trzeba by wypróbować miokosa...

— Podejź bliżej — powiedziała bardzo miękko.

Stanął o krok od łoża.

— Jeszcze bliżej. Usiądź na krawędzi. Spełnił rozkaz z nieśmiałością, w której Othe dopatrywała się dużego wdzięku.

— Rzekłeś, Milkarze — zaczęła, ujmując jego dłoń delikatnie: — Rzekłeś przed chwilą, iż zabiłbyś bez namysłu każdego, któryby się ośmielił podnieść na mnie rękę.

— Tak rzekłem — przytaknął poważnie.

— Więc zabiłbyś także takiego, który spiskuje przeciwko królowej i krecią robotą zagraża jej życiu?

— Wymień mi jego imię, o najmiłościwsza królowo, a dzisiejszy dzień będzie ostatnim dniem jego życia.

— Ejże! — przekomarzała się, przekrzywając głowę zalotnie.

— Wystaw mnie na próbę. Chcę dowiedzieć czynem, że nie kłamie.

Spoważniała odrazu. Ścisnęła mocno jego szorstką dłoń i pochylając się ku niemu rzekła, kładąc nacisk na każde słowo:

— Dobrze. Wystawiam cię na próbę. Sam chciałeś. Życiu twej królowej zagraża... Shiramun!

— Shiramun? — powtórzył zdziwiony bezgranicznie.

Zaciekawil ją ton jego głosu.

— Czy ci się to dziwnem wydaje?

— Najmiłościwsza królowo. Gdyby nie on, zginęłaby z ręki tego starca.

— Cooo? Nie rozumiem cię.

— Pozwól tedy, że opowiem za porządkiem.

— Mów, byle krótko.

— Miałem dziś służbę w głównej wartowni przy bramie. Na krótko przed północą wpadł Shiramun i kazał nam wszystkim szykować się do drogi. „Z polecenia najmiłościwszej królowej mamy obstać więzienie za miastem” powie...

— Co takiego?! Żadnego rozkazu nie wydawałam — zaniepokoiła się nagle.

— Wtem wzrok jego padł na mnie — ciągnął żołnierz swą opowieść. — Uśmiechnął się jakoś dziwnie i wywołał mnie z szeregu. Wystąpiłem posłusznie. „Ktoś musi zostać przy świętej osobie władczyni...” z temi słowy kazał mi iść za sobą. Minąwszy szereg sal, zatrzymaliśmy się przy „srebrnej kracie”. Shiramun oddalił wartownika, który wzdrzgał się odejść przez chwilę, lecz w końcu ustąpił. Stanęliśmy wreszcie w komnacie, w której... w której...

— W której odwiedziła cię pewna piękna kobieta w czasie pierwszej twej warty — odpowiedziała z filuternym uśmiechem.

— Tak... Shiramun zaprowadził mnie do ściany i pokazał jak się otwiera zamaskowane przejście.

— Niemożliwe! — wykrzyknęła przejęta zgrozą. — On zna to przejście?

— A którądybym się tu dostał, najmiłościwsza królowo?

— Prawda, prawda — powtarzała machinalnie, bijąc się z myślami. — Więc wskazał ci przejście tajemnie?

(Ciąg dalszy nastąpi).

keine Parteien mehr, ich kenne nur noch Deutsche” dzisiaj w stosunku do Polaków taksamo wszystkich Niemców obowiązuje, jak w roku 1914 w stosunku do całego świata. W stosunku do Polaków i Polski nastój Niemców od roku 1914-go zmienił się tylko o tyle, że gdy wówczas centrowcy i socjaliści często mieli zrozumienie dla spraw polskich, dzisiaj i ta odrobina sympatii znikła i obóz niemiecki pod względem nienawiści do Polski jest zupełnie skonsolidowany. „Na miejsce Francji, która do roku 1918-go była „Erbfeindem” wystąpiła Polska” — zauważył zupełnie słusznie pewien polityk angielski. Nowy projekt ustawy wyborczej w Niemczech jest zdania tego tysięcznym potwierdzeniem.

Niewiadomo jeszcze, jak do projektu tego ustosunkują się liczne mniejszości narodowe w Niemczech. Skarga do Ligi Narodów ma małe widoki powodzenia. Przecież dzieje się to pod pokrywką regulowania wewnętrznych stosunków niemieckich i cios rzekomo jest wymierzony głównie przeciwko rozdrobnieniu partij niemieckich. Obrona niemiecka więc będzie miała łatwe zadanie.

W każdym bądź razie, obowiązkiem prasy polskiej będzie stanąć w obronie swych rodaków, jak niemniej Litwinów, których 300 tysięcy mieszka w Prusach Wschodnich, Duńczyków, Serbo-Luzyczan, Fryzów itd. Cały świat zaś demokratyczny musi mieć interes w tem, aby w środku Europy zapanowały stosunki które nie są zaprzeczeniem demokracji i ducha 20-go wieku.

Czesław Budnik.

Z dnia.



„Nasze układy handlowe z Niemcami toczą się wśród pojednawczej i przyjaznej atmosfery” (PAT).

Listy z Włoch.

Kazanie. Ingres w Santa Maria della Pace. Zły omen. Pożegnanie.

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego”).

Rzym, w styczniu 1928 r.

Aczkolwiek w tej chwili chciałoby się zabrać to ciche, śpiące włoskie niebo niebieskie jak morze polskich bławatów na niwach i przenieść do Polski i na krótko choć zawiesić, aby je wszyscy mogli widzieć i rozkoszować się pięknem, to jednak same nasze rodzime, szczere, ciepłe, gorącym serca ogrzane, wrażenia cisną się pod pióro i płyną.

My, Polacy, na obczyźnie lubimy się mazgać ilekolwiek razy zbierzemy się gromadnie i akurat widać, że nikogo nie brak, a oczy jednakowo polskim zarem płyną.

Dnia 10 ub. m. o godz. 11-tej przed poł. mieliśmy polskie kazanie w kościele św. Andrzeja della Valle. Wygłosił je Prymas Polski, bawiący jeszcze w Rzymie.

Jest tu zwyczaj, że w czasie oktawy Trzech Króli bywa w tym kościele celebrowana pontyfikalna msza św. w jednym z obrządków używanych w kościele katolickim, jak n. p. w greckim, ormiańskim, słowiańskim, chaldejskim, etiopskim i t. d.

Po mszy św. bywa wygłaszane kazanie w jednym z języków europejskich, jak: polskim, francuskim, hiszpańskim, portugalskim, angielskim i niemieckim.

Słuchacze, Włosi przeważnie, mogą i nie rozumieć, ale słuchają, kręcąc się, wchodzą, wychodzą i t. p. Kolonja polska w Rzymie, ponieważ widzi się tylko w takich wypadkach, gdyż jest zupełnie niezorganizowana, przybyła do kościoła, aby usłyszeć słowo Boże. W kilka dni potem, mieliśmy drugą okazję, rzadką dla kolonji, a mianowicie byc na ingresie Prymasa Polski, w kościele Santa Maria della Pace.

Każdy nowokreowany kardynał otrzymuje tytułarny kościół w Rzymie. Przeważnie Ojciec Święty wyznacza kardynałom stare, historyczne świątynie.

J. E. Kardynał Kakowski ma tu kościół św. Augustyna, J. E. ks. Kardynał Hlond otrzymał małą piękną świątynię Santa Maria della Pace, której historia powstania jest następująca.

Papież Sykstus IV uczynił ślub, że zbuduje kościół Marji Pokoju, jeżeli ta sprawi, iż książęta włoscy, stale z sobą wojujący, uspokoją się i zawrą pokój.

Książęta pogodzili się, a papież zbudował świątynię w roku 1487. Znajduje się tu słynna kaplica Clugi — „Zdjęcie z krzyża”.

W niedzielę więc, o godz. 4 popoł. Prymas Polski uroczysto objął wyznaczoną mu świątynię.

Kościół był wypełniony po brzegi, gdyż piękny ceremoniał przy obejmowaniu świątyni, ściąga dużo ciekawych i widzów. Nas Polaków ściągnęła nie ciekawość, a obowiązek, i jednocześnie znowu skorzystanie z okazji, ujrzenia drogi bliźnich, których w kraju nie walałoby się lepiej, niż krawcy żydowscy w Bilgoraju. Tu brak Ojczyzny zastępuje często mowa ojczysta, głośno i poprawnie akcentowana, skoro się usłyszy na rzymskim bruku.

Są wprawdzie i tacy, którzy udają Francuzów, i mówią do siebie nie hrabiowską, ani też paryską francuszczyzną, ale tym Polska dawno już przebaczyła, bo i Chrystus im ze swej wielkiej miłości do Polaków, szczególnie na obczyźnie, przebaczył, albowiem nie wiedzą co czynią, wstydząc się ojczystego języka.

Niemiałym zgrzytem w tej pięknej uroczystości, kiedy rozradowane były nasze serca, a dusza błagała się po pagórkach niebieskich, było nagłe zgaśnięcie kilku wiszących przy sklepieniu kandelabrow i to w tym momencie, kiedy Prymas Polski siadał na tronie. Jakiś elektrotechnik, czy też inny specjalista próbował coś naprawić, ale nie mógł.

Do końca uroczystości kandelabry się nie zapaliły, a jeden obok tronu wywracał się znowu, co bardziej zabobonnych mocno peszyło. Tak Włosi, jak i niektórzy z Polaków, uważają to za zły omen, my jednak powiadamy, że był to zwykły zbieg okoliczności i nic więcej.

Gdybyśmy tylko takie smutki w życiu mieli, że kandelabry nie chcą się chwilowo palić — Boże kochany!

Spotkał nas cięższy cios, musieliśmy bowiem pożegnać drogiego Ojca Ko-

lonji, prawdziwego Opiekuna wszystkich Polaków na obczyźnie, wielkiego Polaka, patriotę i obywatela. J. E. ks. dr. Dub-Dubowskiego, b. biskupa łucko-żytomierskiego.

W dniu 17. bm. o godz. 12 opuścił Rzym, udając się via Paryż do Ameryki, aby tam poznać rodaków w Oceanem i otworzyć im wielkie swoje ojcowskie serce. Gromadnie też żegnaliśmy Ekscelencję na dworcu — cała kolonja przybyła nie z konwenansu, ale z serca, bo wszyscy kochaliśmy go i kochamy szczerze i nieklamane czcimy.

Był bowiem dla nas nie tylko biskupem, ale i Polakiem Ojcem, o wszystkich pamiętał zawsze i my o nim zawsze pamiętać będziemy. Ekscelencjo! żegnamy Cię iza serdecznie wyciśniętą Twoimi czynami. Słyszymy, co nam w duszy cicho powiedziałeś:

„Żyłem z wami, cierpiałem i kochałem z wami”.

Tak! myśmy to widzieli, odczuli — Ekscelencjo!

Nie zagrzmiały Ci na pożegnanie dzwony świątyni Wołynia, Podola, i Ukrainy, nie zasumiał Dniepr smętną pieśnią Zaporozża, nie ozwały się jękiem stępy, morzem burzanów kryte, nie stanęły w zadumie na baczność Dzikie Pola, pełne polskich kurhanów, nie rozdzwonił się szereg zbroi polskiego rycerza, nie zapłakał gromko Twój lud ukochany, od którego Cię tak bezlitośnie wyrwano.

Tak! Ale my, garstka studentów polskich z całej Polski: i od snych fal Bałtyku, i od kominów czarnych kopalń górnośląskich, i od Tatr naszych kochanych i z nad „zielonej granicy” — żegnamy Cię Ekscelencjo i nasza iza towarzyszyć Ci będzie aż za Ocean.

Wrócisz ją nam Ekscelencjo, kiedy znowu do nas przybędziesz.

Polska młodzież, studująca w Rzymie, nigdy o Tobie i tu i w kraju nie zapomni.

Jedź Ekscelencjo! i wracaj do nas zdrowy, pełen chwały i sławy dla Kościoła i Ojczyzny.

Gustaw Lawina.

Mussolini zwalcza epidemię samobójstw.

Prasa rzymska otrzymała z prefektury bardzo znamienne okólnik o następującym brzmieniu: „Niniejszemzywam dzienniki, ażeby rubrykę samobójstw coraz bardziej ograniczały, a wreszcie zupełnie zniosły. Wiele romantyczne i hałaśliwe wiadomości o samobójstwach wywierają suggestywny wpływ na słabe umysły”.

Czy Włochy stały się krajem, w którym epidemia samobójstw szczególnie się sroży? Statystyka przeczy temu i dowodzi, że w całej Europie powojennej samobójstwa są liczebnie prawie jednakowo rozmieszczone. Ludzie strzelają sobie w głowy i serca tak samo w Rzymie, jak w Warszawie, lub w Berlinie, tak samo idą do Tybru, jak do Wisły, skaczą z wysokich pięt na bruk, trują się gazem świetlnym lub weronalem.

A twierdzenie prefektury rzymskiej o suggestywnym wpływie rubryki dziennikarskiej o samobójstwach na kandydatów do samobójczej śmierci jest równie efektywne jak mało uzasadnione. Samobójcy nie o tem nie mówią, więc trudno rozstrzygnąć w tej kwestji. Ale przypuśćmy nawet, że tak jest rzeczywiście, a wtedy w logicznej konsekwencji należałoby się zapytać, czy sprawozdania dziennikarskie o niezwykłych napadach bandyckich i pomyslowych włamaniach, o nader zrzęcznie urządzonych kradzieżach i oszustwach, nie wywierają równie suggestywnego wpływu. A więc precz z temi rubrykami!

Ale na sto jednostek mających pociąg do samobójstwa, na tysiąc kandydatów do kryminału, są dziesiątki tysięcy normalnych, którzy chcą koniecznie wiedzieć, co się dzieje w świecie i we własnym państwie. Chcą wiedzieć nie tylko, co się dzieje w ministerstwach i parlamentach, w teatrach i salach odczytowych, ale także co się rozgrywa w dancingach, na ulicach, w zaułkach podmiejskich.

I dlatego rozporządzenie prefektury rzymskiej jest chybione. Samobójstwom nie zapobiegnie, a przynosi szkodę prasie, co gorsze zaś, ogółowi.

Z Rosji Sowieckiej.

Skazanie na śmierć kierownika departamentu handlowego.

Zakaukaskie G. P. U. skazało na karę śmierci kierownika departamentu handlowego komisariatu handlu republiki zakaukaskiej Nowikowa. Skazany on został za sprzedaż 5 milionów pudów zboża prywatnemu towarzystwu Chlebotorg, które przeprowadziło eksport zakupionego zboża zagranicę. Za umożliwienie tej operacji Nowikow otrzymał łapówkę, w wysokości 1,120.000 rubli. Prasa sowiecka donosząc o tym fakcie, z zadowoleniem podkreśla, iż Nowikow przed przewrotem październikowym należał do S. D. mienszewików.

Kamieniew i Zinowjew wyrzekają się swoich błędów.

Opozycjoniści Kamieniew i Zinowjew ogłosili swoje listy w „Prawdzie”, w których oświadczają, że odłączyli się od grupy „trockistów” i w zupełności podlegają uchwałom 15-go Kongresu partji komunistycznej. Dalej stwierdzają oni, że uważają za bezwzględnie szkodliwy kierunek, zmierzający do zorganizowania drugiej partji komunistycznej. Co się tyczy dyrektyw centrali trockistów, dawanym swym zwolnikom zagranicą, to Zinowjew i Kamieniew podkreślają, że trockiści szukają dla siebie podpory wśród grup prawicowych, wrogich względem Unji Sowieckiej i Kominternu. Wreszcie autorowie listu dają wyraz swemu przeświadczeniu, że przeważająca część byłej opozycji, pogodzi się z partją.

Epidemia grypy rozszerza się w zaskakujący sposób.

Epidemia grypy, zwłaszcza w większych miastach, rozszerza się zaskakująco. W Moskwie, Leningradzie i Charkowie zanotowano w ostatnim tygodniu przeszło 60 000 zaszabnięć. Ciężko zachorował przewodniczący ukraińskiego C. I. K. — Petrowski.

Pierwsza rada.

Właściwe zastosowanie Radionu.

(2851)

Chcąc działanie Radionu całkowicie wyzyskać, należy zawsze, niezależnie od tego co ma być prane, przestrzegać sposobu użycia tego środka.

Przedewszystkiem jednak należy pamiętać o najważniejszym warunku: Rozpuszczać Radion tylko w **zimnej** wodzie, potem przeprowadza się pranie stosownie do sposobu użycia (gotuje się bieliznę w przeciągu pół godziny).

Jedynie wówczas wykazuje Radion swoje właściwości i rzeczywiście sam pierze

Czyż może być bardziej prosty sposób?

Więc powtarzamy: rozpuścić w zimnej wodzie — a wówczas

RADION SAM PIERZE.



Precz z królem! Niech żyje król!

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).

Przyszedł do redakcji pan, podobny bardzo do psa morskiego, tylko nie taki tłusty i nie taki sprytny.

— Panie redaktorze dobrodzieju szanowny — powiada słodko śpiewnym głosem — ja tu mam dwie notateczki, które niech pan redaktor dobrodzieju szanowny będzie tak łaskaw zaraz zamieścić.

— Jak godność pańska?
— Adam Rumianek.
— Proszę siadać. Zaraz zobaczę, o co panu chodzi.



Czytam pierwszą notatkę:

„Na wiecu właścicieli realności, jaki odbył się wczoraj w Resursie Kupieckiej, zabrał między innymi głos p. Adam Rumianek, kreśląc w barwnych słowach tragiczne położenie właścicieli domów, wyzyskiwanych przez lokatorów bliskich ruiny, skazanych na zupełną zagładę dzięki demagogicznemu krótkowidztwu rządu, który schlebia zachłannym instyngtom mas, czyniąc to na koszt najlepszych sił podatkowych, jakimi są właściciele domów. Mówca zakończył swe przemówienie rezolucją, wzywając rząd do jaknajrychlejszego zniesienia ochrony lokatorów, która ciąży jak zmora nad naszym życiem gospodarczym i przyczynia się do powolnego zamierania miast, tych środowisk patriotycznego ducha i narodowej kultury. Okrzyk mówcy: precz z ochroną lokatorów! zgromadzeni z wielkim zapalem trzykrotnie powtórzyli”.

Skrzywiłem się jak po łyżce octu, ale czytam drugą notatkę:

„Na wiecu lokatorów, zwołanym przez radnego Matuszczaka do Ogniska, przemawiał między innymi znany obywatel tutejszy, p. Adam Rumianek, którego przemowa uszła uwagi wiecowników wskutek zamieszania, jakie powstało podczas bójki wszczętej między pp. Kłokockim i Zacharjasiewiczem. Uważamy jednak za publicystyczny obowiązek, rozumne słowa p. Rumianka podać do wiadomości szerszemu ogółowi. Mianowicie mówca w porywających słowach wskazał na straszne położenie lokatorów, wyzyskiwanych i maltretowanych przez właścicieli domów, którzy nie uskuteczniają remontu swych nieruchomości, albo zwalają go na barki swych lokatorów. Dalej wskazał mówca na liczne przez kamieniczników popełniane bezprawia, którym niejednokrotnie władze udzielają swej pomocy. Wobec takich stosunków zamierzone przez rząd zniesienie ochrony lokatorów wywołałoby w naszych warunkach zamęt i anarchję, którym koniecznie ze wszystkich sił przeciwstawić się należy. To też zgromadzeni przyjęli z zapalem odczytaną przez mówcę rezolucję, wzywającą rząd, aby ustawy o ochronie lokatorów nie tylko nie poważył się znieść, lecz przeciwnie, jeszcze ją rozszerzył i zastrzył, jeżeli doprowadzone do ostateczności szerokie masy nie mają popaść w ostateczną nędzę, a co za tem idzie i w sidła komunistycznych agitatorów. P. Rumianek zakończył swe przemówienie okrzykiem: niech żyje ochrona lokatorów! — który zebrani powtórzyli wśród frenetycznych oklasków.

Po przeczytaniu tych obu notatek spojrzałem bystro mojemu gościowi w oczy i spytałem spokojnie:

— Z kogo właściwie zamierzasz pan zrobić warjata: z czytelników, ze siebie czy ze mnie?

Rumianek zwinął się na krzeselku jak postrzelony w pośladki zając.

— Panie redaktorze dobrodzieju szanowny, niech mnie kurcze pokręca, niech z tego miejsca żywy nie wstanę, jeśli bym się ośmielił z tak godnej osoby jak pan redaktor dobrodzieju szanowny warjata robić. Panu chodzi o tę sprzeczność w obu notatkach, nieprawda? Ależ to jest takie proste! Ja mam na Szwedero-wie dom, którego każdy lokator z osobna jest gwoździem do mojej trumny. Robią co chcą, niszczą mnie, rujną — i niema na to rady. Cóż

więc naturalniejszego, jak to, że na wiecu właścicieli realności przemawiałem za zniesieniem ochrony lokatorów. Trzeba panu ale wiedzieć, że ja w moim domu nie mieszkam, tylko cಿಸnę się w wynajętem na Wilczaku mieszkaniu. Panie redaktorze dobrodzieju szanowny, gdyby pan redaktor dobrodzieju szanowny widział i wiedział, co mój gospodarz ze mną wyprawia, to ludzką imaginację przechodzi! Coraz to komorne podnosi, wyrzuca mnie z mieszkania, zamyka wodociąg, jednym słowem gwałt, mord i rozbój! Cóż dziwnego zatem, że na wiecu lokatorów przemawiałem za utrzymaniem ochrony lokatorów. Proszę, czy pan redaktor dobrodzieju szanowny w moim położeniu zrobiłby inaczej?

Przyznam się, że ta eksplikacja Rumianka wywołała w mej głowie jakby kołowaciznę. A nim się zdobyłem na jakąś odpowiedź, Rumianek tak zakończył swą argumentację:

— Panie redaktorze dobrodzieju szanowny, co to chować pod korzec i ludzi tumanic. Przecież w sprawach wyborczych pan trzyma się zupełnie takiej samej praktyki. Na wiecu w Bydgoszczy, ponieważ tu Piast idzie z Chadecją krzychał pan redaktor dobrodzieju szanowny: niech żyje Piast! A na wiecu w Poznaniu, że to Piast połączył się tam z endecją, krzychał pan znowu: precz z Piastem! No mów pan, prawda czy nieprawda, że pan i tak i siak, i tędy i owędy...



W odpowiedzi na to bezczelne gaudanie porwałem Rumianka za kark, wypchnąłem go za drzwi i strąciłem ze schodów.

St. Brandowski.

Ile ofiar zabiera w Polsce gruźlica.

Na 560.000 chrych umiera rocznie. 70 000.

Jak stwierdza statystyka, w Polsce umiera na gruźlicę rocznie około 70 000 osób, a więc zgodnie z przyjętymi normami obliczeń, dotkniętych tą chorobą jest 8 razy tyle, czyli 560.000.

W państwach cywilizowanych jedno łóżko przypada na 10 000 chrych — stosując się więc do tych norm, winniśmy posiadać 56 000 łóżek. Niestety daleko nam jeszcze do idealnych stosunków w tym względzie. Wstyd do prawdy się przyznać, że Polska we wszystkich szpitalach i sanatoriach posiada zaledwie 5 000 łóżek dla swoich obywateli chrych. Rząd, samorzady i społeczeństwo winni zrozumieć całą konieczność natychmiastowej akcji w tym kierunku.

Z KRAJU.

Lotnictwo na usługach Be Be.

Biuro wyborcze łódzkiego wojewódzkiego Komitetu Współpracy z Rządem organizuje w najbliższym czasie propagandową akcję lotniczą. W tym celu sprowadzono na teren województwa łódzkiego samoloty, które będą rozrzucały ulotki i broszury agitacyjne.

Śląsk buduje zamek myśliwski dla Prezydenta Rzplitej.

W tych dniach zostanie przedłożony śląskiej radzie wojewódzkiej budżet. Największą pozycję, bo 34 miliony, wykazuje szkolnictwo, roboty publiczne 6 milionów. W budżecie przewiduje się również 500.000 zł. na budowę zamku myśliwskiego dla Prezydenta Rzplitej w Wiśle na Śląsku na miejsce spalonego. Po zatwierdzeniu projektu przez radę zostanie on przedłożony na najbliższej kadencji sejmowi śląskiego.

Śmiertelny skok z piętego piętra.

W Warszawie wyskoczyła z 5 go piętra przy ul. Miodowej 7 na podwórzu młoda dziewczyna, lat około 19, niewiadomego nazwiska. Desperatka dawała potem jeszcze słabe odznaki życia, w pół godziny później jednak zmarła. Zwioki wystawiono w kostnicy.

Naśladowania godny zwyczaj łódzkich zakładów Scheiblera.

Wielkie zakłady Scheiblera i Grohmana w Łodzi wznowiły chwalebny zwyczaj udzielania premij tym majstrom i robotnikom, którzy w ciągu ub. roku wykazali największą wydajność pracy. Wręczono premje w wysokości 100 zł. i 75 zł. dziesięciu podmajstrom, premje po 50 zł. zaś 20 robotnikom. Poza tem kilku podmajstrów otrzymało nagrody za najmniejsze zużycie materiałów technicznych przy wyrobie towarów.

Samobójstwo służącej.

W Rakowcu popełniła samobójstwo służąca kowala Noseckiego. Denatka, matka nieślubnego dziecka, strzeliła do siebie z rewolweu swego chlebowadcy. Zmarła natychmiast.

Kradzież w oddziale łódzkim Banku Gospodarstwa Krajowego.

W Łodzi w Banku Gospodarstwa Krajowego skradł nieznaną dotąd sprawca buchalterowi f-y B-cia Braun w poczekalni 2.000 dolarów. Mimo natychmiast wszczętego śledztwa złodzieja nie wytopiono.

Echa rozpaczliwego czynu matki.

Sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał ostatnio sprawę niej. Elzy Słodzińskiej, która we wrześniu ub. roku pod wpływem silnego zdenerwowania wyskoczyła z okna drugiego piętra. Miała przytem na ręku kilkumiesięczne dziecko, które poniosło śmierć natychmiastową. Słodzińska zaś nie znalazła upragnionej śmierci. Sąd, uwzględniając nadzwyczajność wrażliwości nieszczęśliwej kobiety uwolnił ją od winy i kary.

Uczennica utopiła się w rzecze.

W Stryju, uczennica III-ej klasy szkoły wydziałowej Janina Czaszkowska dała złą odpowiedź nauczycielce, za co otrzymała złą notę. Podczas pauzy Czaszkowska wymazała w notesie nauczycielki, który leżał na stole złą notę i wpisała lepszą. Koleżanka jej zauważyła to i powiedziała nauczycielce, która oświadczyła Czaszkowskiej, że z powodu tego przekroczenia zostanie wydalona ze szkoły. Nieszczęśliwa dziewczyna oświadczyła, że wobec tego nie pozostaje jej nic innego, jak utopić się i rzeczywiście poszła do Stryja i popłynęła samobójstwem.

Kreca robota Jedności Chłopsko-robotniczej.

Centralny komitet wyborczy jedności chłopsko-robotniczej wydał plakat agitacyjny. Komisarz rządu, wobec podburzającej treści tego plakatu, kazał go zdjąć i sprawę skierować do urzędu prokuratorskiego. Ponieważ prokuratura dopatrzyła się w nim przestępstwa z artykułu 129 k. k. (podburzanie do obalenia istniejącego w państwie ustroju), przekazano sprawę sądowi okręgowemu.

Syn podpalił zagrodę ojca.

We wsi Dudka, pow. garwolińskiego, wybuchł pożar. Spaliły się częściowo zabudowania gospodarstwa wraz ze zbożem i inwentarzem. Szkody poniesli Józef Kaliński i Józef Wdowicki, mieszkańcy tej wsi. Przyczyna pożaru nie ustalona, zachodzi jednak podejrzenie, że podpalenia dokonał syn poszkodowanego Antoni Kaliński, który prowadził od dłuższego czasu proces sądowy z ojcem o podział majątku.

Nowe bogate źródła gazu ziemnego.

Ostatnio nawiercono w otworze świątynnym nr. 1 kopalni „Basiówka“ w Daszawie w głębokości 420 metrów nowe źródło gazu ziemnego o wydajności o kolo 60 metrów sześć przy wolnym wypływie. Otwór ujęto w głowicę i zamknięto, gdyż na razie niema dlań zużycia, jednakże dowierzenie tego nowego obfitego źródła gazu daje gwarancję, możliwego już w bliskiej przyszłości znacznego uprzemysłowienia okolicy. Należy przytem zauważyć, że Daszawa odległa jest od Stryja tylko o 14 km. i przeprowadzenie gazu do tego miasta nie będzie zbyt kosztownem. Spółka „Gazolin“, posiadająca już od dłuższego czasu koncesję na przeprowadzenie gazociągu do Lwowa, zapewne postara się obecnie ją wyzyskać.

Spór o kaplicę w Łodzi.

W Łodzi rozpatrywał sąd ponownie znany spór o kaplicę; sprawy jednak dotąd nie rozstrzygnął. Tło procesu jest następujące: W r. 1923 wprowadził ówczesny „biskup“ marjawicki Kowalski tzw. małżeństwa mistyczne. Zarządzenie to wywołało u wielu jego zwolenników uzasadniony niesmak, wskutek czego nastąpił rozłam. M. i. powrócił na tona Kościoła katolickiego ówczesny proboszcz parafii marjawickiej w Łodzi ks. Marks i przekazał jednocześnie Kościołowi katolickiemu nieruchomości parafialne oraz kaplicę. O tę oto kaplicę trwa spór już od dwu lat.

O głosy urzędników państwowych niema obawy!



Pan Bartel swoich głodomorów tak prowadzi do urny wyborczej...

Mordercy ś. p. Sobińskiego przed sądem.

Dziobówna przyznaje się do zdrady stanu i szpiegostwa.

W ub. środę przesłuchiowano oprócz Włodzimierza Dzisia, którego zeznania nie nowego do rozprawy nie wniosły, oskarżoną Stanisławę Dziobówną.

Podsądna do zdrady stanu i szpiegostwa przyznaje się. Przy aresztowaniu podała fałszywe nazwisko, dlatego że obawiała się, iż po ogłoszeniu nazwiska w dziennikach nie otrzyma posady, o którą się starała. U oskarżonej znaleziono literaturę wojskową, którą, jak twierdzi, zostawił u niej Dżis wraz z „Nacjonalistyczną Dumką“ do kolportażu. Broszur tych nie czytała, bo jej nie interesowały.

Z kolei wchodził na salę oskarżony

Derłycia Ostap. Do winy się nie poczuwał. Oskarżony zna Atamańczuka i Iwana Wierbickiego. Przypomina sobie, że w roku 1926 zwrócił się do Atamańczuka z prośbą o wystarczenie się o kilka kart mobilizacyjnych. Nie załatwił jednak tej prośby i odpisał, że nie ma takich znajomych, którzyby mogli mu takich kart dostarczyć. Dalej zeznaje, że między 18 i 21 października 1926 był z Atamańczukiem w kinie Palace. Na policji wprawdzie zeznał, że nigdy w życiu w tem kinie nie był, ani też nie wiedział, że się znajduje takie kino we Lwowie, zeznał to jednak z obawy by go nie wmieszano w sprawę morderstwa.

Uzdrowiska polskie.

(Wywiad dla „Dziennika Bydgoskiego“ z p. dyrektorem Związku Uzdrowisk Polskich J. St. Szczerbińskim).

Z powodu niedawno zakończonego Zjazdu Związku Uzdrowisk Polskich w Warszawie, rozmawialiśmy z p. dyrektorem biura Związku p. J. St. Szczerbińskim. Obejrzelismy około 500 zdjęć fotograficznych uwieczniające czarowne piękno naszej natury, zachwycaliśmy się 50-cioma ogromnymi widokami, ilustrujące nasze zdrojowiska, widzieliśmy 40 dużych planów polskich uzdrowisk, i bardzo wiele innych pożytecznych prac, będących wynikiem owocnej działalności tegoż związku.

Pytamy naszego rozmówcę o cele i zadania zjazdu

— Zjazd tegoroczny był zwykłym zjazdem administracyjnym i organizacyjnym naszego związku. Miał on głównie na celu rozpatrzenie i zatwierdzenie dotychczasowej działalności zarządu, oraz zakreślenie i ustalenie linii dalszych poczynań. Zjazd miał również za zadanie ostatecznie zatwierdzić projekt ustawy uzdrowiskowej, opracowany przez zarząd związku, z tym, że wiadomo, uzdrowiska usilnie domagają się nowelizacji obowiązującej u nas dotychczasowej ustawy.

— Czy można wiedzieć dla jakich powodów?

— Po dziś dzień obowiązująca ustawa uzdrowiskowa, wydana w 1922 roku, jest przeżytkiem i traktuje zagadnienie uzdrowiskowe biurokratycznie. Chodzi nam głównie o usunięcie dualizmu i o rozgraniczenie kompetencji władz uzdrowiskowych, a przede wszystkim o wyjaśnienie sprawy własności, gdyż cią-

rodzimy uzdrowisk są zbyt wysokie wymagania, stawiane przez władze uzdrowiskom, gdy chodzi o uzyskanie dla tych ostatnich charakteru użyteczności publicznej, z czym związany jest szereg bardzo różnych uprawnień.

— Czy rząd już zabrał głos w tej sprawie?

Rząd pod wpływem wystąpień i nalegań związku przystąpił istotnie do nowelizacji ustawy o uzdrowiskach, o czym powiadomił uczestników zjazdu na jednym z posiedzeń komisyjnych. Nowela uwzględniła w dość dużej mierze postulaty związku, jednakowoż pozostawia nadal niektóre zarządzenia niepożądane.

— A cóż na to zjazd?

— Postanowiliśmy tedy całkowicie opracować wspomniany projekt, który uwzględni postulaty, podniesione podczas obrad, a zatem nowy projekt, który przedstawimy władzom, będzie wyrazem woli wszystkich członków związku.

— Czy poruszone były na zjeździe sprawy kredytowe?

— Był w tej mierze nawet wygłoszony odczyt przez p. inż. Kryńskiego, który zapoznał uczestników zjazdu ze zdobyczami związku na polu długoterminowych kredytów inwestycyjnych dla uzdrowisk. Szczególnie należy tu podkreślić fakt uznania przez Bank Gospodarstwa Krajowego komisji uzdrowiskowych za podmioty prawa publicznego, uprawnione do zaciągania długoterminowych pożyczek inwestycyjnych. Na szczególne wyróżnienie zasługuje również druga zdobycz na tem polu, a mianowicie: Bank Gospodarstwa Krajowego ustalił listę 18-tu uzdrowisk, których właściciele mogą korzystać z długoterminowych kredytów hipotecyjnych. Lista ta obejmuje następujące miejscowości: Inowrocław, Busk, Zakopane, Krynica, Lubień Wielki, Delatyn, Kosów, Rymanów-Zdrój, Morszyn, Truskawiec, Niemirow, Ciechocinek, Solec-Zdrój, Druskieniki, Szczawnica, Żegiestów-Zdrój, Rabka i Krzeszowice.

— Czy zjazd był połączony imprezami?

— W programie zjazdu przewidziane były wycieczki o charakterze instrukcyjnym. Tak uczestnicy zjazdu zapoznali się na miejscu z urządzeniami Hotelu Europejskiego w Warszawie, Pierwszego Wojskowego Zakładu Przyrodoleczniczego im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie, i fabryk wód mineralnych „Motor“ Karpińskiego.

— Czy związek uzdrowisk obejmuje swą działalnością również Pomorze?

— Właśnie w tym roku podejmujemy wielką akcję propagandy na terenie Pomorza, gdzie w większych miastach jak Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz i t. d. akcja ta zrealizowana będzie w ten sposób, że urządzimy w każdym mieście małą wystawę, która połączona będzie z odczytami wybitnych lekarzy.

Z żalem dowiedzieliśmy się, że Inowrocław i inne gminy kąpielowe pomorskie dopiero mają przystąpić do związku uzdrowisk.

Z DNIA.

Regulacja płac urzędniczych.

Regulacji niema a duszyczka roi,
Ciągłe jak zaklęta przed oczyma stoi,
Co miesiąca radzi o tej sprawie Rada,
Mówi się o wszystkim — o tem się nie gada.

Obiecali w lecie — skończyło się lato,
Przez całe wakacje człek się cieszył na to.
Obiecali w jesień, gdy śliwki dojrzeją,
Hej! opadły śliwki wraz z naszą nadzieją.

Obiecali w zimie i kończy się zima,
Znowu obiecanki a pieniędzy niema.
Pytali kabały — powiada kabała:
Przyjdzie regulacja, gdy przyjdzie uchwała.

Pytali wróżbiarki, rady nam użyczą:
Proszę się zapytać pana Czechowicza....
Więc się wieść rozniosła już po całym kraju:
Będzie regulacja, ale będzie... w maju.

Henryk Zbierzchowski

Do Ignaca.

Ale do którego? Jest ich bowiem trzech. Ostatni, co na pełne morze polityki wypłynął, stał się pierwszym w państwie; więc za wysokie progi. Uczcili go mnóstwem portretów, a w dzień imienin narodowych barw flagami. Tak wysoko, do stołca prezydjalnego pióro chudopacholskie nie sięgnie.

Drugi — Ignacy Paderewski; ten ci, acz za górami, oceanami, też miał jasne imienniny w Bostonie, gdzie mu srebrny okręt w upominku dano. Tak daleka do Ameryki pisać nie będziemy.

Został trzeci, najbliższy, bo pośród nas siedzi, a nawet — z racji wyborów! — z współnictwem gadać gotów. Walmy do niego, do Ignaca Daszyńskiego!

Sam się pierwszy odezwał głosem przychlebnym a słodkim, jako wóczas w krakowskiej „Ujeżdźalni pod Kapucynami”, kiedy pod czerwoną płachtą tak gadał pracowicie, iż lekarze grozili mu nagniotkami na języku, jeśli mówić nie przestanie. Z tego to czasu datuje się, co mu napisano na plakatach przedwyborczych:

Na liche plewy, mój Ignacy,
Nie idą ludzie, ani ptacy.

On się jednak nie dał zbić z tropu i wraził do austriackiego parlamentu.

Przyszli potem żniwny czas „Enkaenu” i zaś Ignacy Daszyński działał. Leguny wojowały, dziadek komenderował, a Ignacy też piekielnie patriotyczne perki i dlatego znowu wylazł na wierzch.

Z biegiem czasu poczęli ludzie o Ignacu zapominać, ale nie było sposobu grzebać się w górę. Przy żłobie rządowym jednak pozostał, martwiąc się, dlaczego jego gwiazda za słabo świeci.

Właśnie w ten deseń chcemy napisać do Ignaca, zwłaszcza, że jako na grzeczności się znając, sam występuje ze słowem „do ludu”. Jest to wprowadzie słowo przedwyborcze, tyle mające wartości, co obietnica lowelasa, balamucącego niedoświadczoną panienkę, lecz w każdym razie słowo Ignaca — hej!

Zważmy tedy najsamprzód, co on pisze po gazetach, iżby w odpowiedni ton zagrać na gęsim piórze. Obiecuje zatem Ignacy drukiem i lotnem słowem, że — wedle cyrografu na czerwonym sztandarze spisanego — stanie, jak dawniej, na czele pokrzywdzonych socjalistów i przedewszystkiem za łeb weźmie hydrę bezrobotną, ludowi robocze mu odda fabryki, chłopom ziemię rozdzieli, że zaś ani fabryk, ani ziemi sam na tyle nie posiada, przeto musi najprzód obiecywane przedmioty zdobyć. Droga bardzo prosta: wyrzuci kapitalistów, a zębom rolnym dać bobu przez rząd chłopsko-robotniczy, który dokona reformy rolnej podług ustawy zwanej: „Widzimię” par. 1—10. Nie koniec na tem; wszak znajdują się oponenti. Zatem dalszy program Ignaca zmierza (szczególnie że tylko program) do tego, aby możliwie bez krwawych awantur, a więc ugodowo skłonić opozycję do milczenia; o ile możności — do wiecznego milczenia.

Ergo: Z zagranicą utrzymywać jak najlepsze stosunki, bo i tam jest cierpiąca bracia z pod czerwonego sztandaru. W konsekwencji — znieść w kraju wojsko. Ciąg dalszy pójdzie jak po maśle tym torem: endecki faszyzm powiesić na suchej gałęzi, klerykalnych chadeków potopić. Witosa w smole usmażyć itd., a „sędziami wówczas będziemy my”.

Na wielkie rzeczy waży się Ignacy, a któż mu w braku Fredry napisze do teatru coś na temat: „Wielki człowiek do wielkich interesów”?

Był raz szewc, bardzo zdolny szewc, majster w każdym calu, jeno się biedak zastarał. Przyszła nowa moda i elegancki fabryczny wyrób trzewików, a stary, zdolny szewc począł tracić klientów, bo nie mógł pojąć, że trzeba zmienić stare kopyto na nowe wedle wymogów mody.

Ignacy też zapominał, że do socjalizmu chętnie garnęli się ludzie wtedy, kiedy socjalizm był wyrazem patriotyzmu polskiego. Skończyły się nieszczerne zabory, które z patrioty robiły oponenta rządu, a więc czynnik mąjący, rozkładowy. Wówczas niejednemu wydawało się, że i z żydem i nawet z diabłem iść ręką w rękę byle tylko przeciw rządowi zaborczemu — to jest obowiązkiem dobrego Polaka.

Jakże odmieniły się stosunki z chwilą odzyskania bytu politycznego? Socjalista-rozkładowiec staje się wrogiem polskości, a właśnie teraz patriotyczne kopytko i modne i konieczne. Kto robi buty systemem zacofanego socjalizmu, musi zbankrutować,

Tajemnica powodzenia.



Wyborczy bieg na przełaj.

Sowiety popierają blok mniejszości w Polsce.

Nowy transport agitatorów bolszewickich na ziemiach Rzplitej

Z pogranicza donoszą, że aresztowano na granicy sowieckiej wysłannika z Mińska, słuchacza kursu agitatorów, przysłanego na teren Rzplitej dla prowadzenia akcji przedwyborczej. „Kurier Wileński” dowiadytuje się, iż w Mińsku przed kilkoma dniami zakończony został pierwszy kurs agitatorów wyborczych. Czterech instruktorów znajdu-

je się już na terenie Polski. Charakterystycznym jest fakt, że agitatorzy z Mińska otrzymali rozkaz popierania akcji politycznej grup związanych z byłą Hromadą. Agitatorzy występują specjalnie na ziemiach północno wschodnich w gminach o ludności prawosławnej.

Dzieci nieślubne podawał za ślubne

Dzieje niezwykłego trójkąta małżeńskiego.

Na wokandzie sądu okręgowego w Częstochowie znalazła się ciekawa sprawa Antoniego Jani, oskarżonego o zameldowanie dzieci nieślubnych za ślubne. Niejaka Błukaczowa, której mąż bawił na robotach w Prusach i od 13 lat nie zjawiał się w kraju, żyła w nielegalnym związku z Janią, i doczekała się z nim dzieci. Gdy Błukacz powrócił do

kraju, nie uśmiechała mu się perspektywa zostania zwycięzcą cudzych dzieci i zamieszkiwał u swej żony jako sublokator. Jani w międzyczasie wyszukał sobie inną dziewczynę i dzieci ze związku z Błukaczową zapisał jako dzieci ślubne. Sąd skazał go na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

Zerował na nędzy dziewcząt...

Ujęcie ohydnygo sutenera w Sosnowcu.

Policja sosnowiecka aresztowała niej. Mieczysława Bieleckiego, bardzo eleganckiego obywatela miasta Sosnowca, który okazał się pospolitym sutenerem.

Zerując na nędzy i bezsilności dziewcząt, opianowanych przez niego, Bielecki posiadał 9 dziewcząt, które mieszkaly w Dąbrowie i Sosnowcu. Terroryzowa-

ne przez Bieleckiego uległy całkowicie jego woli. Zmuszał on je do nierządu, sam nawet dostarczał im klientów, a następnie wszystkie zarobione pieniądze odbierał Bielecki katował swe ofiary i prowadził hulaszczy tryb życia. Ohydnygo sutenera osadzono w więzieniu.

i tutaj oto leży kamień, o który potyka się karjera Ignaca.

— Znieść wojsko! — krzyczy Daszyński.

Pewnie, że wojsko jest ciężarem dla społeczeństwa, lecz my tego uczynić nie możemy, jak długo nie widzimy rzetelnego rozbrojenia u sąsiadów, z którymi żyć w zgodzie chcą nie tylko socjaliści, ale wiele innych zdrowych partyj. Chodzi jednak o to, czy to da się zrobić.

Twierdzi Ignacy, że jest pacyfistą, że nie chce wojen, nie może patrzeć na ciekawą krew. A czemuż to na wiecach najczęściej brauningów, pałek, rozbitych nosów, łbów i innych „o la Boga!” tam, gdzie lawa idą socjaliści? Więc Niemca, Moskala bić nie wolno, choć nam bruździ, a swojego za odzwanie się nie po myśl czerwonej odrazu pałką w łeb?

W kwestji t. zw. klerykalizmu poważniej odpowiemy. Ignacy może tak źle nie myśli, jak to jego wychowankowie psioczą: żeby usunąć księży w ką, a może ich wygnać. Wszelako w swojej filozofji zapomina Daszyński, co dobrego może dać i daje duchowieństwo, ten pomost pomiędzy dążeniem ludzkości do dobrego, a pomiędzy wolą Boga, żeby ludzie byli dobrzy.

Faktem jest, że propagowane przez wyższe jednostki pogaństwa altruizm nie posunął

się zgola naprzód, dopóki nie zapanował chrystjanizm. Więc chrystjanizm jako czynnik społeczny jest rzeczą niezbędną, choćby dla urzeczywistnienia idei, które tylko sobie przypisują socjaliści. Jeśli chrystjanizm potrzebny, to i bez kierowników się nie obejdzie, albowiem muszą istnieć znawcy spraw boskich, które człowiek przewrotny tak chętnie naopak tłomaczy. Zresztą trzeba znać potęgę słowa Bożego, a wówczas przyzna się rację istnienia tych, co je głoszą.

Propagowanie etyki bez Boga może udać się i to z bardzo wątpliwym skutkiem wśród ludzi rozumnych i inteligentnych. Weźmy jako przykład wartość słowa honoru i przysięgi. Słowo honoru szanuje dżentelmen przysięgę każdy człowiek, chyba żeby był kanalją. Taka sama różnica we wszystkich poczynaniach z Bogiem i z drugiej strony bez Niego.

Pomnij-że, Ignasiu, że w twojej partji czerwonej daleko więcej gminu niż dżentelmenów, że im potrzebniejsza prosta, jasna Ewangelja, niż wyszukane, zagmatwane poglądy socjalistyczne, w których ziarna niewiele, zato plew mnóstwo, a „na takie plewy, mój Ignacy, nie idą ludzie, ani ptacy”.

Kr. Stasicki.

Płace rolne za styczeń w województwie pomorskiem.

W myśl umowy zbiorowej w rolnictwie na rok 1927-28 związki pracodawców i pracobiorców w rolnictwie, na podstawie ceny żyta za ctr. pojedynczy 19,88 zł, ustaliły poniższe ceny za miesiąc styczeń br.

Ręczniacy	11,58 zł
Stróże, skotarze, oprzątkarze, wartow.	13,24 zł
Fornale, pracuj. stałe końmi	14,90 zł
Włodarze	16,55 zł
Uwczarze	18,20 zł
Rzemieślnicy bez narzędzi	26,48 zł
Rzemieślnicy z narzędziami	29,79 zł

W powiatach gniewskim i tczewskim dla wszystkich kategorii ordynaryjczy oprócz rzemieślników wzamian obniżonej ordynaryj pensje wynoszą o 3 ctr. rocznie więcej, tj. miesięcznie 4,97.

W powiecie starogardzkim o 2 ctr. rocznie więcej tj. miesięcznie 3,31. Dla rzemieślników w powiecie gniewskim i tczewskim wzamian obniżonej ordynaryj pensje wynoszą o 2 ctr. rocznie więcej tj. miesięcznie 3,31 zł a w powiecie starogardzkim o 1 ctr. rocznie więcej tj. miesięcznie 1,66 zł.

Kateg. Ia dziewczęta i chłopcy od 14 do 15 lat według obopólnej umowy.	
Kateg. Ib. dziewczęta i chłopcy od 15—16 lat	0,48 zł.
Kat. Iia. dziewczęta i chłopcy od 16—18 lat	0,80 zł.
Kat. Iib. dziewczęta ponad lat 18	0,88 zł.
Kat. III. chłopcy od 18 do 21 lat	1,12 zł.
Kat. IV. chłopcy ponad 21 lat zdolni do wszelkiej pracy i do kosy	1,76 zł.

Chałupnicy	1,52 zł.
Dziewczęta i chłopcy wolnego robotnika otrzymują zapłatę w gotówce zaciężników osobnej kategorii (o 8 gr więcej).	
Dla służby włościańskiej (gburkiej) za miesiąc grudzień.	
Parobcy i dziewczęta od 14—16 lat — 2 ctr. żyta miesięcznie — 39,72 zł.	
Parobcy i dziewczęta od 16—18 lat — 2 i pół ctr. żyta miesięcznie — 44,69 zł.	
Dziewczęta ponad lat 18 i chłopcy do lat 20 — 2 ctr. 65 ft. żyta miesięcznie — 52,62 zł.	
Robotnicy ponad lat 20 — 2 ctr. 90 ft. żyta miesięcznie — 57,58 zł.	

Dojarza. Wynagrodzenie dojarza wynosi według par. 3 kontraktu dla:

szwajcarów ad 1. od sztuki krowy dojrzej, wołu roboczego, stadnika rozplodowego	— 1,28 zł,
szwajcarów ad 2. od sztuki jałowizny powyżej 10 tygodni do dojścia do krowy lub wołu roboczego	0,80 zł.
szwajcarów ad 3. za wychowanie zdrowego cielaka do 10 tygodni	— 0,80 zł.

Płaca kobiet. Jako wynagrodzenie pobierać będzie żona pracownika za przepracowaną godzinę — 0,32 zł.

Dobra nowina dla matek.

Każda z Was wie, ile ma kłopotu z podaniem dziecku tyłki tranu.

Ekstrakt słodowy z tranem

VITAMALTYNA
Idealny środek przeciw h tyczyn i odz. aczy, zupełnie uwalnia Was od tej troski.

VITAMALTYNA

wyrobu Browaru J. Götza w Krakowie jest bardzo odżywcza, lekką strawną (niezawiera gumy)

W łączne zastępstwo: Polska Spółka Akcyjna

„PHARMA” Mag. B. JAWJRNICKI w KRAKOWIE.

Do nabycia w aptekach, drogerjach itp.

Napad na pacyfistę Karola Mertensa.

Sprawcy — Hitlerowcy nie wykryci.

Znany pacyfista Karol Mertens, który jako świadek zeznawał w Lipsku w procesie Schrecka, został w niedzielę przed swym odjazdem do Genewy na stacji głównej w Lipsku napadnięty, prawdopodobnie przez członków partii narodowo-socjalnej. Mertens po złożeniu swych zeznań, udał się na stację, gdzie w głównej hali został napadnięty z tyłu i zwalony z nóg. Wszystkie jego akty mu odebrano i rozrzucono po całej stacji, tak, że tylko z największą trudnością można je było zebrać. Policjanci, którzy się wkrótce potem zjawili, nie zdo-

łali odkryć sprawców, którzy się ukryli w tłumie podróżnych. Mertens prosił władze policyjne o ochronę swej osoby aż do granicy niemieckiej. Wypadek ten jest tem poważniejszy, iż najwyższy sąd Rzeszy dał Mertensowi, który się znajduje sam pod zarzutem zdrady kraju, tak zwany „list żelazny“, celem zapewnienia obrony jego osoby. „Welt am Abend“ donosząc o tym wypadku, zarzuca prokuraturze Rzeszy niedbalstwo, ponieważ prokuratora mogłoby wpłynąć na policję, aby ta udzieliła Mertensowi niezbędnej ochrony.

Złoto i zbrodnia.

Zastraszający wzrost przestępczości w Ameryce.

Stany Zjednoczone zadają kłam teorii socjologów, którzy głoszą, że głównych przyczyn zbrodni należy szukać w niedostatku. Ameryka bowiem obok ciągle wzrastającego ogólnego dobrobytu notuje coraz większą zbrodnicość wśród swego społeczeństwa, a zdaje się nawet, że ona i w tej smutnej statystyce dzierży rekord. Na ten temat pisze ciekawe uwagi jeden z dzienników nowojorskich.

W Ameryce — czytamy — nie mówi się już o wzroście lub fali zbrodnicości. Zbrodnie stały się tak zwyczajne, że nikt nie myśli o tem, jak im zaradzić. Mówi się o nadzwyczaj wielkiej zbrodnicości w Chicago, lecz fakt ten nie daje się tłumaczyć stosunkami lokalnymi, lecz stosunkami, jakie panują wszędzie; tylko że w Chicago występują one szczególnie jaskrawo.

Ogół zubożniał. Zbrodnie, któreby np. Anglię poruszyły na kilka dni, u nas traktuje się z pogardą. U nas zajmują tylko i zabierają tyle miejsca w prasie ile w Anglii np. wybuch wojny światowej takie rzeczy, jak tragedje małżeńskie (najlepiej na tle seksualnem lub osłonięte tajemniczością), morder-

stwa i t. p., przyprawione jak najostrzej sztuczkami reporterskimi.

W Ameryce, zbrodni nie można obliczyć. Ich rozmiarów nie znają nawet władze. Istnieje też ogólne przekonanie, że urzędy w swych komunikatach o zbrodniach tuszują prawdę. Brak statystyki kryminalistycznej stwierdziła u bolewniem państwowa komisja przeciw pladze zbrodni i przyznaje, że Stany Zjednoczone z pośród narodów cywilizowanych wykazują najwyższy procent zbrodnicości.

Tak np. w Chicago popełniono w ostatnich dwóch latach przeciętnie 29 morderstw w miesiącu, a włamań i napadów rabunkowych 210. Mało — twierdzi się, że policja nie rejestruje 60% popełnionych zbrodni, a to ze względu na osoby.

Obok zbrodniarzy przygodnych grasują zbrodniarze zorganizowani. Pracują oni systematycznie, przygotowując zbrodnie planowo i celowo. Do popełnienia zbrodni sprowadza się bandytów pozamiejscowych, którzy natychmiast po dokonaniu dzieła znikają, utrudniając w ten sposób śledztwo.

To i owo.

Wielka centrala elektryczna na Górnym Śląsku niemieckim.

Na Górnym Śląsku powstaje olbrzymia centrala elektryczna z siedzibą prawdopodobnie w Koźlu, która będzie zaopatrywać w energię elektryczną cały Dolny i Górny Śląsk, pozbawiony może być jeszcze przedłużona do Brandenburgji i Saksonji. W nowym przedsięwzięciu, które powstaje pod egidą zakładów elektrycznych Rzeszy, weźmie udział również Oberschlesische Elektrizitätswerke w Gliwicach, których akcje na giełdzie berlińskiej w związku z tym planem poszły znacznie w górę.

Cała karawana poszła na dno morza.

W czasie burzy na morzu Azowskiem karawana z 60 sani na skutek załamania się kry, poszła na dno. Kilkudziesięciu ludzi i większa ilość koni zatoniła.

Lotnik pożarty przez rekiny.

Do Londynu nadeszła wiadomość o tragicznej śmierci słynnego lotnika marynarki australijskiej, por. Quillera, w pobliżu Sydney w Australji. Usiłował on mianowicie wylądować przy pomocy spadochronu, lecz został porwany silnym wiatrem i wraz z spadochronem poniesiony na morze. Wylądował wprawdzie niedaleko brzegu, lecz zanim nadpłynęła łódź ratunkowa, został pożarty przez rekiny.

Czarna kawa Kamaledina.

Jak donosi „Berliner Tageblatt“, poseł turecki w Berlinie, Kamaledin, wielki amator czarnej kawy, jak każdy zresztą Turek, przez długi czas nie mógł pić tej kawy, gdyż ciągle jej „coś“ brakowało. Po długich próbach Kamaledin osądził, że winę ponosi berlińska woda. Poseł sprowadził wodę z Wiednia i oto kawa, na niej rozparzona, okazała się znakomitą. Odtąd Kamaledin Sami pasza sprowadza do kawy wodę z Wiednia.

Szczepienie przeciwko trującym grzybom.

W paryskim instytucie Pasteura dokonano uczonej jugosłowiański dr. Dujarric niezwykle doniosłego wynalazku w postaci serum przeciw trującym grzybom.

Gdy doświadczenia, dokonane na zwierzętach dały zdumiewające wyniki, zastosowano nowe lekarstwo do ludzi, z równie znakomitym wynikiem.

Wedle opinji francuskich lekarzy, wynalazek dr. Dujarrica raz na zawsze usunął niebezpieczeństwo, wynikłe ze spożycia trujących grzybów.

Ciekawa obłędna spełniona po 20 latach.

Podczas podróży po morzu Śródziemnym w roku 1907, dentysta I. A. Thompson Dundalk wrzucił w wodę butelkę z listem, w którym było napisane, że Thompson gotów jest znaleźć butelki bezpłatnie leczyć zęby.

Po dwudziestu latach, niedawno temu, wylowił ową butelkę, pokrytą szlamem i wodorostami, jeden z mieszkańców wyspy Mann, nazwiskiem George Christian. Zawiadomił o tem Thompsona, poczem dentysta odpowiedział natychmiast, że ze wszystkimi swymi instrumentami stawia się bezpłatnie do dyspozycji Christiana.

Wyginął cały szczerp indyjski.

Z Santjago de Chile donoszą, iż w sposób tragiczny wyginął tam szczerp indyjski, nazywający się Canzi.

Indianie ci trudnili się wyłącznie rybołówstwem i pędzili życie w barkach na wodzie. Mieszkania Indian odznaczały się wygodą, czystością i pewnym nawet komfortem, wskazującym na artystyczne zamiłowanie szczerpu.

W czasie straszliwej burzy w dniu 26 grudnia wpadły barki indyjskie na skały i uległy zupełnemu zniszczeniu. Nie ocalała ani jedna dusza i całe plemię złożone ze 180 osób, wyginęło doszczętnie.

Sztuczny jedwab nie wyprze jedwabiu naturalnego.

Prof. chemji w berlińskiej akademji rolnictwa, dr. A. Binz, oświadcza na łamach pism w sprawie wzrastającego tak olbrzymio wyrobu i rozpowszechnienia jedwabiu sztucznego, że mylna byłaby nadzieja wyparcia jedwabiu naturalnego przez jedwab sztuczny.

Jedwab sztuczny nie może zastąpić naturalnego już z tego powodu, że nie posiada nadzwyczajnej jego trwałości. Jeżeli kto zechce posiadać towar pełnej wartości, ten zawsze kupować będzie jedwab prawdziwy, tak samo, jak nigdy plateru i stopy białych metalów nie zastąpią prawdziwego srebra. Stałą natomiast wartością sztucznego jedwabiu pozostanie zawsze to, że wskutek wielkiej taniości pozwala szerokim masom wszystkich krajów zaspakajać poczucie piękna.

To też wynalazek sztucznego jedwabiu jest jednym z największych przewrotów w przemyśle włókienniczym, którego skutków nie sposób jeszcze ocenić, wobec wciąż jeszcze wzrastającej fabrykacji tego jedwabiu, i mnożących się bez przerwy jego zastosowań.

Rekord szybkości.

Dwaj przyjaciele idą na przechadzkę. Nagle jednego z nich przejechał samochód. Pogotowie ratunkowe skonstatowało śmierć. Przyjaciel, który pozostał przy życiu, biegnie czempredzej do kamienicy, w której mieszkał przyjaciel przejechanego i powiada do dozorce domu:

— Wście stary, stało się nieszczęście. Ten lokator na pierwszym piętrze zginął pod samochodem. Ja biorę po nim mieszkanie. Macie zadatek.

— Zapóźno — odpowiada dozorca. — Już tu był ten szofer, który przejechał pańskiego przyjaciela i wynajął je.

Ze słomy robi deski i belki.

Prasa amerykańska omawia wynalazek znanego chemika nowojorskiego, Dra Sydney Wellsa, specjalisty od badań nad produktami rolniczymi, któremu udało się przekształcić słomę na drzewo. Dr. Wells stwierdził przede wszystkim, że słoma pszeniczna i jęczmienna i kukurydzowa, posiada jako główny pierwiastek składowy celulozę, jakościowo w niczem nie ustępującą celulozie najlepszych gatunków twardego drzewa. Droga bardzo interesującego, a dosyć prostego procesu chemiczno-mechanicznego, przerobił on w obecności naukowej komisji fachowej, odpadki słomy na bardzo trwałe deski i belki drewniane, mające wyjątkowe wprost zalety izolacyjne, chroniące od zmian temperatury i nieprzepuszczające dźwięków.

Klasyczny morderca.

A teny, w styczniu.

Student uniwersytetu ateńskiego Paweł Baoria, zamordował swą siostrę, podcinając jej gardło brzytwą w świątyni dawnych greckich bogów na Akropolu.

Angelika uciekła z domu z niejakim Chrysowardim, człowiekiem podejrzanym wartości moralnej. Po pewnym czasie porzucił ją uwodziciel, a córka patrycjuszowskiego rodu stoczyła się na dno zepsucia.

Tej plamy na swym rodzimym nie mógł przeboleć Paweł, oddający się z namiętnością studjom nad starogrecką historją i literaturą. Dostał rozstroju nerwowego i zdawało mu się, iż potężny Zeus rozkazuje mu wykonać dzieło zemsty. Zważył więc swą siostrę do świątyni ojca bogów i ludzi i w ofierze gromowiadnemu Zeusowi poświęcił życie swej upadłej siostry.

Czy będziemy pływali w powietrzu?

O ile okaże się, że odkrycie, o którym w pismach angielskich donosi kapitan Wiktor Dyboski, jest oparte na fakcie stwierdzonym, nazwać je będzie można epokowym. Stworzy ono ni mniej, ni więcej, jeno możność lotu ludzkiego, dokonywanego jedynie osobistym wysiłkiem mięśniowym latającego, bez jakiegokolwiek pomocy motoru mechanicznego. Postępujemy wszakże co o tem pisze w „Manchester Guardian“ sam wynalazca:

— Mój „ornitopter“ pozwoli ludziom fruwać niezależnie od tego wszystkiego, na czem obecnie opiera się proces latania. Sam człowiek we własnej osobie będzie panem powietrza. Będzie zależny jedynie i wyłącznie od własnych swoich sił, będzie mógł pozostawać w powietrzu tak długo, póki starczy mu sił fizycznych.

Co się tyczy samego aparatu latania, opierał się wynalazca na idealnie prostych podstawach, jakie odśloniło mu badanie budowy albatrosa. Człowiek, wznoszący się na aparacie konstrukcji kapitana Dyboskiego, lata w pozycji poziomej, jakby pływając, co wymaga najmniejszego zużycia sił. Wprowadzenie w ruch aparatu odbywa się za pomocą rąk, kierowanie lotem — zapomocą nóg. Badanie lotu ptaka albatrosa przekonało kapitana Dyboskiego, że możność przewycięzania silnych prądów powietrznych zawdzięcza ptak ten wytwarzaniu dookoła siebie tak zwanego „kręgu depresji“ i właśnie wytwarzanie takiego kręgu stało się podstawą konstrukcji owego „ornitoptera“.

Główny korpus aparatu zrobiony ma być z aluminium, części dodatkowe ze stali. Dwa pedały wprawiać będą w ruch ruchome skrzydła. Kapitan zapewnia, że aparat jego będzie mógł wzniesić się w powietrze z płaszczyzny pochylenia stu-yardowego przy wietrze 12—15 mil angielskich na godzinę. Będzie wznosił się i latał poziomo aż do wysokości tysiąca mil angielskich. Szybkość lotu człowieka, posługującego się takim aparatem, wynosić ma 25 do 40 kilometrów na godzinę. Wynalazca wyraża niezłomne przekonanie, że dzięki jego aparatowi ludzie będą mogli

wkrótce upodobnić się zupełnie skrzydlatemu Ikarowi z bajki.

Pismo „Manchester Guardian“ bierze zupełnie na serio komunikat kapitana Dyboskiego, o którym pisze, jako o rosyjskim oficerze aeronautyki, przypominając, że w swoim czasie otrzymał on nagrodę rządu angielskiego w poważnej kwocie 5.500 funtów szterlingów za wynalazek, polegający na równoczesności ognia kartaczowego poprzez śrubę samolotu w ruchu. Kapitan nie jest też nowicjuszem w sztuce latania. Uprawnia zawod lotnika od 1908 roku i za lot z Sewastopolu do Petersburga otrzymał złoty medal od Rosyjskiego Towarzystwa Aeronautycznego.

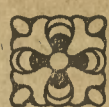
Do Anglii przybył w 1916 roku na czele specjalnej misji lotniczej, z Anglii wysłany został w takiej samej misji do Stanów Zjednoczonych.

Wszystko to cytuje wspomniana gazeta, ażeby dać dowód, jak bardzo na sercu liczyć się należy z bajecznymi na pozór zapowiedziami kapitana Dyboskiego, które poza wskazówką, że jego „ornitopter“ będzie umożliwiał wytwarzanie owej sfery depresji warunkującej mu automatyczne pędzenie naprzód, nie zawiera żadnych bliższych danych o samej konstrukcji. Depresja taka wytwarzana przez skrzydło aeroplanu, potęguje zdolność wznoszenia się, natomiast dokonany przez kapitana Dyboskiego wynalazek depresji, wytwarzającej posuwające się naprzód, jest dotychczas nieznanym w nauce i na tem właśnie polega jego wielkość i nieobliczalność jego skutki dla sprawy lotnictwa.

Ludzie chorzy na kamienie żółciowe i nerkowe, jak również i na kamień pęcherzową, i na nadmierne wytwarzanie się kwasu moczowego, powinni regulować funkcje kiszek, stosując naturalną wodę gorzką Franciszka Józefa. Długoletnie doświadczenie wybitnych praktyków lekarzy przekonywa, iż woda Franciszka Józefa stanowi pewny, nadzwyczaj skuteczny i łagodnie działający środek przeczyszczający. Może on być zalecany także u chorych z przerośnięciem gruczołu krokowego. 2865)



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



BIAŁEBŁOTA, p. Bydgoszcz. (Zmiana właściciela). Znana fabryka wyrobów cementowych p. Frankowskiego w Białychbłotach, przeszła w ręce firmy budowlanej „Tri” w Poznaniu.

KORONOWO. Kradzież na zabawie. Dnia z 1 na 2 bm. w nocy, podczas zabawy karnawałowej w restauracji Gołnika, skradziono z szatni piasek brązowy, podbity drogą szarą skórka, wartości 2.000 zł; własność p. Elmy Nic z Serocka.

PATEREK. Obchód 9-tej rocznicy oswobodzenia Paterka odbędzie się dnia 5. lutego br.

Zbiórka Tow. miasta Nakła i okolicy na rynku przy ratuszu w Nakle o godzinie 3-ciej. O godz. 3,15 wymarsz do Paterka z orkiestrą. Następnie przywitanie gości i przemowa przy pomniku, oraz śpiew „Boże coś Polskę” poczem odbędzie się pochód na cmentarz, celem oddania holdu i złożenie wieńca poległym bohaterom.

Po obchodzie podziękowanie gościom za udział w uroczystości i rozwiązanie pochodu.

O godz. 5.30 zabawa taneczna w sali p. Wnuka w Paterku. Jaknajprzejmiej zaprasza na powyższą uroczystość komitet.

Nakło.

Nieszczęśliwy wypadek. W ub. środę w godzinach popołudniowych robotnikowi cukrowni „Nakło” p. Lalikowi Tomaszowi, wagon zepchnięty urwał rękę aż po łokieć. Nieszczęśliwą ofiarę zawożono do szpitala w Bydgoszczy.

Jarmank kramny oraz na bydło i konie odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm.

Z zebrania Zw. Lokatorów. W ub. środę odbyło się zebranie związku lokatorów, które zajął prezes p. Skowronski. Uchwalono składkę miesięczną na 20 groszy miesięcznie. Następnie skompletowano zarząd, wybierając p. Kędzierskiego na skarbnika, p. Radomskiego, em. st. sekr. poczt na rewizora kasy, oraz p. Baranowskiego Edmunda i Wieczorka Józefa jako ławników. Uchwalono pociągnąć do odpowiedzialności poprzedni zarząd, który nie wykazał wpływow kasowych.

Akademia ku uczczeniu św. Teresy od Dzieciątka Jezus odbyła się w dniu 2 bm. w sali Strzelnicy. Wielkie tłumy publiczności zapełniły salę Strzelnicy. Uroczystość ta odbyła się z powodu poświęcenia sztandaru „Żywego Różańca Pani”. Program akademii jakoteż wykonanie zasługują na uznanie. Zasługa to niestrudzonej w pracy ks. wik. Gluska.

Bal maskowy. Zw. Pracowników Kupieckich urządził w dniu 4 bm. bal maskowy w sali Strzelnicy. Spodziewać się należy, że frekwencja będzie bardzo liczna, gdyż wszystkie zabawy urządzane przez tenże związek cieszyły się zawsze wielkim powodzeniem.

Pracownicy pocztowi, zawsze mili, sprawią nam nielada ucztę, gdyż w niedługim czasie wystawią arcydzieło komedji francuskiej. Tytuł sztuki narazie trzymają w tajemnicy. Czekajmy i bądźmy cierpliwi!

Szubin.

Wielkie zebranie. W ub. wtorek, staraniem insp. szkolnego Fabianowskiego zwołano do hotelu Centralnego zebranie wszystkich nauczycieli z powiatu oraz sołtysów tuł komisjarzatu i prezesów towarzystw miejscowych, celem zorganizowania w całym pow. z młodzieży kadr W. F. oraz zorganizowania Towarzystwa L. O. P. P. Towarzystwo to już swego czasu, tj. przed trzema laty chciano zorganizować, lecz sprawa ta wskutek obojętności obywatelstwa stanęła na martwym punkcie. Widocznie obywatelstwo wówczas nie było dobrze uświadomione o celach L. O. P. P.

Insp. Fabianowski dość obszernie i przejrzysto uzasadnił potrzebę zakładania po wioskach L. O. P. P., zaczem jest nadzieja, że sprawa obecnie zostanie pchnięta na nowe tory.

Ub. roku poruszono tutaj kwestię powołania do życia komitetu upiększenia miasta, lecz i ta sprawa zasnęła, bo obywatelstwo jest zdania, że miasto Szubin nie potrzebuje już żadnego upiększenia wzgl. wprowadzenia koniecznych urządzeń. Jednak w Szubinie wiele jeszcze jest do zrobienia, tego dowodem, np. że łazienki już od przeszło roku nie funkcjonują wzgl. są zupełnie skasowane a obywatelstwo albo zmuszone jest jeździć do Bydgoszczy czyścić swą cieleśną powłokę, albo wcale się nie kąpie. Wprawdzie w ostatnim czasie uruchomiono taką kąpielnię w tuł szpitalu powiat., lecz ta jest zadroga i nie dla każdego dostępna.

Tow. Robotników urządził w niedzielę, przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną.

Nieszczęśliwy wypadek na polowaniu w Mochlu.

Przypadkowy strzał. — Ofiara. — Zgon podczas operacji.

Dnia 30. ub. m w Mochlu na polowaniu zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Radca zdrowia p. dr. Alkiewicz, oraz nauczyciel miejscowej szkoły ewangelickiej p. Peglow, wybrali się na polowanie na lisy. Gdy doszli do lasu, zaczęli ładować dubeltówki, przy tej manipulacji p. Alkiewicz potknąwszy się upadł na ziemię, co widząc Peglow, pospieszył

mu z pomocą. Przy podnoszeniu p. Alk. padł z jego dubeltówki strzał, spowodowany wstrząsem i cały nabój trafił p. Peglowa w lewe udo. Po pierwszym opatrzeniu rany przez dr. Alkiewicza, przewieziono nieszczęśliwego do jego mieszkania, gdzie dr. Alk. przystąpił do amputacji nogi. Podczas tej operacji Peglow zakończył życie.

Nowe odkrycie przedhistoryczne na ziemi Kaszubskiej.

Z polecenia starostwa krajowego w Poznaniu przeprowadzono prace wykopaliskowe w powiecie Wejherowskim we wsi Linji i jej najbliższych okolicach. W wyniku tych prac, prowadzonych przez państwa dr. Karpińską odkryto szereg cennych zabytków przedhistorycznych, mianowicie dwa groby skrzynkowe, w których znaleziono urny, wypełnione kośćmi ludzkimi. Groby zbudowane były z płyt kamiennych, obmurowanych z zewnątrz kamieniami polnymi i tworzyły skrzynie czworoboczne. Poza tym natrafiono na kilka rodzinnych grobów skrzynkowych z pierwszego okresu epoki żelaznej oraz jeden grób z epoki brązu (1200—800 lat przed Chrystusem). Grób z e-

poki brązu wskazuje, że przed przybyciem ludów germańskich, lud prasłowiański zamieszkiwał ziemię kaszubską. We wspomnianych grobach znaleziono 7 dobrze zachowanych urn, ozdobionych wyobrażeniami twarzy ludzkiej oraz urny z kośćmi ludzkimi. Wśród kości znaleziono kłaczki z brązu. W innym miejscu znaleziono brzytwę z brązu i odłamki naczyń glinianych. Obsiana rola nie pozwala na dalsze poszukiwania, które podjęte zostaną po żniwach. Wszystkie odkryte zabytki, jak również darowane przez mieszkańców okolic, panów Krefta i Wentę umieszczone zostały w zbiorach Muzeum Przedhistorycznego w Poznaniu.

Inowrocław.

Zjazd delegatów młodzieży okręgu inowrocławskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 5 bm. o godz. 1-ej w południe w Ochrocie przy ul. Poznańskiej, na który przyjeżdża naczelny komendant związkowy p. Bukajewicz z Poznania.

Przypominamy mieszkańcom Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy, które znajduje się przy ul. Cmentarnej nr. 2. Utworzone ono zostało przy tuł. Kole Zw. Inwalidów Woj. i podlega Państw. Urzędowi P. P. Zajmuje się głównie pośrednictwem służby żeńskiej itp. Biuro to posiada telefon nr. 267.

Zgłaszajcie się po tabliczki rowerowe! Prezydent miasta wzywa wszystkich posiadaczy rowerów, zamieszkałych na terenie m. Inowrocławia, aby w przeciągu 8 dni, tj. od 1 lutego, zgłosili się w urządzie policyjnym, pokój nr. 3 po odbiór tabliczki rejestracyjnej.

Stow. Młodzieży żeńskiej „Jutrzenka” odbyło swe walne zebranie ub. niedzielę w Ochrocie przy ul. Poznańskiej pod przewodnictwem p. Cabanówny. Protokół odczytała sekretarka p. Świerka. Stan kasy wykazuje dochodu ogólnego 405,80 zł pozostaje 42,10 zł. Wybrano nowy zarząd w nast. składzie: pp. Cabanówna — przewodnicząca, Ziółkowska — zastępczyni, Świerka — sekretarka, Ceglarska — zastępczyni, Adamska — skarbniczka, Chy-

bicka — bibliotekarka. Jako zastępczynie wybrano pp. Chybicką i Ziółkowską.

Inowacja w kościele farnym (św. Mikołaja). Dla uniknięcia przeziębienia wzgl. innych chorób, ks. prob. Jaśkowski sprowadził specjalne grube maty, które rozłożone zostaną na kamiennej posadce w całym kościele. Na pokrycie powstałych kosztów zbierana będzie składka w przyszłą niedzielę. Wszyscy parafianie przyjmą tę inowację z uznaniem.

Trzemeszno.

Tow. upiększenia miasta. W r. 1852 zawiązało się na gruncie miejscowym Towarzystwo upiększenia miasta. Istniało ono do wojny i rozwijało swą pozytywną działalność. Dziełem jego jest założenie miejscowego parku miejskiego „Baba” oraz pięknych alej miejskich. W tych dniach podał inicjatywę powtórne założenie tegoż towarzystwa miejscowy burmistrz p. Fengler. Obywatelstwo myśl tę przyjęło z zapalem. Ukonstytuowano na pierwszym posiedzeniu prowizoryczny zarząd, a na jego prezesa powołano inicjatora p. burmistrza Fenglera.

Nowozałożonemu towarzystwu życzymy jak największej pomyślności w zbożnym dziele kulturalnym. Miejmy nadzieję, że towarzystwo to zajmie się m. in. również urządzeniem łazienek kąpielowych, których brak bardzo dotkliwie się daje w lecie odczuwać, oraz pomyśli o wybudowaniu jakiegoś kortu tenisowego, którego młodzież nie może się doczekać.

Walne zebranie Klubu Sportowego T. K. S. W ub. poniedziałek odbyło się walne zebranie miejsc. Klubu Sportowego T. K. S. Po załatwieniu formalności kasowych i odczytaniu sprawozdań przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który jest nast.: prezes p. Marjan Maciejewski, zastępca prezesa p. Marjan Rosiński, sekretarz p. Nowak, zastępca sekretarza p. Władysław Smarzyk, skarbnik p. Napieralski, naczelni wydziału gier p. Smarzyk, ławnicy pp.: Walor, Sochowicz i Wolff. Do komisji rewidycyjnej weszli pp.: Kaczmarek i Tabaka.

Przedstawienie amatorskie. W niedzielę, dn. 12 lutego br. urządził miejsc. Zawodowcy Zjed. Polskie przedstawienie amatorskie. Odegrana została arcywesoła komedja pt. „Wicek i Wacek”, która na wszystkich scenach cieszyła się ogromnym powodzeniem. Przedstawienie urządził miejsc. Koło Przyjaciół Sceny. Niewątpliwie będzie się ono cieszyło ogromnym powodzeniem. Po przedstawieniu odbędzie się skromna zabawa taneczna.

Komunista Bem w Strzelnie.

Dnia 29 bm. popołudniu o godz. 4 rozpoczęła się na rynku wiec P. P. S. lewicy. Na rynku zgromadziło się około 300 osób z różnych sfer. Wiec zajął St. Jannecki, poczem udzielił głosu „towarzyszowi” Bemowi z Poznania. „Towarzysz” jednakże nie mógł przemawiać, gdyż okrzyki zgromadzonych opodał robotników z N. P. R.: „Precz z nim, precz z komunistami, precz z bolszewizmem” — przeszkodziły mu. Cały wysep skończył się rozwiązaniem wiecu przez komendanta Post. Pol. Państw.

Wiadomości z Gniezna.

Z rady miejskiej. Drugie posiedzenie rady miejskiej zajął p. Chojceki. Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia przystąpiono do wyboru nowego prezydium rady. Wysunięto poprzednie kandydatury p. dr. Rabskiego i dr. Jurka. Większością głosów został wybrany przewodniczącym rady p. dr. Jurek (Ch. D.) (16 i 13 głosów). Prezydium ukonstytuowało się nast.: p. dyr. Nowak — wiceprzewodniczącym, p. Nowak Bolesław — I sekretarz, p. Zdrojewski II sekretarz, p. Andrzejak — protokolant.

W dalszym ciągu zatwierdzono zamknięcie rachunków za rok 1926 i za I. kwartał 1927, poczem przystąpiono do uchwalenia 20.000 zł na bezrobotnych. Wniosek magistratu poparto jednogłośnie. Uchwalono zaciągnąć długoterminową pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 300.000 zł na kupno nieruchomości przy ul. Lubińskiego 5 i 6. W nieruchomościach tych mieści się miejskie gimnazjum żeńskie. Uchwalono również zaciągnąć pożyczkę w wysokości 60.000 zł na przebrukowanie ul. Lubińskiego, oraz 100.000 zł na kupno i przebudowę nieruchomości Dalki, gdzie urządzi się kolonje wakacyjne dla słabowitych dzieci bezrobotnych. W końcu uchwalono pożyczkę w wysokości 400.000 zł na spłatę krótkoterminowych długów, poczem przystąpiono do uchwalenia jednorazowego zasiłku dla funkcjonariuszy przy kom. P. P. na m. Gniezno. Zasiłek ten pokryje się sumą 1.700 zł po 50 zł dla każdego funkcjonariusza. Większością głosów wniosek uchwalono.

Samobójstwo w celi więziennej. Targnął się na życie przez powieszenie się w celi więzienia sądowego we Wrześni Robach Józef, którego osadzono za usiłowane zgwałcenie.

Kradzież. Skradziono gospodarzowi p. Drzewieckiemu Wincentemu w Goślinowie, pow. Gniezno, jedną świnie. Sprawcy zostali spłoszeni i porzucili świnie jeszcze żywą na szosie. Na szkodę p. Waltera Kazimierza w Dziećmiarkach, pow. Gniezno, skradziono 4 jagnięta z owczarni, które na miejscu ubito. Włamano się do mieszkania wdowy Agaty Treichel w Biskupicach-Jeziornych, pow. Gniezno, której skradziono około 50 kg. wędlin. Osadnikowi Weissowi Maksymilianowi w Łubowie, pow. Gniezno, skradziono zegarek męski, wartości 75 zł. Sprawcę kradzieży ujęto i zegarek zwrócono poszkodowanemu. Włamano się do mieszkania Sióstr Elżbietanek w Powidzu, pow. Gniezno, skąd skradziono większą ilość artykułów spożywczych. W czasie dochodzeń wykryto sprawców kradzieży w osobach braci Edwarda i Seweryna Sommerfeldów z Powidza, pow. Gniezno. Skradziono na szkodę gospodarza Baranowskiego Antoniego w Jeziornach, pow. Gniezno, 230 kg. koniczyny (ziarna), wartości 800 zł. W czasie dochodzeń znaleziono skradzioną koniczynę ukrytą w trzcini. Na szkodę Laobsa Franciszka w Sędziejowicach, pow. Września, skradziono 1 półzorek wyjazdowy i jeden roboczy, wartości 400 zł.

Z Wągrówca.

Osobiste. W ub. wtorek pobłogosławił w tuł kościele farnym ks. prob. Majewski z Zonia ślub pomiędzy p. Wandą Sroczyńską a p. Antonim Chrzanowskim z Inowrocławia. Pienia kościelne podczas ślubu wykonał chór farny.

Z rady miejskiej. W ub. poniedziałek, odbyło się zebranie rady miejskiej, które zagał przewodniczący p. dr. Kuliński. Na porządku dziennym było uchwalenie budżetu na rok 1928-29. Poszczególne pozycje budżetu referował p. dr. Kuliński. W dyskusji zabrał głos p. Gramse w sprawie podatku dochodowego.

Następnie zabrał głos burmistrz Kuchczyński, prosząc o zatwierdzenie dodatkowej podwyżki 10 proc. na uposażenie dla urzędników miejskich, które z polecenia województwa ma wynosić 25 proc., 10 proc. już zostało w budżecie wstawione.

Z kolei referował p. Gramse budżet elektryczny i p. Wiśniewski budżet rzeźni miejskiej.

P. Marcinkowski przedstawił dodatkowy budżet na rok 1927-28, który z powodu nieprzewidzianych wypadków został przekroczone. W głosowaniu budżet ten uchwalono.

Walne zebranie Zjednoczonych Tow. Przemysłowych odbyło się w ub. niedzielę, zwołane przez prezesa Lenartowskiego. P. Lapis, zastępcę działacza społecznego, wybrano przewodniczącym, p. Bosiackiego sekretarzem.

W dalszym ciągu zdali sprawozdania prezes p. Lenartowski, sekretarz p. Weymann i skarbnik p. Chrzanowski.

Następnie w tajnym głosowaniu obrano pp. złotowicza Klemensa, prezesem, p. Cytłaka Janę zastępcą, p. Chrzanowskiego Boł. skarbnikiem.

kiem, p. Bosiackiego Piotra, zast. sekretarza, Czerwińskiego Fr., Haławskiego Brunona, Sprutę Stan. i Zjawieńskiego St. — radnymi.

Wykład z przeźrocami z ramienia L. O. P. P. wygłosił p. red. Sawilski z Poznania w sali seminarjum nauczycielskiego, p. t. „Co jest i co będzie?”. Czysty dochód przeznaczony jest na L. O. P. P. Bilety wstępu można nabyć uprzednio w Kasie Kamelaryjnej. Wykład odbędzie się dn. 5 lutego o godz. 5,30 popołudniu.

Ze sceny. Tut. Tow. „Sokół” urządziło w ub. niedzielę przedstawienie z tańcami p. t. „Sprawa kobiet”, komedję w 4 aktach. W sobotę, dn. 28 stycznia dał Teatr Wielkopolski arcywesołą komedję w sali p. Schostaka p. t. „Medaljon prababki” w trzech aktach, Wład. Warskiego.

Dnia 5 bm. urzędu Ochotnicza Straż Pożarna przedstawienie p. t. „Chłopi arystokracji”, jednoaktowa komedja Anczyca i „Muszka hiszpańska”.

Napad. W ub. środę został napadnięty na ul. Rogozińskiej o godz. 14-tej robotnik Józef Tafelski przez robotnika Kaz. Lewandowskiego z Wągrówca. Lewandowski uderzył Tafelskiego w twarz, powalił go na ziemię i mocno poturbował.

Hufiec cyklistyczny P. W. Na miasto Wągrówca tworzy się hufiec cyklistyczny P. W., którego członkami mogą być mężczyźni od 15—35 lat, posiadający własny rower. Członkowie będą mieli pewne ulgi wojskowe.

Kradzież w ub. tygodniu skradziono ze stodoły mistrza rzeźnickiego p. Adfeldta około 4 ctnr. żyta. Policja żyto znalazła u niej. Michalskiego.

Z uścisków miłosnych w objęcia śmierci.

Zrozpaczeni kochankowie popełnili samobójstwo.

„Nowy Kurjer” donosi: Cicha, wzruszająca tragedia wydarzyła się ubiegłej nocy w Poznaniu. Młodziutką, bo zaledwie w 18 wiosnie życia rozkwitającą i piękną Helenę Ziełińską łączyło szczerze, płomienne uczucie miłosne z przystojnym, dwudziesto-kilkoletnim Edwardem Wiznerowiczem, kucharzem z zawodu zamieszkałym przy ul. Cieszkowskiego 8. Oboje marzyli oddawna o wspólnym szczęściu w ciszy domowego ogniska. Okrutny, nieublagany los rozbił jednak promienne ich sny o cichem szczęściu. Stanąwszy w obliczu przeszkód nie dopokonania, zrozpaczeni kochankowie zdecydowali, że pozostała im jedynie śmierć, która połączy ich nierozdzielnie na wieki.

Zdesperowani otworzyli kurki gazowe i wchłaniając trujący gaz, po chwili zasnęli snem wiecznym. Zwłoki samobójców odwieziono do szpitala miejskiego.

W pokoju denatów znaleziono list a-

dresowany do rodziców Wiznerowicza w czarnej obwódce z krzyżykiem. Treść listu jest następująca:

„Życie nam się sprzykrzyło. Do piekła nie pójdziemy, bo mieliśmy piekło na ziemi. Zdecydowaliśmy się na gaz jako na najtańszy środek. Zresztą minimalny koszt tego samobójstwa poniosą rodzice. Naszym życzeniem jest, by pochowano nas we wspólnym grobie. Przypuszczamy, że do tego życzenia się zastosujecie!”

Z naszej strony nadmieniamy, że ta sama para zbiegła w ubiegłym roku, w lecie do Puszczykowa, zabawiając się w leśna robinzonadę.

Po kilku dniach pobytu na tonie natury gdy korzonki, woda i miłość przestały im wystarczać usiłowali popełnić samobójstwo przez utopienie się w Warcie.

Na szczęście wówczas patrol policyjny uratował ich, jednak iak z obecnej tragedji wynika, nie na długo.

SULISLAW, pow. Odolanów. (Kradzież z włamaniem.) Włamali się nieznanymi sprawcy do mieszkania gospodarza Marcina Kurowskiego w Sulisławiu i skradli różne rzeczy, ogólnej wartości przeszło 600 zł.

Z POMORZA.

GLONCZEWICE, pow. chojnicki. Z okazji rocznicy powstania styczniowego Tow. Powst. i Wojaków urządziło w ub. niedzielę przedstawienie teatralne p. t. „Stanko Powstaniec”. O godz. 7 wieczorem wygłosił prezes przemowę na temat „Powstanie styczniowe”, za którą publiczność nagrodziła go oklaskami. Przedstawienie wypadło dobrze, amatorzy wywiązali się ze swych ról znakomicie. Po przedstawieniu odbyła się zabawa przy dźwiękach główcewickiej kapeli.

SKÓRCZ. (Zabawa straży pożarnej). Ochotnicza straż ogniowa w Skórczu urzęduje w niedzielę, dnia 5 bm. w sali p. Szwarca o godz. 7.30 wiecz. przedstawienie teatralne („Strażacy”) z zabawą taneczną. Czysty zysk przeznaczony na zakup sprzętu pożarniczego. O liczny udział uprasza Zarząd.

GARDEJA, pow. grudziądzki. Kradzież w urzędzie celnym. Nie nani sprawcy włamali się do urzędu celnego na stacji kolejowej w Gardzie, gdzie po rozbięciu skrzyni zamkniętej na klucz, skradli różne rzeczy (aserywaty) oraz towary, odebrane przemytnikom i innym osobom. Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

WIELE. (Pożegnanie ks. Radtke.) Dnia 30. ub. m. pożegnał tut. parafję ogólnie szanowany ks. Radke, wikary parafji wielewskiej, by pełnić duszpasterstwo w Koronowie. Ks. Radke pozostał wielu, życzliwie wspominających go parafjan. Czułe żegnania ks. R. Młodziej Polsko Kat., którą szczerze się zajmował.

W tut. okolicy rażą skrzynki pocztowe, w starym kolorze i z godłami pruskiej poczty.

Jeżewo.

Tow. Powstańców i Wojaków. Na marszałka zebrania Tow. Powst. i Woj. wybrano jednogłośnie p. Napierałę Henryka, a na ławników pp.: Ossowskiego i Nastrożnego. Po sprawozdaniach zarządu komisja rewizyjna wniosła o udzielenie absolutorjum, które obecni jednogłośnie udzieliłi.

Przystąpiono następnie do wyboru nowego zarządu przez tajne głosowanie. Stary zarząd, w osobach Kolańczyka Pawła, jako prezesa, Ciechowskiego Feliksa, jako sekret. Chmielewskiego st. jako skarbnika, Nogę Br. jako ref. oświatowego, Hoffmanna jako komendanta wybrano absolutną większością głosów — poraż piątą.

Wiceprezes p. Napierała M. z powodu niedomagań zrzekł się wiceprezury, a na jego miejsce wybrano Napierałę Henryka, na zast. sekr. p. Stuligrosza, na zast. komendanta p. Feldheima B., do komisji rewizyjnej pp. Ossowskiego, Urbańskiego i Nastrożnego, do sądu honor. p. Kolańczyka, Urbańskiego i Grzesika, poczet sztańd. Zaremba, Puchowski, Kińczewski, zast. Zaremba Wł. i Kocikowski, magazynierem: Kosełę Walent., zarząd sali, Napierała H., Wróblewski i Łobocki. Uchwalono również założyć w r. b. kasę pogrzebową oraz sprawić jednolite amunitionowanie.

Radzyn.

Walne zebranie Tow. śpiewu „Harmonji”. Ruch oświatowy. — Z Tow. Powst. i Wojak. Sprawy taryfy kolejowej do Radzyna.

W ub. piątek, 27 ub. m. odbyło się doroczne walne zebranie Tow. śpiewu „Harmonja”, które zagał prezes p. rektor Klimek. Po sprawozdaniu z rocznej działalności przez poszczególnych członków zarządu, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Do zarządu wybrano: prezes p. rektor Klimek, wiceprezes p. Ligmanowski, naczelnik urzędu pocztowego, sekretarz p. Niedzielski Paweł, zastępcą sekretarza p. Zakrzewski Bronisław, dyrygent p. Truskowski, skarbnik p. Piwowarski Franciszek, Bibliotekarz p. Truskowski (dyrygent) zastępcą bibliotekarza p. Partyka. Na ławników wybrano pp. Lindę Aleksandra i Jaranowskiego Teofila. Do komisji rewizyjnej kasy pp. Nelkowskiego Feliksa i Niedzielskiego Bolesława. Kółkiem muzycznym jak dotychczas, kierować będzie p. Tomaszewski. W wolnych głosach zabierali głos pp. Linda i Katz oraz prezes zatwierdził kilka komunikatów. Zebranie zakończono hasłem „Cześć pieśni!”

Towarzystwo Czytelnicy Ludowych, okręg Radzyn urządziło w niedzielę, dnia 29 ub. m. w sali „Strzelnicy” wykład oświatowy z przeźrocami pt. „Quo vadis?”. Wykład wygłosił p. rektor Klimek.

W numerze 24-ym „Dziennika” w kronice radzyńskiej zakradł się poważny błąd, który prostujemy. Mianowicie marszałkiem zebrania nie był p. Olszewski Anastazy, lecz prezes p. Klimek, zaś p. Olszewski powołany był do sekretarowania. Również na wiceprezesa wybrano p. Ligmanowskiego Franciszka do nowego zarządu, a p. Olszewskiego Anastazego na sekretarza.

W ostatnich dniach magistrat wniósł interpelację do Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku o zrównoważenie taryfy przewozowej na przestrzeni Radzyn—Mełno, i Mełno—Radzyn—Chelmża, gdyż stawki przewozowe na wspomnianej linii oddzielnie są obliczane i znacznie wyżej od zwykłych obliczeń taryfy kolejowej.

Składają się na to pewne okoliczności np., że kolej Mełno—Radzyn—Chelmża jak wiadomo, jest jeszcze własnością prywatną, stojącą pod nadzorem P. K. P. Czas, żeby mieszkańców naszego miasteczka nareszcie przestano obciążać niepotrzebnymi wydatkami jak np. przez wprowadzenie znacznie wyższej taryfy kolejowej itp. Tamuje to przecież rozwój gospodarczy miasta.

Wiadomości z Tczewa.

Niedoszły obieżyswiat. 11 lat liczący chłopiec z Tczewa chciał objechać kulę ziemską. Opuścił więc dom rodzicielski. Szczęście mu jednak nie dopisało, albowiem już w Starogardzie został przychwycony przez policję i odstawiony do domu rodzicielskiego.

Echa napaŕu bandyckiego w Tczewskich Łąkach. Napad 3-ch bandytów na dom małżonków Adamskich, o czym pisaliśmy już, odbył się w następujących okolicznościach. Państwo Adamscy siedzieli przy kolacji, gdy nagle 3-ch zamaskowanych opryszków wpadło do pokoju z rewolwerami w rękę i z okrzykiem „ręce do góry”. W ten sposób steroryzowali napadniętych powiązali im ręce i nogi, kneblując usta. Oprócz 180 zł. w gotówce zabrali 3 zegarki kieszonekowe, dwie obrączki ślubne, pierścionek, broszkę damską i rewolwer. P. Adamska, stawiając opór, została okaleczona silnie na twarzy przez złooczyńców. Energiczne śledztwo prowadzi policja i ponoć jest już na tropie bandytów.

Sambor contra Olimpia. W ub. niedzielę stanęły do walki dwie najsilniejsze drużyny w Tczewie „Sambor” I i „Olimpia” I. „Sambor” posiada bardzo dobrych graczy, lecz brak im treningu, „Olimpia” natomiast wykazała swoją przewagę techniczną nad przeciwnikiem. W Olimpii wyróżnił się bramkarz. Zwycięstwo Olimpii imponujące. Wynik 1:6. Sędzia słaby.

Obchód rocznicy powrotu Tczewa na łono Ojczyzny udał się wspaniale. Uroczystość rozpoczęła się solennym nabożeństwem i kazaniem w kościołach. W kościele u Fary chór „Echo” wykonał Masę polską ks. Kleina, uroczyste kazanie wygłosił ks. proboszcz Kupczyński. Zaraz po nabożeństwie ruszył imponujący pochód przy współudziale dwóch orkiestr pod pomnik przed starostwo, gdzie starosta Dytkiewicz wygłosił z mównicy, otoczony strażą łanorową „Sokoła” tczewskiego, podniosła mowę do kilkutyśięcnej rzeszy obywatelstwa. Na zakończenie orkiestra kolejarzy odegrała hymn narodowy.

Za zasługi ojca. Dowiadujemy się, że s. p. Mieczysławowi Kierblewskiemu, byłemu sędziemu pokoju przy sądzie powiatowym w Tczewie, reskryptem z dnia 3 maja 1927, Prezes Rady Ministrów nadał „Srebrny Krzyż Zasługi” za zorganizowanie w swoim czasie sądu w Tczewie. Ponieważ s. p. M. Kierblewski zmarł w dniu 5 czerwca 1927 r., Ministerstwo Sprawiedliwości zarządziło wręczenie odznaki rodzinie zmarłego. W dniu 30 ub. m. doręczył odznakę też kierownik tczewskiego sądu powiatowego p. Tomaszewski w otoczeniu sędziów i adwokatów, w sali rozpraw synowi s. p. Mieczysława Kierblewskiego, Zygmuntovi „Srebrny Krzyż Zasługi”.

Zmiana własności. Z dniem 30 ub. m. plekarnia p. Gerca przy ul. Pocztowej, przeszła na własność p. Jana Piernickiego.

PROGRAMY RADJOFONICZNE. NIEDZIELA, 5 LUTEGO.

Poznań (344,8 m.). 10,15—11,45: transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. Chór śpiewa pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego; 12,00—12,25: odczyt z działu rolnicz. p. t.: „Eksploatacja zwierząt gospodarskich”, wygl. doc. dr. T. Konopiński; 12,25—12,50: odczyt z działu rolniczego p. t.: „Konjunktury eksportowe produktów hodowlanych”, wygl. p. Tad. Popowski; 12,50: komunikaty PAT.; 15,15—17,20: transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej; 17,20—17,40: nadprogram, wygłosi p. Janusz Warnecki, artysta Teatru Polskiego; 17,40—18,05: koncert popołudniowy; 18,05—18,45: audycja dla dzieci w wykonaniu p. Krasieńskiej-Rudnickiej i p. Zellnerowej; 18,45—19,00: „Silva rerum”, czyli „rzeczy ciekawe”, wybrane i wygłoszone przez p. Bolesława Busiakiewicza, red. „Tygodnia Radjowego”; 19,10—19,35: odczyt p. t.: „Wśród najnowszych książek i czasopism”, wygłosi dr. T. Grabowski, prof. U. P.; 19,35—20,00: odczyt p. t.: „Dziedziczość i doskonalenie rasy ludzkiej” (z cyklu o wszechświecie i ziemi), wygl. dr. A. Wodziecko, prof. U. P.; 20,00—20,25: odczyt p. t.: „Wśród sportu”, wygl. inż. Tilgner (Tydzień propagandy tężewości); 20,30—22,00: koncert wieczorny; 22,00—22,20: sygnał czasu.

Warszawa (1111 m.). 10,15—11,45: transmisja nabożeństwa; 12,00: sygnał czasu, hejnał z Włocławka; 12,00: komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram; 12,10—14,00: koncert z Filharmonji, organizowany przez Wydz. Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy i Dyrekcji Koncertów Symfonicznych. W programie utwory St. Niewiadomskiego i Lud. Różyckiego; 14,00—15,00: odczyt (Dział „Rolnictwo”); 15,00—15,15: komunikat meteorologiczny, nadprogram; 15,15—17,20: transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej; 17,20—17,40: rozmaitości; 17,40—18,55: przerwa; 19,10—19,35: odczyt p. t.: „Życie ludzi przedhistorycznych”. — Z cyklu odczytów popularnych p. t.: „Wszystko dla wszystkich” — odczyt I-szy „W starszej epoce kamiennej” — wygl. prof. Ludwik Sawicki; 19,35—20,00: odczyt p. t.: „Przez Atlantyk i puszcze brazylijską” (Dział „Podróże i Przygody”) — wygl. p. Zbigniew Zaniewicki; 20,00—20,25: odczyt p. t.: „Życie obyczajowe i towarzyskie w Księstwie Warszawskim” — odczyt IV-ty (Dział „Historja Polski”) — wygl. prof. Janusz Iwaszkiewicz; 20,30: koncert wieczorny; 22,00—22,05: sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22,05—22,20: komunikaty PAT.; 22,20—22,30: komunikaty: policyjne, sportowe, oraz nadprogram; 22,30—23,30: transmisja muzyki tanecznej.

Atrakcja w Grand-Hotelu. Dyrekcja Grand-Hotelu w Tczewie urzęduje codziennie wieczorem w gustownie udekorowanych salonach swoich, występy nowozaangażowanych sił artystycznych. Oprócz kwartetu salonowego występują pp. M. Ordon, humorysta-piosenkarz komik i tancerz, a także pierwszorzędna śpiewaczka p. Kwiatkowska. Wstęp wolny.

Lista poborowa rocznika 1907 wyłożoną została do wglądu od dnia 1 do 15 lutego w magistracie, pokój nr. 9-10, w godzinach urzędowych od 8 do 1 w poł. Interesowani zechcą się przekonać, czy zostali zapisani do listy poborowej.

Śmiertelny wypadek. W sobotę ub. rano o godz. 7,30 w pobliżu dworca osobowego, tuż obok warsztatów parowozowych, wpadł 28-letni kierownik motorówki, p. Brzoskowski w kanał murowany, około 2 metrów głębokości. Nieszczęście chciało, że Brzoskowski upadł głową w dół, rozbijając sobie czaszkę. Pomiędzy natychmiastowego przeniesienia go do szpitala i przedsięwziętej operacji, nieszczęśliwy po obiedzie wyzionął ducha, pozostawiając żonę i osierocając dwoje małych dzieci.

Uroczysta akademja ku uczczeniu 8 rocznicy oswobodzenia Tczewa odbyła się w ub. niedzielę, o godz. 7 wiecz. przy natłoczonej wielkiej sali Domu Miejskiego. Salę wspaniale udekorowano, a scenę wprost bajkowo przekształcono. Pierwszy przemówił p. Stefan Wojczyński, burmistrz m. Tczewa. Jędrne i pełne mocy przemówienie porwało słuchaczy. Chóry „Echo” i „Lutnia” wykonały pieśni bardzo pięknie, zbierając huczne oklaski. Orkiestra nowoorganizowana kolejarzy wydz. mechanicznego z Tczewa pod batutą dyrygenta p. Leonarda Lesińskiego wykonała wprost koncertowo kilka bardzo udatnych orkiestrowych kompozycji. Zabawa taneczna zakończyła uroczystość.

Czyn niepożyczalnych miłośców. W nocy z soboty na niedzielę, z walu kolejowego, w pobliżu ul. Skarszewskiej kilku rozwydrzonych i nie zdających sobie sprawy ze swojego uczynku młodych ludzi, obrzucało pociąg osobowy zdążający do stacji Tczew raketami, co wśród pasażerów wytworzyło nadzwyczajny popłoch. Nicponiów dotychczas nie wykryto.

Ziarno do ziarnka — zbierze się miarka. Pewnemu kupcowi tutejszemu, który przybył niedawno do Tczewa, ażeby tu zrobić prędko majątek, odebrano miarę metrową, która okazała się przy rewizji o parę centymetrów krótszą. Wyszło na jaw, że oskarżyciel dostał 35 centymetrów mniej towaru, jak mu się należało.

Nie zdążył zamienić na gotówkę. Przy ulicy Dworcowej na rynku kartoflanym, tuż obok młyna parowego w sobotę zebrano pewnemu handlarzowi 11 ctnr. kartofli, które jakoby pochodziły z kradzieży popełnionej na folwarku Liniewko.

Kino Corso **Tom Mix**
(Złota Ochlania) 12 akt. (2940)

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 4 lutego 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Andrzej Korsini b. w., Weroniki.
Jutro: Agaty p. m.
Wschód słońca: godz. 7,43.
Zachód słońca: godz. 16,45.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od piątku 3. II. 28 do poniedziałku 6. II. 28 dyżurują:
1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
2) Apteka Kuźaja, ul. Długa.
3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek „Lektora“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę o godz. 4-tej po południu po cenach najniższych po raz ostatni w sezonie piękne widowisko jasełkowe E. Zagadłowicza „Gdy się Chrystus rodzi“ w zbiorowym wykonaniu całego zespołu; wieczór zaś o godz. 8-mej pełna nastroju i sentymentu a zarazem arcyradosna i krzepiąca operetka Stoltza „Za dawnych dobrych czasów“.

W niedzielę teatr czynny będzie 3 razy: o godz. 1-szej w południe po cenach najniższych również po raz ostatni w sezonie na liczne żądanie naszych milusińskich efektowna baśń fantastyczna okraszona śpiewami i tańcami Or-Ota „Zaczarowana królewna“, po południu zaś o godz. 4-tej po cenach znizowanych dowcipna w treści i sytuacjach melodyjna operetka Benatzky'ego „Adieu Mimi“; wieczór zaś „Za dawnych dobrych czasów“.

We wtorek rozmieszcza do łez „Samolot S. P. 13“.

Odbijające się od dłuższego czasu próby z „Marji Stuart“ Schillera, dobiegają końca pod wodzą głównego reżysera K. Koreckiego. Dyrekcja teatru wyposażyła to arcydzieło w bogate, stylowe kostjomy i dekoracje. Premiera w piątek, dnia 10 bm. należeć będzie do największych atrakcyj artystycznych naszego miasta.

— **Mianowanie.** Komendantem policji na powiat Bydgoszcz został mianowany p. Skory, który zajmował także stanowisko w Środzie. Nowy komendant objął swe stanowisko dnia 2. bm.

— **Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce:** We wschodniej połowie Polski pochmurno i znikający opad śnieżny, mroźno. W zachodniej części kraju po krótkotrwałych przejaśnieniach i przymrozkach, znowu wzrost zachmurzenia i odwiaty. Słabe, na wschodzie umiarkowane, wiatry południowo-wschodnie i wschodnie.

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych.** W niedzielę dn. 5 lutego, odprawi się o godz. 10 w kaplicy św. Florjana nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych. Popoł. o godz. 5 zebranie miesięczne Pol. Kat. Towarzystwa głuchoniemych oraz Klubu Sportowego u p. Jarnatha (ul. Jana Kazimierza).

— **Odczyt religijny.** W poniedziałek dn. 6 lutego 1928 roku wygłosi odczyt religijno-społeczny misjonarz ks. dr. H. de Rossset na temat „Eschatologia życia człowieka“, w którym prelegent poruszy celowość życia jak i życie pozagrobowe. Bliższe szczegóły w afiszach.

— **Spotkamy się dziś na balu Wioślarek!**
— „Sokół Żeński“ urządzi w dniu 5 lutego w Resursie Kupieckiej wielki bal karnawałowy, który — jak głosi fama — będzie jeden z najwspanialszych, gdzie się wszyscy zabawić możemy wśród nadobnych a tak sympatycznych sokolic. Początek o godz. 7. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. — A więc spotkamy się wszyscy w niedzielę 5-go lutego na balu w Resursie!

— **Strzelanie do tarczy** o piękne nagrody urządził restaurator p. Piotr Kłodziński, Grodzka 15. Warto zobaczyć!

— **W ostatniej chwili** przypomina się Sz. Publiczności, że w niedzielę dnia 5 bm. urządzają Podoficerowie Rezerwy wielki bal maskowy na pięknie udekorowanych salach Strzelnicy.

Baczność, zarządy filijne i mężowie zaufania Chrz. Zjednoczenia Zawodowego!

W poniedziałek, dnia 6. 2. br., o godz. 6 1/2 wiecz., odbędzie się w „Ognisku“, ul. Jagiellońska, konferencja wszystkich zarządów filijnych i mężów zaufania Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego.

Na porządku obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z walnego zebrania konferencji.
3. Referat przewodniczącego na temat: „Wybory a sprawa robotnicza“.
4. Dyskusja.
5. Wnioski, uchwały i zakończenie.

Z względu na zasadniczą wagę spraw prosi o przybycie wszystkich uprawnionych członków zarządów i mężów zaufania

E. Bigoński
prezes konferencji.

Omal nie katastrofa w nowej elektrowni na Jachcicach.

Firma Niesen z Berlina ustawiła 6-cio cylindrowy motor Diesla w nowej elektrowni na Jachcicach. Głównym mechanikiem był nadmonter Hartman z Berlina, który po ustawieniu maszyny bardzo spieszenie wyjechał do Niemiec. Przed puszczeniem w ruch motoru zauważono w jednym z cylindrów, że ktoś, komu na tem widocznie zależało, wpuścił złośliwie do wspomnianego cylindra ropę naftową, i gdyby w porę nie zauważono tego, nie usunięto ropy, a maszyna zostałaby puszczone w ruch, mogła nastąpić poważna katastrofa przez eksplozję maszyny. Należy jednak dodać, że Magistrat w wypadku tym nie poniosłby żadnej szkody, gdyż kontrakt zawarty z firmą Niesen przewiduje zwrot wszelkich strat jakie mogłyby wyniknąć z niedokładnego zmontowania motoru, względnie innego wypadku. Dochodzenie w toku.

Wiadomość powyższą podajemy z dużym opóźnieniem, ponieważ z Magistratu usilnie nas o to proszono, abyśmy z różnych względów nie podawali jej do wiadomości.

— **S. M. P. „Gwiazda“ przy kościele św. Trójcy.** Wspólna spowiedź dzisiaj w sobotę od godz. 5-tej począwszy. Wspólna Komunia św. pod sztandarem o godz. 9-tej.

— **Zabawa karnawałowa „Sokoła“ Bydgoszcz IV. Bielawy** odbędzie się jutro w niedzielę dnia 5 lutego br. na sali p. Gończy, przy ul. Jagiellońskiej (Rest. Rzeźni Miejskiej). Zarząd i komisja przygotowuje szereg niespodzianek, aby zadowolić uczestników tej zabawy. — Premjowanie kostiumów — Maska mile widziana. — Początek o godz. 7-mej wieczorem. Wstęp za zaproszeniami, które można otrzymać jeszcze u p. Grajnera (skład mebli, ul. Dworcowa), p. Kamińskiego ul. Senatorska 9, p. Kobusińskiego, ul. Gdańska 75, oraz u sekretarza gniazda p. Langnera, ul. Kaliska 4.

— **Gdzie się spotkamy dziś w sobotę?** — Spotkamy się w Rzeźni Miejskiej, albowiem urządzi tam swoją doroczną zabawę karnawałową O. P. N. „Brzask“ — będzie tam niespodzianek moc, można się bawić całą noc... Początek o godz. 8-mej, koniec — ???

— **Bydgoszcz szaleje.** W ostatnią sobotę zabaw i uciech przed wielkim postem t. j. dnia 18 bm. urządzi Klub Mandolinistów „Lutnia“ w salach p. Wicherta swą doroczną zabawę karnawałową. Przygotowania czynione przez Komitet przemawiają za tem, że będzie to jedna z najpiękniejszych zabaw tego rodzaju karnawałowa. Wnioskujemy z tem stawicie się wszyscy do Wicherta.

— **Rosyjskie Stowarzyszenie Samopomocy.** Walne zebranie odbędzie się w niedzielę 5 lutego br. o godzinie 5 w małej sali hotelu Pomorskiego b. Francuskiego, przy ul. Podgórznej nr. 1. W razie braku „quorum“ o godz. 5.30, tegoż dnia odbędzie się w tymże lokalu zebranie, którego uchwały będą uważane za prawomocne bez względu na liczbę zgromadzonych.

— **Bal Towarzystwa Kupców w Resursie Kupieckiej.** Przypominamy dzisiejszy bal Towarzystwa Kupców w Resursie Kupieckiej. Bez reklamy!

— **Wieczorek Tow. Śpiewu „Dzwon“** odbędzie się w niedzielę, dnia 5 bm. w Hotelu Leninga, ul. Długa. Początek o godzinie 6-tej wieczorem. Sympatycy oraz goście bardzo mile widziani.

— **Bal karnawałowy.** Żeńskie Towarzystwo gimn. „Sokół“ urządzi w niedzielę dnia 5 lutego wielki bal karnawałowy w Resursie Kupieckiej. Komitet zabawowy dokłada wszelkich starań, by bal ten był jednym z najwspanialszych. Przedmiedziane są różne niespodzianki. Wstęp tylko za zaproszeniem, które otrzymać można za pośrednictwem członkiń lub wprost w sekretarjacie ul. Dworcowa nr. 2.

— **Bal w szkole oficerskiej.** Zebranie towarzyskie, połączone z herbatką w Szkole Oficerskiej nie odbędzie się z powodu przygotowań sali honorowej szkoły na bal Rodziny Wojskowej, który odbędzie się dnia 11 lutego. Zaproszenia na bal już wysłał się.

— **Dziecięcy balik kostjumowy.** Dla swoich milusińskich urządzi zakład froeblovski, przy ul. Jagiellońskiej 54 p. Marji Brunowej — balik kostjumowy, połączony z przedstawieniem oraz niespodziankami. Bal odbędzie się dnia 5 lutego br. o godz. 4-tej po południu. Wstęp za zaproszeniami. Dzieci nie należące do szkółki mogą być wprowadzone przez dzieci uczęszczające.

— **Wenta parafii farnej.** W środę dnia 8 lutego br. o godz. 7 wieczorem odbędzie się na sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej wenta na rzecz ubogich, na którą pośpieszy chętnie znane ze swej ofiarności obywatelstwo miasta i okolicy Bydgoszczy, gdyż zabawa zapowiada się jako najpoważniejsza atrakcja karnawałowa. Komitet wykonawczy w olbrzymim zakresie pracy dokłada wszelkich starań, ażeby tradycja nierównych went lat ubiegłych została nie tylko utrzymana, ale także żeby społeczeństwo nasze, kóremu tak leży na sercu sprawa ubogich, w tym właśnie dniu wśród bezroszkich chwil miała możliwość zetknięcia się z szerokimi kołami znajomych i przyjaciół. Bufet obfity, orkiestra wspaniała, tańce nowe dla młodych a stare dla starych! Śpieszmy zatem wszyscy w środę do Resursy.

Walne zebranie Konferencji Prezesów

w piątek dnia 10 lutego 1928 r.
o godz. 7 1/2 na sali Ognisko.

Zagajenie. 1) Wybór prezydium, 2) Sprawozdanie: a) prezosa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) komisji rewizyjnej, 3) Dyskusja nad sprawozdaniem. 4) Udzielenie absolutorjum. 5) Referat p. racji Goralowskiego o zadaniach Konferencji Prezesów. 6) Wybór nowego Zarządu. 7) Wnioski i wolne głosy. 8) Solwowanie.

Wszystkich w konferencji zrzeszonych pp. prezesów zapraszamy.

Za Zarząd:

Matecki Władysław, wiceprezes.
W. Fiolka, sekretarz.



Używajcie również tego wspaniałego środka. Miliony ludzi stosują go przy kaszlu, chrypce, katarze płuc, zaflegmieniach, krztuścu, kokluszku, jak również przeciw przeziębieniu.

15.000 świadectw lekarzy i osób prywatnych 2864

Do nabycia: w wszystkich aptekach i drogerjach.

Rebelja wśród socialistów bydgoskich.

Z kół robotniczych piszą nam: Tutejsi socjaliści bardzo są rozczarowani tem, że Warszawa, tj. ich najwyższa władza narzuciła im na kandydata do Sejmu wbrew ich woli jakiegoś kolejarza z Krakowa, którego „towarzysze“ znać tu nie chcą. Tutejsi socjaliści, którzy postawili na pierwszym umiarkowanego, **Tadeusza Matuszewskiego**, wobec nieuwzględnienia ich życzeń postanowili na dwójkę nie głosować! Na wiecach w Dolinie i u Kaubego padały cierpkie słowa pod adresem „dyktatorów“, którzy głosząc piękne hasła o woli ludu — sami tych hasel nie przestrzegają.

Zamienna rzecz: za wyjątkiem dwóch okręgów Warszawa wysunęła w Wielkopolsce i na Pomorzu **wszędzie swoich gagatki**, dając kopniaka miejscowym „działaczom“, jakby nie uważała ich za zupełnie pewnych pod względem przekonania partyjnych.

Znając zachłanność pepesiaków warszawskich nie dziwi nas „wymiar kary“ dla Poznaniaków, którzy nie brali się ochoczo do udziału w przewrocie majowym...

K. S. Astarja II — K. S. Iron.

Jutro, w niedzielę, 5 bm. o godz. 2 po poł. spotkają się powyższe drużyny w zawodach piłki nożnej. Zawody odbędą się na boisku 62 p. p. w Bydgoszczy przy ul. Warszawskiej.

PROGRAM W KINACH.

Kino Domu Katolickiego (Miedza 2, przy ul. Nakielskiej 1, pierwszy przystanek tramwajowy za szkołą 5, przedysława) wysyła w czasie od niedzieli 5, do czwartku 9 bm. włącznie, piękny i arcywesoły film „Zaginiona córka“, z najlepszymi komikami Patem i Patachonem, wraz z bardzo ładnym i bogatym nadprogramem. Przyпускаjmy, że nikogo nie zabraknie pomiędzy widzami tego, naprawdę ładnego programu. Początek seansów w niedzielę o godz. 4, 6 i 8, a w dni powszednie o 6 i 8.

KRYSTAL. Dziś, jutro i w poniedziałek, jeden, że się tak wyrazimy bez przesady, z najpiękniejszych filmów produkcji polskiej, p. t. „Mogła Nieznanego Żołnierza“. Obraz ten wyświetlany jest codziennie, przy wypelnionej widowni, choć nie jest zbyt reklamowany. Gra artystów budzi podziw a pewne sceny wyciskają łzy i wzruszają do głębi widzów. Polaku, idź i zobacz, co bohater tego epokowego dzieła filmowego przeżył, zanim Polska stała się wolnym państwem.

NOWOŚCI. Na ekranie w dalszym ciągu wzruszająca tragedia „Car Iwan Groźny“, ciesząca się wprost rekordowym powodzeniem. Wielkie arcydzieło filmowe wzbudziło zainteresowanie publiczności, ze względu na wyjątkową ciekawą treść, ilustrującą jaskrawo panującą stosunki na dworze krwawego cara Rosji ówczesnej.

MARYSIENKA występuje w niedzielę z pierwszorzędnym dramatem p. t. „Krwawa Literatura“. Główną rolę kreuje Liljana Gish. Nie widzieliśmy jej dawno, zapomniałszy potrochu o cudzej prostoty i niespotykanej zdolności przemawiania z ekranu do nas — obecnie nagle wróciła jeszcze bardziej prosto linijna, bardziej skupiona, uduchowiona, pełna ekspresji i prawdy. Reżyser Sjöström niesłusznie dookola tej artystki tyle czasu, ludzką niesprawiedliwością wykuli tyle przeżyć, że „Krwawa Literatura“ zaliczona została do najprzedniejszych utworów filmowych. Dziś (sobota) po raz ostatni „Złoty Magnes“ z Harry Liedtke'm w roli gł.

CORSO. Ulubiony i niezrównany Tom Mix, który niezliczonymi sensacjami podbił serca kinomanów całego świata, zachwyca w swym najnowszym obrazie p. t. „Złota ochlania“. Nadprogram: arcywesołe komedje z najmądrzejszymi małpami.

Ślizgawka

najlepsza, naturalna, wzorowo utrzymana przez Bydgoskie Towarz. Wioślarskie przy wyspie Łabędzia pomiędzy 3 a 4 śluzą. (30570)

Jazda w szalonym tempie. Zderzenie się samochodów.

Dnia 31. ub. m. około godz. 19. przedchodnie na ulicy Jagiellońskiej byli świadkami karygodnej swawoli dwóch szoferów, którzy urządzili sobie wyścigi samochodowe, bez względu na niebezpieczeństwo tej zabawy. Ci, którzy to widzieli, ze drżeniem wyczekiwali katastrofy, która musiała nastąpić. Szofer samochodu wojskowego, oraz szofer samochodu prywatnego, należące do firmy „Wisła” ścigali się na wymienionych samochodach w zawrotnym tempie. Wreszcie przy rogu ul. Bernardyńskiej samochód prywatny wysunął się naprzód, pozostawiając w tyle poza sobą samochód wojskowy; w tej chwili jednak chwili z ulicy Bernardyńskiej wyjechał samochód, należący do Wielkopolskiej Papierni i obadwa samochody najechały na siebie. Skutek tego zderzenia był fatalny, gdyż obydwie samochody uległy zupełnie zniszczeniu, zwłaszcza samochód Wielkopolskiej Papierni został doszczętnie połamany. Wypadków z ludźmi nie było.

Roczne walne zebrania.

T. M. „Naprzód”.

Towarzystwo Młodzieży Polskiej „Naprzód” odbyło w niedzielę w salce parafialnej przy kościele Serca Jezusowego swe roczne walne zebranie. Zagaił prezes p. Łaczkowski, oddając dalszy tok obrad ks. patronowi Preysowi, który powitał delegację bratnich towarzystw oraz przedstawiciela „Dz. Bydgoskiego”, zaprosił na przewodniczącego honorowego członka tegoż towarzystwa p. Baka (senjora).

Następnie poszczególni członkowie zarządu w osobach: prezesa p. Łaczkowskiego, sekretarza p. Pławskiego i skarbnika p. Kotowskiego, złożyli roczne sprawozdanie, z którego wynika, że towarzystwo „Naprzód” składa się z dwóch oddziałów, a mianowicie z oddziału gimnastyczno-sportowego i oddziału piłki nożnej. Oddział gimnastyczny towarzystwa wybił się na czoło w III. zlocie okręgowym, który odbył się w Bydgoszczy 23 maja 27 r., zdobywając tam 11 nagród na 27 miejsc. W zawodach lekkoatletycznych w Poznaniu zdobyło 2 nagrody. Poza to drużyna osiągnęła 7 miejsc w „Biegu Dziennika Bydgoskiego”, zdobywając jako nagrodę piłkę i kulę. Ks. patron Preys, jak troskliwy ojciec, opiekował się towarzystwem, a jego częste wykłady i pouczenia miały na celu wychować młodzież na chwałę Bożą i pożytek krajowi.

Na uczczenie rocznicy listopadowej odegrano 3-aktowy dramat osnuty na tle obrony Lwowa. Towarzystwo zawdzięcza materialną pomoc swemu protektorowi, ks. patronowi i Tow. Robotników przy kościele Serca Jezusowego.

Po tem sprawozdaniu udzielono zarządowi jednogłośnie absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu w skład którego weszli pp.: Baka (junior) — prezes, Rajkowski — wiceprezes, Jaworski — sekretarz, Kosmala — zast. sekret., Więcowski — skarbnik, Kul — bibliotekarz, Zieliński — gospodarz, Budziak — kier. piłki nożnej. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Łaczkowski i Pławski. Nowemu zarządowi złożyli życzenia — przewodniczący p. Baka delegaci towarzystw, przedstawiciel „Dz. Bydg.” i ks. patron Preys, który w serdecznych słowach wskazał młodzieży na jej obowiązki; następnie rozdał ks. patron zwycięstwu w zawodach dyplomy, które otrzymali pp.: Rajkowski A., Cieślewicz B., Kull, Gburek, Zieliński Maksymilian, Cieśzyński, Wiesner M., Budziak E. i Piszczek E. Dalej żetony srebrne otrzymali pp.: Wiesner, Cieślewicz, Cieśzyński i Rajkowski; żetony brązowe pp.: Zieliński i Budziak.

Walne zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Bydgoszczy.

odbyło się 31 ub. m. w Strzelnicy przy udziale 60 członków, pod przewodnictwem wicepreza p. Parzysza. Ze sprawozdań ustępującego zarządu wynikało, że Bractwo liczy obecnie 197 członków. Nowych członków w roku ubiegłym wstąpiło 10 ciał, a zmarło czterech. Część zmarłych, a między nimi ś. p. starszy Niesiolowski zebrani uczcili przez powstanie. Dochód w kasie wynosił 11.904 zł., rozchód 10.350 zł., pozostaje gotówki 1554 zł., o którą to kwotę powiększa się majątek Bractwa, który wykazano w gotówce na 3814 zł. Sezon strzelecki rozpoczęto 16 kwietnia a zakończono 12 listopada ub. roku. Ustępujący zarząd ubolewał nad tem, że pomimo usiłowań i wielkich zabiegów nie udało mu się powiększyć ilości stanowisk strzeleckich wzgl. przystąpić do

budowy nowej strzelnicy, której brak okazuje się oddawna.

Do zarządu wybrano: prezesem p. Leona Maya, wiceprezesem Władysława Gącerzewicza, sekretarzem dyr. Wł. Webera, (poraz ósmy), skarbnikiem p. syndyka Dudkowskiego, kierownikiem zabaw p. Bigońskiego, pierwszym strzelniczym został brat Schroedel, drugim król kurkowy Pilaczyński, a trzecim p. Kesterke. Na gospodarza wybrany został jednogłośnie przez aklamację brat Jarocki.

Po uchwaleniu budżetu i poprzednim udzieleniu ustępującemu zarządowi pokwitowania zamknął nowoobрани prezes zebranie z życzeniem pomyślności i wytrwałości do dalszej pracy dla dobra kraju i naszego pięknego grodu.

Zw. Właścicieli Autodorożek.

Walne zebranie Związku Właścicieli Autodorożek przy Ch. Z. Z. odbyło się ub. tygodnia w „Harmonji” przy licznych udziałach członków. Obecnych na zebraniu było 43 właścicieli autodorożek i kilku gości. Prezes Bucholc zagaiwszy obrady, odczytał porządek dzienny. Na przewodniczącego wybrano wiceprezesa zarządu okręgowego Ch. Z. Z. p. Piotrowskiego, który podziękowawszy za jednogłośnie wybranie, powołał członków ustępującego zarządu do zdawania sprawozdań.

Prezes Bucholc, zdając sprawozdanie, stwierdził, że z powodu opieszałości członków w wypełnianiu swych obowiązków, bardzo dużo spraw zostało zaniedbanych. Nawoływał do skrzętniejszego uczęszczania na zebrania, ażeby wszystkie bolączki dotyczące ruchu samochodowego omawiać między sobą i ażeby nowy zarząd miał możliwość je całkowicie usunąć. Z kolei sekretarz p. Gotówka odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania i zdał sprawozdanie z działalności sekretariatu, nadmieniając, że w ub. roku odbyło się jedno walne zebranie, 7 zebrań miesięcznych i 7 nadzwyczajnych plenarnych. Kilka zebrań nie mogło się odbyć z powodu nieprzybycia członków. Następnie skarbnik Ant. Osiński przedstawiając stan kasy zaznaczył, że za znaczki zapłacono w ub. roku 711 zł, z tego 533,25 zł do kasy okręgowej i resztę do kasy związku. Wydatki lokalne przewyższyły je-

dnak dochód i ten niedobór ze swej kieszeni pokrył skarbnik. Za dobre gospodarzenie ustępującemu zarządowi podziękowano przez powstanie.

Potem wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp.: Dziański — prezes, Trojanowski — zast. prezesa, Laskowski — sekretarz, Kauffman — zast. sekretarza, Bucholc — skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Ernsta, Czablewskiego i Wojtanowskiego.

W dyskusji zabierali głos pp.: Dudka, Turzański, Gotówka, Kauffmann, Stróżyński i Kobiński. Po wyczerpaniu tematu w wolnych głosach żalono się na władze policyjne, które w ostatnim czasie szykanują właścicieli autodorożek, przerywając auta z jednego postoju na drugi i traktując ich jak przestępców. W związku z tem wybrano specjalną komisję, złożoną z prezesa Dziańskiego, Turzańskiego, Dudki i b. posła Bigońskiego, która wypracowała memoriał, miała w tych sprawach udać się do p. radcy Hańczewskiego.

Żalono się, że zdarzają się wypadki, że bez najmniejszego przewinienia posterunkowi zabierają szoferom kartę, zezwalającą na prowadzenie samochodu i tem samem pozbawiają ich jedynego źródła dochodu i utrzymania, a oprócz tego przesyłają im mandaty karne. Apelowano do władz policyjnych, aby polskiego szofera jako obywatela kraju rozpoczęto traktować po ludzku i z godnością powagi władzy państwowej.

Kalendarzyk wieców i zebrań Polskiego Bloku Katolickiego (Piast i Ch. D.) na miesiąc luty.

W dniu 5 lutego (niedziela) po nabożeństwie odbędą się wiece: w Miasteczku, Białosłowi i Wyrzysku.

W dniu 11 lutego (sobota) o godz. 5 wieczorem odbędą się wiece: w Osieku Nakle, Łobżenicy i Mroczy.

W dniu 12 lutego (niedziela) po nabożeństwie odbędą się wiece: w Mąkowsku, Koronowie, Wielnie, Rogowie, Gąsawie, Żninie i Janówcu.

W dniu 18 lutego (sobota) o godz. 7 wieczorem odbędą się wiece: w Kcynie, Jąbłuszynie i Szubinie.

W dniu 19 lutego (niedziela) odbędą się wiec w Inowrocławiu o godz. 4 po południu; w tym samym dniu (19 2) zaraz po nabożeństwie odbędą się wiece: w Strzelnie, Barcinie i Kruszwicy.

W dniu 26 lutego (niedziela) zaraz po

nabożeństwie odbędą się wiece: w Fordonie, w Sołcu Kujawskim, w Wierzbucinie, w Ostromecku i Ślesinie.

W dniu 3 marca (sobota) odbędą się wiec w Brzozie i Trzemiętowie o godz. 6 wieczorem.

Wielki wiec Polskiego Bloku Katolickiego (Piast i Ch. D.) w BYDGOSZCZY odbędą się 21 lutego (wtorek) o godz. 6 w „Ognisku”.

Polskie Stronnictwo Chrześc. Democracji i Polskie Stronnictwo Ludowe Piast będą wysyłały na wszystkie te wyżej zapowiedziane wiece referentów politycznych. Na WIELKI WIEC W BYDGOSZCZY zjadą z odpowiednimi referentami politycznymi członkowie działacze Ch. D. i Piasta z Warszawy.

Zarząd Okręgowy Piasta i Ch. D.

Od dnia 1—15 lutego
SPRZEDAŻ INWENTUROWA
po wyjątkowo niskich cenach
„Czesanka”
Gdańska 157. Pl. Wolności 1.

List do redakcji.

Od zarządu Towarzystwa Kredytowo-Oszczędnościowego otrzymujemy następujące pismo:

Do Szanownej Redakcji
„Dziennika Bydgoskiego”

w miejscu.

W Ich cennym piśmie z dnia 22 stycznia br. poruszona została sprawa konsolidacji spółdzielni dla drobnego kredytu. Aczkolwiek nie podano nazw poszczególnych spółdzielni, to jednak wyraźnie określono, które spółdzielnie Sz. Autor ma na myśli.

Ponieważ wśród wymienionych spółdzielni Towarzystwo nasze jest również brane w rachubę, przeto zarząd T-wa na odbytem ostatnio zebraniu uchwalil zakomunikować Sz. Autorowi powyższej wzmianki co następuje:

1. T-wo nasze przez okres swego istnienia zdążyło wykazać, że leży mu na sercu dobro najszerzego ogółu i że gotowe jest pójść ręką w rękę z temi organizacjami (spółdzielniami, związkami i grupami gospodarczymi), które dążą do tego samego co i nasze T-wo celu.

2. T-wo nasze podkreśla, że główną istotą samopomocy może być tylko jak najszerzej propagowana oszczędność i dlatego T-wo przystępując do ewentualnej współpracy z inni Spółdzielniami zmuszone byłoby uzyskać zapewnienie poparcia idei oszczędnościowej.

3. Rozwój naszego T-wa jest całkowicie zapewniony, a najbliższe zamierzenia władz T-wa idą w kierunku zapewnienia członkom T-wa jak najszerzych udogodnień przy udzielaniu pożyczek.

Pozatem oświadczamy, iż władze naszego T-wa uważają, że rozwój i istnienie innych spółdzielni na terenie m. Bydgoszczy w niczem nie przeszkadza normalnemu rozwojowi naszego T-wa, tem więcej, że zakres działalności naszego T-wa jest dosyć szeroki, a jeżeli chodzi o zmniejszenie konkurencji spółdzielni opartych na kapitałach obcych, to władze naszego T-wa gotowe są współdziałać w jak najszerzym zakresie z wszystkimi istniejącymi spółdzielniami polskimi, co zresztą wymagałoby specjalnego układu, który gotowi jesteśmy, w razie propozycji z Innej strony, podjąć.

Łącząc wyrazy szczerego szacunku pozostajemy

z poważaniem

Zarząd Tow. Kredytowo-Oszczędnościowego w Bydgoszczy,

Sp. z odp. udz.

L. Korgowd, sekretarz. Ig. Grajner, przew.

Z życia technicznego.

Uwagi o radjo-odbiornikach „Arcoletto 3”.

Odbiornik 3-lampkowy, który na pierwszy rzut oka różni się od wszystkich dotąd znanych „Refleksów i Autodyn” swem szlachetnym wyglądem i bajecznie łatwą obsługą. Doprawdy mogą aparat ten obsługiwać dzieci i nianie czego o zawikłanych dotąd typach monstrialnych rozmiarach nie zawsze mówić było można. Radjo stało się tem, co światło elektryczne, bez którego człowiek nie umiałby żyć; nacisnę na guzik i słucham Warszawę, Wiedeń czy też Berlin; jednym słowem wszystkie stacje w zakresie fal 200—2000 mtr., które pracują siłą odpowiedzialną. Czy słowo czy muzyka, jedno i drugie to arcydzieło techniki; reprodukcje tak doskonałe, że trudno rozróżnić od rzeczywistości. Aparatki maleńki, można by go umieścić w baiderdze wytwornej damy, dlatego też słusznie go zwie prasa fachowa „Odbiornikiem pani” a przytem cena jego tak dostępna, że w każdym domu powinna się znajdować taka maleńka skrzynka z 1001 nocą.

W ostatniej chwili dowiadujemy, się że ruchliwa i znana polska firma p. Romana Gącerzewicza przy placu Wolności 1, zajęła się eksploatacją odbiornika tego na co zwracamy szanownym Czytelnikom uwagę.

— Celem udzielania informacji i ewentualnego przydziału miejsc na tegoroczne Międzynarodowe Targi, które odbędą się w czasie od 29 kwietnia do 6 maja przybędzie do Bydgoszczy wicedyrektor Targów p. J. Szamota, który zainteresowanych przyjmować będzie w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, ul. Nowy Rynek 8, w dniu 3-go i 4-go lutego od godz. 10 do 14-tej i od 16 do 18-tej.

ROLNICY!

Wysokie plony osiągnąć można zasilając racjonalnie glebę.

Wszelkie nawozy sztuczne

na warunkach bezkonkurencyjnych dostarcza

Dom Agenturowo-Handlowy TADEUSZ CZARNOCKI
Bydgoszcz, Gamma 2. Telefon 1677. 2962

Posiadamy jeszcze zapasy Azotniaku. Oferty przesyłamy na żądanie.

MARYSIEŃKA
Premjera w niedzielę.

Zjawia bezbronnością, czystości, prostoty, prawdy i najwyższego uduchowienia, świetlana

LILJANA GISH

w epokowym najdosłojniejszym z JEJ arcydzieł gigantycznym dramacie grzechu i ofiarności p. t. „**KRWAWA LITERA**”. Reżyserował WIKTOR SJÖSTRÖM. Dziś (sobota) „**ZŁOTY MAGNES**” z Harry Liedtke. (2938)

Przegląd religijny i społeczny.

Z lotu ptaka.

...Faszyści nie żartują. Ostatnio — jak donosi „La Croix”, podnieśli niektórzy z nich protest przeciw nadawaniu małym Włoszkom imienia św. Joanny d'Arc, z tego powodu, iż jest to Święta z innej narodowości!

*

...Niedawno złożył wizytę Ojcu św. Król Afganistanu Amen Ullah Khan. Z tej okazji donoszą dzienniki, iż w Afganistanie, który liczy 12 milionów ludności, nie ma jeszcze ani jednego katolika. Ludność oddana Islamowi, jest tak fanatyczna, iż każdemu misjonarzowi grozi śmierć.

*

...Encyklika „Mortalium animos” o zjednoczeniu kościołów, zrobiła wielkie wrażenie na całym świecie, a zwłaszcza w krajach anglo-saksońskich. Jasne stawienie sprawy przez Stolicę św. przy czyniło się do wyświeślenia sytuacji. „World cath” sądzi, że obecnie łatwiejszą jest do przeprowadzenia unja aniżeli kiedykolwiek przedtem. Każdy bowiem wie, na czym ta unja ma polegać, a mianowicie na uznaniu, iż jeden tylko jest prawdziwy Kościół, a nim jest Kościół rzymsko-katolicki.

*

...Ks. Don Sturzo wydał książkę p. t. „Włochy i faszyzm”, w której przepowiada upadek dyktatury Mussoliniego, bankructwo idei nacjonalistycznej, która jest ideologią faszyzmu, a zwycięstwo widzi Don Sturzo po stronie „demokracji chrześcijańskiej”. Wywody londyńskiego wygnanca nie wszędzie są przekonujące, jakkolwiek nie brak im oryginalnych myśli.

...Dnia 28 stycznia, w oktawę św. Agnieszki, odbyła się w Rzymie — jak zwykle co roku — oryginalna uroczystość. Dwa jagniątko, oba nieskalanej białości zaniesiono wczesnym rano w koszu wyścielonym jedwabiem i pełnym kwiatów, na grób św. Agnieszki, do Bazyliki pod temże wezwaniem. Tam jagniątko poświęcono i przyniesiono następnie Ojcu św., który je ostrzygił. Wełna z tych jagniąt służy jako materiał na paljusze arcybiskupie.

*

...Neron meksykański kazał aresztować 300 katolików za to, że otwarli w czterech miejscowościach szkoły parafjalne dla nauki katechizmu. W szkole „Consiliador” w Meksyku (stolicy) urządzono nagłą rewizję. Wszystkie dzieci, przy których znaleziono jakieś odznaki katolickie, a zwłaszcza broszury i ulotki propagandowe, aresztowano. Po spisaniu protokołu dzieci ponad lat 16 osadzono w więzieniu.

...Kongregacja Rytów, założona przez Sykstusa V (1587), odbędzie w r. 1928 — dwadzieścia sześć zebrań. Przedmiotem obrad będą procesy kanonizacyjne b. Bellarmina, czcig. ks. Bosko, Gemmy Galgani i Contardego Ferrini.

*

...Rozprzężenie rodziny w Stanach Zjednoczonych wzrasta z roku na rok. Oto najświeższe zestawienia: W r. 1887 było 27 912 rozwodów; 1896 — 42 937; 1906 — 72 062; 1916 — 112 036; a w roku zaś 1926 — 180 868 rozwodów! A więc liczba rozwodów w przeciągu 40 lat wzrosła w Ameryce o przeszło 68%. Widać, że ustawa rozwodowa nie zmniejsza, ale właśnie powiększa ilość „niezadowolonych” małżeństw.

Ks. Dr. M.

Na belwederskim podwórku.



Rządowy kataryniarz...

Z Torunia.

Z Teatru Pomorskiego. W piątek, dnia 3 bm. o godzinie 8 wiecz. genialna tragedia Szekspira p. t. „Otello”, inscenizowana w 9-ciu wspaniałych obrazach przez kierownika artystycznego naszej sceny p. J. Leśniewskiego, która dzięki bogatej stylowej oprawie scenicznej oraz grze zespołu z pp. Rygiem, Zielińską, Jermianowską, Leśniewskim, Balcerzakim, Marjańskim i Arliczem na czele należy do najświetniejszych widowisk w sezonie bieżącym. Ceny miejsc niższe. (od 20 gr. do 2,40 zł).

Nominacje. „Dziennik Personalny” MSWojsk. nr. 3 przynosi awanse następującym oficerom z garnizonu toruńskiego: majora-lekarsza Nikodema Butrymowicza z 8 Okr. Szef. Sanit. i majora-aptekarsza Władysława Łazowskiego, kierownika 8 Okręgowej Apteki — na podpułkowników.

Przeniesienia. Ppułk. Mieczysław Rymkiewicz z 77 p. p. mianowany został dowódcą 63 p. p. w Toruniu i dowódcą 8 pac. pułk. Karol Podonowski, przeniesiony został do kadry oficerów artylerji z równoczesnym przeniesieniem służbowym do PKU. Toruń na okres 6 miesięcy w celu odbycia praktyki poborowej.

Dyrekcja Teatru Toruńskiego donosi, że teatr przygotowuje od dłuższego czasu sztukę historyczną w 4-ech aktach Jana Adolfa Herza p. t. „Książę Józef Poniatowski”, której reżyserję powierzyła p. Karolowi Bendzie. Udział w przedstawieniu weźmie cały personel artystyczny teatru. Sztuka otrzyma zupełnie nową, bogatą, stylową wystawę, którą przygotowują pracownicy teatralne.

Ważne dla właścicieli samochodów. Podaje się do wiadomości zainteresowanych sfer gospodarczych, należących do okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Toruniu, iż zaświadczenia dla uzyskania zwolnienia od podatku od przedmiotów zbytku posiadanych samochodów osobowych, służących jedynie dla celów zarobkowych danego przedsiębiorstwa, wydaje Izba Przemysłowo-Handlowa w Toruniu, ul. Żeglarska 1.

Walne zebranie koła Rodziny Wojskowej. Dnia 14 bm. o godzinie 7 wiecz. odbędzie się roczne walne zebranie, Koła Rodziny Wojskowej, celem dokonania wyboru nowego zarządu. W razie braku statutu wymaganego kompletu, walne zebranie odbędzie się w godzinę później, bez względu na ilość członków.

Bal urzędniców miejskich. Dnia 4 bm. Tow. Urzędniców Miejskich urządza w salach „Dworu Artusa” doroczny bal karnawałowy, pod protektoratem prezydenta miasta p. Boita i jego małżonki. Komitet przygotowuje wiele niespodzianek. Początek o godz. 9 wiecz. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Srebrne gody małżeńskie obchodzą dnia 4 lutego br. małżonkowie Julian Rozwadowski i Leonarda z Zacharków, zamieszkałi przy ul. Mickiewicza 112 w Toruniu. Msza św. wraz z

blogosławieństwem dla jubilatów odprawiona będzie rano o godz. 7 i pół w kościele Panny Marii. Zaczyn małżonkom życzymy „Szczęść Bożę” w dalszym pożytku małżeńskim.

Utworzenie związku emerytów państwowych. Dnia 7 bm. zawiązał się w Toruniu Związek Emerytów Państwowych województwa pomorskiego z siedzibą w Toruniu. Do zarządu weszli pp.: pułk. Grabowski — prezes, Guziński Ant. — wiceprezes, Nieczuja-Ichmatowicz — sekretarz, Tomaszewski — zastępca. Składki miesięczne ustalono na 50 gr. — wdowy i sieroty do lat 20 pięć 25 gr. Następne zebranie ustalono odbyć dnia 4 lutego o godz. 16 w lokalu restauracji pod „Lwem”.

Pogrzeb śp. pilota por. Foltyna. Dnia 31 zm. odbyła się eksportacja zwłok śp. pilota porucznika Foltyna, który zginął bohaterką śmiercią lotnika na posterunku dnia 27 stycznia br. Z dworca zwłoki przewiezione zostaną do Sosnowca.

Kradzieże zgłosił. Sarama Rozalja, zam. przy ul. Małachowskiego 18, zgłosiła kradzież 2-ch sukien i torebki ręcznej, wartości 120 zł. Przepiórka Salig, zam. w Aleksandrowie przy ul. Narutowicza, zgłosił kradzież portfela z wartością 50 dolarów, 110 zł, książeczki wojskowej na jego nazwisko i miesięcznej karty kolejowej Toruń—Aleksandrów.

Znalezienie noworodka. Dnia 1 bm. znaleziono na ul. Legionów przy parkanie domu nr. 5 porzucone dziecko, liczące około 3 miesięcy, które odstawiono do lecznicy miejskiej celem dalszej pielęgnacji.

Wybicie szyb. Dnia 30 ub. m. około godz. 11 w nocy jacyś nieznanymi dotychczas sprawcy wybili szyby w oknie warsztatu stolarskiego p. Skalskiego B. przy ul. Wysokiej.

Zawody łyżwiarские w Toruniu. Mistrzostwo Pomorza w jeździe figurowej na łyżwach dla panów, pań i parami organizuje Toruński Klub Sportowy. Zawody odbędą się w niedzielę 5 lutego wgl. w pierwszą mroźną niedzielę lutego, na ślizgawce T. K. S. w Toruniu. Zgłoszenia kierować należy do firmy Sport-Bloch, Toruń, ul. św. Katarzyny 5, tel. 276. Udział brać mogą wszyscy sportowcy, stale zamieszkałi na Pomorzu, ściślej biorąc, na terenie O. K. VIII. Dla panów obowiązują figury: 1 Łuk (Pnz+Lnz), 2 Łuk (Pnw+Lnw), 3 Paragraf (Pnz+Lnwz), 4 Trójka (PnwTtz+LtTnw), 5 Podwójna trójka (P+LnzTtwTnz), 6 Piętlica (Pnzp+Lnzp) oraz trzy minuty jazdy popisowej. Dla pań obowiązują: 1 Łuk (Pnz+Lnz), 2 Paragraf (Pnz+Lnwz), 4 Trójka (PnzTtw+LnzTtw), 5 Podw. trójka (PnzTtwTnz+TnzTtwTnz) oraz trzy minuty jazdy popisowej. — Objaśnienia skrótów: P = prawą nogą, L = lewą nogą, n = naprzód, t = w tył, z = zewnątrz, w = wewnątrz, T = trójka, p = piętlica. (Wpisowe od zawodnika 3 zł., od pary 5 zł.)

Godła i barwy państwowe.

Zezwolenia i uprawnienia osób i instytucji prywatnych straciły ważność.

W miejsce dotychczas obowiązującej ustawy z dnia 4. sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzplitej Polskiej, wchodzi z dniem 28. marca 1928 r. w moc nowe rozporządzenie z dnia 13. grudnia 1927 roku, ogłoszone dnia 28-go grudnia 1927 roku.

Zasadnicze nowe postanowienia brzmią:

Godłami państwowymi są herb państwowy i chorągiew Rzeczypospolitej.

Herbem państwowym jest wizerunek orła białego z głową zwróconą w prawo (dla patrzącego w lewo) ze skrzydłami rozwiniętymi, z koroną i dziobem oraz szponami złotymi na prostokątnej tarczy w polu czerwonym (orzeł państwowy).

Chorągiew Rzeczypospolitej, przysługująca wyłącznie Prezydentowi jest barwy czerwonej z wizerunkiem orła państwowego pośrodku z obramieniem dookoła.

Barwami państwowymi są kolory: biały i czerwony, (odpowiadający barwie cynobru) w dwóch poziomych, równoległych pasach o równej szerokości i długości, z których górny jest biały, dolny czerwony.

Oznaki władz i urzędów państwowych składają się z herbu państwowego, z napisami władz i urzędów samorządowych, z herbu właściwego województwa. Wreszcie oznaki władz i urzędów miejskich mogą w miejscu przewidzianem dla herbu województwa składać się z własnego herbu.

Władze i urzędy, oraz zakłady i instytucje państwowe, i samorządowe, używają flagi o barwach państwowych.

Wojsko używa chorągwi (piechota i saperzy) względnie sztandaru (kawalerja) kwadratowych, barwy białej, z czerwonym wizerunkiem krzyża kawalerskiego, w pośrodku którego na prawej stronie znajduje się wizer. orła otoczonego wieńcem laurowym, a na lewej napis: „Honor i Ojczyzna”. W czterech rogach umieszczony jest numer pułku. Drzewce chorągwi, wgl. sztandaru zakończone są u góry tabliczką z numerem pułku a nad nią metalowy orzeł państwowy.

Marynarka używa bandery, proporca i znaku okrętów wojennych.

Bandera wojenna, będąca flagą marynarki wojennej, o barwach państwowych, z wycięciem trójkątnym na końcu, ma w środku białego pasa umieszczony herb państwowy.

Proporzec marynarki wojennej o barwach państwowych, ma pośrodku obu pasów krzyż kawalerski, a w nim na okrągłej tarczy czerwonej, ramię zbrojne, zwrócone mieczem do drzewca. Taki proporzec przypomina pierwotną banderę króla Zygmunta III, która stała się znakiem wojennej polskiej marynarki i zdobyła flotę polską na Bałtyku przed 300 laty w bitwie pod Oliwą.

Znakiem okrętów wojennych w kampanji wojennej jest wstęga o barwach państwowych, z wycięciem na końcu, oraz krzyżem kawalerskim przy drzewcu.

Bandera handlowa morska o barwach państwowych, ma w środku białego pasa umieszczony herb państwowy.

Wszelkie niewojenne statki państwowe mają nadto osobną białą flagę z godłem ministerstwa, w dyspozycji którego statek się znajduje.

Poza pieczęcią państwową okrągłą z wyobrażeniem orła państwowego i napisem „Rzeczpospolita Polska” przysługują odrębne pieczęcie Prezydentowi Rzplitej, marszałkom Sejmu i Senatowi, władzom i urzędom, oraz zakładom, instytucjom, i przedsiębiorstwom państwowym wszystkie okrągłe z orłem państwowym i odpowiednim napisem, — zaś owalne władzom i urzędom samorządowym.

Nieuprawnione używanie powyższych godła, oznak, chorągwi i pieczęci, jest wzbronione i karane grzywną do 5.000 zł. lub aresztem do 5 miesięcy. Zniważenie godła, pociąga za sobą ścisłego aresztu do dwóch lat.

Wszelkie dotychczasowe zezwolenia i uprawnienia do używania przez osoby i instytucje prywatne godła, chorągwi, bander, oraz pieczęci z orłem państwowym, tracą ważność.

Sześć miesięcy trwało śledztwo.

W sprawie szmuglu jedwabiu przy pomocy urzędu celnego w Bydgoszczy. — Straty wynoszą 7 milionów złotych.

W swoim czasie Bydgoszcz poruszona została olbrzymią kontrabandą jedwabiu, uprawianą systematycznie przez żydowskie ekspedycyjne biuro w Warszawie Kaftala i Szuldburga, przy pomocy funkcjonariuszy urzędu celnego. Jak śledztwo wykazało, zdołano na tych manipulacjach oszukać skarb państwa na 7 milionów złotych. Przedsięwzięcie energiczne kroki przez dyrektora departamentu cel Basiańskiego, który dobrałszy sobie do pomocy odpowiednie siły urzędnicze w osobach inspektorów z Gdańska Witolda Tomasika, Maksa Ennolata i Anton. Janiszewskiego, kontrolera celnego z Warszawy, dały nadzwyczajne rezultaty. Praca nad ukończeniem śledztwa trwała 6 miesięcy. Śledztwo to było bardzo skompliko-

wane, gdyż wszystkie towary z komory celnej odebrano. Znaleziona jednak korespondencja przyczyniła się do wykrycia tej wielkiej kontrabandy.

Od klientów, którym oszukańcza firma Szuldburga dostarczała szmuglowany jedwab, zdołano już ściągnąć 1 milion 200 tysięcy zł. grzywny. Sam Szuldburg, który zbiegł przed odpowiedzialnością zagranicę, obecnie powrócił i sam poddał się karze. Pretensje skarbu państwa zabezpieczono na jego nieruchomości w Warszawie.

W powyższą sprawę wmieszanych jest cały szereg urzędników celnych, którzy do czasu rozprawy zostali osadzeni w więzieniu śledczym w Bydgoszczy.

Bébé.



Do najwybitniejszych perełek malarskich słynnego artysty Jana Maissonier należy jego obrazek „Bébé”, znajdujący się w Luwrze paryskim i budzący zawsze niekłamany podziw tak u swoich jak i u turystów. Francuzi, jak wiadomo, małych chłopczyków nazywają bébé, i taki to typ właśnie pochwylił artysta na płótnie, którego kopję powyżej podajemy. Bébé konika i szabelkę zostawił na boku mając chwilowo pilniejsze zajęcia. Ale niebawem małe wróci do swoich ulubionych zabawek...

Dla naszej młodzieży.

Dla dziewcząt polecamy:
Marja Weryho: a) W ogródku Naci, b) Nacia na pensji, c) Na wakacjach 5,50 zł. Jakkolwiek każda z książeczek stanowi całość sama w sobie, zaleca się wszystkie trzy przeczytać w podanym porządku. Treść jest następująca: Nacia jest sierotą i wychowuje się u dziadków, którzy jej ofiarowali ogródek na własność. Przyjaźń ze starym ogrodnikiem Maciejem zaskarbia Naci wiele pożytecznych wiadomości z przyrody, które skrzętnie zapisuje do swego dzienniczka. W drugiej książeczce dowiadujemy się o przeżyciach Naci na pensji. Najrozkoszniejsza, to ostatnia książka. Och, wakacje, to swoboda na wsi, a przytem jeszcze w towarzystwie miłej rówieśniczki Natali. Polecamy książeczki IV i V kl. szk. powsz.

Julja Piasecka: Niutka, II tomy po 1,60 zł. Książki Błękitne. — Niutka przechodzi ciężkie koleje biednej sieroty, lecz wesołe jej usposobienie, pogoda duszy a przymilna usłużność, jedna jej trwałych opiekunów. Dla dziewcząt V kl. począwszy.

Józef Kłosowski: Przeklęte miasto (cena 1,60 zł. Książki Błękitne). — Są to baśnie i legendy z odpowiedn. ilustracjami. Chłopcy i dziewcz. V kl.

A. Szottowa: Kryształowe źródło (2,80 zł. Nakł. Św. Wojciecha) — Znajdujemy się z legendami i baśniami irlandzkimi. Dla V kl. szk. powsz.

Jerzy Marjusz Teylor: Smaragd Izdy, II tomy, po 2,20 zł. — Polak Jarecki, egiptolog, powziął wyprawę do krainy Napaty (Afryka), odciętej od świata cywilizowanego, celem dokonania odkryć archeologicznych. Po-

pokonaniu żmudnych przeszkód, odkrył smaragd Izdy, klejnot i talizman królowej tej krainy. Zajmujące są jego walki z tubylcami. Polecamy kl. VI i VII, częściowo i V, jako pogłębienie wiadomości historycznych o Egipcie.

Jack London: Syn Słońca, II tomy, po 95 gr. Biblioteka groszowa. — Grief, zwany Synem Słońca, odbywa podróżę po południowych morzach. Żadny wrażeń, natrafia na przygody, które odwagą, roztropnością i wrodzoną szlachetnością pokonuje, dorabiając się nawet znacznej fortuny. Polecamy chłopcom VII kl.

Juljusz Verne: Kurjer Carski, 95 gr. Biblioteka Groszowa. — Jest to barwny opis podróży Michała Strogowa, kurjera carskiego, wysłanego do Insbruka, do Wielkiego Księcia brata cara. Są to czasy napadu Tatarów na ziemie syberyjskie, około roku 1864. W barwnych opisach przyrody syberyjskiej, oraz napadu tatarskiego zręcznym wplecionym są nadludzkie wysiłki bohaterskiego kurjera, który z poświęceniem spełnia swą misję, w ostatniej chwili ocala Irkuck i Wielkiego Księcia. — Powieść nadaje się dla uczn. VII kl. E. Gr. J.

Humor i satyra.

Zdradziła się.

— Czy pan ręczy, że ten perkalik nie będzie puszczał w praniu?

— Och, może pani być pewna, że kolor jest tak naturalny, jak rumieniec na jej policzkach.

To... to... proszę mi pokazać inny.

Geografja i miłość.

Błaj przyjął nową służącą. Zaczyna się do niej zalecać „na cala regulator”. Ona jednakże dumnie odrzuca wszelkie propozycje. Pewnego razu, rzecze mu z godnością:

— Idź pan do pani. Przecież wczoraj słyszałem, jak pan mówił jej, że ona jest pańskim całym światem.

— Prawda, odpowiada pan Błaj, usiłując ją objąć — ale wiesz przecie, że są dwa światy: stary i nowy.

Z astronomji.

— Co to jest droga mleczna?

— Jest to droga, na którą człowiek wstępuje natychmiast po urodzeniu.

Polowanie na lwa.

— Gdy w przeszłym roku polowałem na lwy w Afryce, spotkał mnie taki wypadek. Spacerując niedaleko wsi, w której chwilowo się zatrzymałem, usłyszałem szelest w trawie i nagle stanął przede mną w całej swej krasie król puszczy — lew. Błyskawicznie podnoszę strzelbę do oka, celuję, gdy nagle lew wykręca się, podnosi ogon i znika błyskawicznie.

— Niemożliwe! — odzywa się sceptyczny głos.

— Odwracam się — ciągnie dalej myśliwy — a spostrzegam za mną żonę, która niepostrzeżenie postępowała za mną!

Chodzi o reklamę.

Sekretarz: — Panie redaktorze, podobno nasi przeciwnicy polityczni chcą zdemolować lokal redakcyjny.

Redaktor: — Dzięki Bogu! Oby się to stało jaknajrychlej, przynajmniej w ten sposób zwrócić na siebie uwagę publiczności.

Wstydlive dziewczę w Kasie Chorych.

Bydgoszcz, 3. lutego.

Onegdaj do tutejszej Kasy Chorych zgłosiła się młoda dziewczyna, wrzeczono Różia Pochmarska, aby dać się zbadać ambulatoryjnie na jakieś cierpienie piersiowe.

Ordynujący lekarz kazał jej rozebrać się.

Różia zrobiła wystraszoną minę.

— Rozebrać się? — spytała.

— A jakżeż ja mam panią inaczej zbadać?

— Nie umie pan doktor przez bluzkę?

— Tego nikt nie umie, nietylko ja.

— O jejku, kiedy ja się tak wstydam...

— Przed lekarzem niema pani co się wstydzic.

— Dobrze panu doktorowi mówić. Kuźdy chłop jest na dziewczynie ciękawki.

— Rozbieraj się pani, bo ja niemam czasu.

— Może panu doktorowi wystarczy jak się ino ździebko rozepnę.

— To mi nie wystarczy. Proszę się rozebrać, albo dać mi spokój.

— Kiedy pan tak koniecznie chce... Ale niech się pan doktor obróci do mnie z plecami i nie patrzy.

— Dobrze, nie będę patrzył.

— Proszę się tak długo nie obracać, aż nie powim: już!

Doktor, jakiś bardzo cierpliwy i wyrozumiały na grymasy pacjentów człowiek, odwrócił się i począł tymczasem robić swoje lekarskie zapiski, gdy po paru minutach piskliwie: już! obwieściło mu, że może przystąpić do zbadania pacjentki.

— Ino niech mnie pan nie ckiwi — upominała Różia.

— Oj, czemu mi pan doktor do serca tak mocno puka...

— Słyszysz pan co bez te rurkę? To pewnie taki telefon, co?

— Ziobra mam zdrowe, niech ich pan tak nie gnje. Na wnątrzu mnie boli. Ale czy to panowie umieją do środka zakuknąć...

— Joj, rozgniecie mi pan serce...

Po najsumienniejszym zbadaniu lekarz stwierdził, że pannie Różi nic nie brakuje. To też odeszła bardzo ucieszona.

Ale gdy po godzinach ordynacyjnych lekarz zdjął płaszcz szpitalny, aby się przebrać w marynarkę, zauważył z przerażeniem, że w portfelu brakuje mu 300 złotych.

Ponieważ marynarka cały czas wisiała na ścianie, i to w tem miejscu, gdzie się panna Różia tak długo rozbięrała, więc przeciw niej skierowało się pierwsze i jedyne na razie podejrzenie.

Policja odszukała pannę Różię, konstatując przy tej sposobności, że panna Różia bynajmniej nie należy do gatunku wstydlivych lili. Ale zacytowana do policyjnego raportu Różia z wymową kandydata do sejmu broniła swej niewinności.

— Nie wziętam i już — powtarzała uparcie przed indagującym ją komisarzem — kuźda dziewczyna, jak jest ino wstydliva to jest też i uczciwa. Ja miałabym rękę wsadzać do męskiej marynarki? Ady wolałabym bez tydzień nic nie jeść...

Nie było innych dowodów na pannę Różię, więc nie było i rady. Musiano ją wypuścić.



Jacek Furduga donosi:

Szanowna Redakcjo! Parę dni temu wolał mnie Dziadek do siebie i powiada:

— Jacku, powierzę ci misję bardzo ważną, bo wiem, że jesteś kręt i łgarz, jakich mało. Szkoda, że masz taką zakazaną mordę, że ciągle okowitą śmierdzisz i złotówki nie można przy tobie na stole zostawić, bo inaczej zrobilibym cię delegatem mojej Rzeczypospolitej do Ligi Narodów. Aschkenazy, jako wszyscy żydzi, był łgarz zawołany, ale ty byś go z kretelem zakasował, bo na kpa wyglądasz, a frant jesteś nielada. Takim to najłatwiej drugim w pole wyprowadzić. Aleć trudno na tak odpowiedzialne stanowisko posyłać pijaka i złodzieja.

— Dziadziu, Ty pewnie myślisz wedle tej srebrnej łyżki, która w niedziele do kolacji zginęła. Niechże mnie na dwudziestkę piątkę pokręci, jeżeli ja jaką łyżkę schowałem albo za Belweder wyniosłem. Nie wiem, kto ja sobie do portek wpuścił, choć mam ją oka na Twoich gości, którzy do Ciebie na te tajne konwentyki przychodzą, rady różne dają, a za to co innego biorą. Jak gadasz z tymi Twoimi konsyljarzami, to najlepiej każ im ręce trzymać do góry, aby potem na mnie niewinnego nie było podejrzenia.

— Łajdus jesteś, Jacku, i tyle. Kto mi wódkę wypija, kto cygara wypala? Może nie ty? Kto się do flaszki dobrać umie, ten i do kredensu sięgnie.

— Wódka i cygara, Dziadziu, to są artykuły pierwszej potrzeby i o nich się nie mówi. Ale srebrna łyżka! Bodajem Witosa w prosięta czyścić musiał, jeżeli ja na Twoją łyżkę choćby tylko lakomem okiem popatrzałem. Lepiej powiedz, Dziadziu, jaką to funkcję dla mnie obmyśliłeś, bo już dawno awans mi się od Ciebie patrzy i radbym raz nareszcie z Twoiego pucobuta jakim ministrem albo innym ambasadorem zostać.

— Sam sobie winien jesteś, że już drugi rok w tak niskiej kondycji u mnie trwać musisz. Nie zrobisz ty u mnie kariery z Twoją niechlujną i niepolityczną gębą. Bier sobie przykład z Bartla. Powiem ci: czarne! to on zaraz dodaje: jak smoła! A powiem białe, to on powiekami mruga, że go niby oczy bolą patrzeć. Ty, ponieważ nie jesteś żaden profesor z politechniki lub z innej akademii, nie rozumiesz się na tak zwanym uzgadnianiu poglądów, i niema dnia, abyś czego względem subordynacji nie przeszkrobał. Weźże zatem Pana Boga na pomoc, przeżegnaj się i popraw się, a tymczasem posłuchaj, czego Ojczyzna żąda od ciebie.

— Rozkaz, panie marszałku! — rzekłem i zbiełem obcasy do kupy.

— Otóż wieści mnie dochodzą, że naród się buntuje przeciw moim poczynaniom wyborczym i przy głosowaniu rebelją a bojkotem mojej jedyńki grozi. Muszę ja mieć dokładniejsze o tem relacje, i dlatego przejeżdżesz Rzeczpospolitą wszędy i wzdłuż, pilnie wszędzie nadsluchując, co ludzie mówią i jakie spiski przeciwko mnie knują. Wolność każdemu według sumienia czynić, ale moim obowiązkiem jest opornych karać, rebelję tłumić, gwałtowników do posłuszeństwa zmuszać.

— Dziadziu — rzekę ja na to, rozsuwając znowu obcasy do kupy — rozumiałbym, gdybyś mnie zrobił Twoim podsluchiawcem w jakim ministerstwie lub w banku albo w innym urzędzie. Masz Ty takich, bo to są dyktatorskie metody i bez nich nie byłoby tej całej parady. Ale to się po mnie nie pokaże, abym ja został podsluchiawcem całego narodu, i tych na rzeź wodził, którzy z jedyńką pokumać się nie chcą. Gromilem Cię zawsze za palkę prasową, gardło moje narażając, a teraz miałbym za jedynekę, za tę palkę wyborczą, podszewy zdzierać, karku nadstawiać i sumienie zatraczać? Tak Ci ta jedyńka potrzebna była, jak karbunkul na nosie, albo i gdzieindziej nawet. Bo i cóż Ty nią dokonasz, jakiego dobra Rzeczypospolitej przysporzysz? Zaczyniłeś kwasu w dżierzy narodowej i tyle! Już bujdy chodzą po kraju, że Sejm rozpędzisz i tyranję przygotowujesz, już za gadzinowe pieniędze wydawany „Reflektor” władzą z Bożej łaski Cię nazywa. Dziadziu, miej Boga w sercu i nie. urządz jakiego kawału, bo narodowi równowagi i pokoju potrzeba, a nie politycznych hocków-klocków, od których włosy i wszystko człowiekowi jeżem staje!



137 kandydatów poselskich w okręgu bydgoskim. Do rozdania jest tylko 6 mandatów. Ubiega się o nie 16 partii!

W dniu wczorajszym zgłoszono w Okręgowej Komisji Wyborczej 16 list kandydatów do sejmu. Poniżej podajemy listy, jak kolejno wpływały, z nazwiskami wszystkich kandydatów, **by Czytelnicy wiedzieli, kto ma ich reprezentować w Sejmie.**

Zwracamy uwagę na „gorliwość przekonaniową” p. Reichelta, który znalazł się tym razem aż na dwóch warcholskich listach. Jesteśmy ciekawi, gdzie i w jakich obozach w przyszłych wyborach go zobaczymy.

Lista Bloku Mniejszości Narodowych w Polsce. Nr. 18.

1. Graebe Kurt, Bydgoszcz; 2. Pankrat Artur, Bydgoszcz; 3. Birschel Walter, Olszewo, pow. Nakło; 4. Spitzer Wilhelm, Bydgoszcz; 5. Starke Gotthold, Bydgoszcz; 6. Horn Wilhelm, Bydgoszcz; 7. v. Rosenstiel Helmut, Lipie, pow. Inowrocław; 8. Kunkel Albert, Rozstrębowo, pow. Szubin; 9. Rust Erich, Biskupin, pow. Żnin; 10. Ritter Karl, Strzelno; 11. Jendrike Paul, Bydgoszcz; 12. Kretschmer Karl, Bydgoszcz.

Lista Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy. Nr. 34.

1. Zacharjasiewicz Laurenty, Bydgoszcz (w więzieniu); 2. Dr. Drobner Bolesław, Kraków, ul. Kraszewskiego 25; 3. Wnuk Jan, Bydgoszcz, (w więzieniu); 4. Lubański Józef, Bydgoszcz, ul. Kujawska 14; 5. Grześkowiak Maksymilian, Bydgoszcz, ul. Wincentego Pola 12; 6. Burczykowski Bernard, Bydgoszcz, ul. Fabryczna 5.

Lista Narodowej Partii Robotniczej. Nr. 7.

1. Faustyniak Jan, Bydgoszcz, Zaczysa 5; 2. Nowakowski Piotr, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 101; 3. Góralewski Jan, Bydgoszcz, Sportowa 1; 4. Bogaczyk Andrzej, Mroca, pow. Wyrzysk; 5. Grabowski Marcin, Kcynia, pow. Szubin, ul. Szewska 4; 6. van Blericq Augustyn, Koronowo, pow. Bydgoszcz; 7. Chmara Jan, Wiskitni, pow. Bydgoszcz poczta; 8. Matuszewski Kazimierz, Solec Kujawski, Przedm. Toruńskie nr. 33; 9. Roza Franciszek, Klarynowo, p. Dzwierzno, pow. Wyrzysk; 10. Naskręt Jakób, Bydgoszcz, ul. Mazowiecka 6; 11. Kręgowski Józef, Żnin, Mała Osada 8; 12. Przybylski Jan, Bydgoszcz, ul. Graniczna 11.

Lista Stronnictwa Chłopskiego. Nr. 10.

1. Ślipko Michał, Bydgoszcz, ul. Gdańska 93; 2. Kośmider Józef, Łaski Małe, pow. Żnin; 3. Stachura Jan, Stolówka, pow. Szubin; 4. Michalik Józef, Solec Kujawski, ul. Bydgoska 10; 5. Płaczkowski Stanisław, Mała Osada, pow. Żnin; 6. Janik Andrzej, Dziemiana, pow. Inowrocław; 7. Komoda Ludwik, Bydgoszcz, ul. Podleśna 7; 8. Reisner Andrzej, Mała Osada, pow. Żnin; 9. Woś Józef, Januszkowo Kujawskie, pow. Inowrocław; 10. Dreas Jan, Paulina, pow. Szubin; 11. Molski Kazimierz, Bydgoszcz, Św. Trójcy 17; 12. Jonak Wojciech, Bydgoszcz, ul. Łucka 2.

Lista Stronnictwa Pracy Kresów Zachodnich. Nr. 35.

1. Waniorek Brunon, Poznań, Żupańskiego 7; 2. Rochowiak Marja, Poznań, Wierzbicice 32; 4. Szunert Ludwik, Skoki, Mały Rynek 113; 5. Zdrojowy Franciszek, Poznań, Łąkowa 9.

Lista Narodowego Państwowego Bloku Pracy. Nr. 21.

1. Strauch Edmund, Poznań, Patrona Jackowskiego 9; 2. Chmara Wiktor, Bydgoszcz, Gdańska 77; 3. Hubicka Hanna, Warszawa, Szpital Ujazdowski; 4. Gapiński Edward, Osielsko, pow. Bydgoszcz; 5. Pruss Roman, Żnin, Śniadeckich 16; 6. Ciechanowski Wicenty, Bydgoszcz, Król. Jadwigi 7; 7. Mazur Piotr, Kazimierowo, pow. Kcynia; 8. Warszński Jan, Bydgoszcz, Śniadeckich 41; 9. Pianowski Maksymilian, Bydgoszcz, Kwiatowa 4; 10. Poturski Maksymilian, Bydgoszcz, Gdańska 75b.

Lista Katolicko-Narodowa Nr. 24.

1. Trąpczyński Wojciech, Warszawa, gmach Senatu; 2. Petrycki Józef, Bydgoszcz, 20 Stycznia nr. 10; 3. Dr. Krzywiński Józef, Inowrocław, Solankowa; 4. Lewandowicz Konstanty, Bydgoszcz, Chwyłowo 13; 5. Jaworowiczowa Jadwiga, Bydgoszcz, Św. Jańska 18; 6. Kubicki Jan, Gąski, pow. Inowrocław; 7. Tomaszewski K., Rynarzewo, pow. Szubin; 8. Sytek Piotr, Kcynia, pow. Szubin; 9. Martini Dionizy, Bydgoszcz, Orla 20-21; 10. Rogatka Władysław, Inowrocław, Dworcowa 54; 11. Płocienniczak Stefan, Strzelno, Inowrocławska 78; 12.

Zabłocki Wacław, Inowrocław, Solankowa 8.

Lista Polskiej Partii Socjalistycznej Nr. 2.

1. Kaczanowski Kazimierz, Warszawa, Leszno 142/143; 2. Matuszewski Tadeusz, Bydgoszcz, Mazowiecka 43; 3. Głowacki Konstanty, Inowrocław, Św. Duch 33; 4. Pasternak Wincenty, Bydgoszcz, Nakielska 36; 5. Krzyżanski Wiktor, Inowrocław, Dworcowa 38; 6. Boberski Władysław, Bydgoszcz, Paderewskiego 38, 7. Danielak Franciszek, Solec Kujawski, Św. Stanisława 2; 8. Gaszak Józef, Fordon, Piekary 10; 9. Kędziński Władysław, Nakło, Hallera 92; 10. Wachowicz Ludwik, Barcin, 4 Stycznia 87; 11. Grochowska Jadwiga, Bydgoszcz, Ugory 26; 12. Kiljan Stanisław, Bydgoszcz, Jasna 1a.

Lista Polskiego Bloku Katolickiego

Odnosnie listy nr. 25 Polskiego Bloku Katolickiego nastąpiło pewne nieporozumienie, jednakże te listy będą złączone.

1. Ewald Hieronim, Bydgoszcz; 2. Cywiński Jan, Bydgoszcz; 3. Reinholz Józef, Łobżenica; 4. Olszewski Roman, Łagiewniki; 5. Facowa Teresa, Bydgoszcz; 6. Fryka Edmund, Bydgoszcz.

1. Letke Mieczysław, Trzyczyn, p. Bydgoszcz; 2. Wiśniewski Jan, Chełmce—Strzelno; 3. Bławat Walenty, Wolwark, pow. Szubin; 4. Cichy Wincenty, miasto Szubin; 5. Urbanowski Józef, Mochle, pow. Bydgoszcz; 6. Kwiatkowski Stanisław, Koronowo, pow. Bydgoszcz.

Lista P. S. L. „Wyzwolenie” Nr. 3.

1. Szonert Włodzimierz, Bydgoszcz, Kollataja 7; 2. Florjańczyk Franciszek, Mochle, pow. Bydgoszcz, poczta Trzyczyn; 3. Świdorski Michał, Konin, p. Konin, poczta Konin; 4. Władkiewicz Władysław, Nowaruda, poczta Gogolinek, pow. Bydgoszcz; 5. Małcki Jan, Mochle, pow. Bydg., poczta Trzyczyn; 6. Stranc Wincenty, pow. Bydg., poczta Trzyczyn; 7. Pawlak Franciszek, Witoldowo, poczta Gogolinek, pow. Bydgoszcz; 8. Szarek Henryk, Mochle, poczta Trzyczyn, powiat Bydgoszcz; 9. Reiman Dionizy, Witoldowo, poczta Gogolinek, pow. Bydgoszcz; 10. Marzec Ignacy, Mochle, poczta Trzyczyn, pow. Bydgoszcz.

Lista Katolickiej Unii Ziemi Zachod. Nr. 30.

1. Łakiński Tadeusz, Nadborowo, poczta Gorzyce, pow. Żnin; 2. Sikorski Stefan, Poznań, Patrona Jackowskiego 9; 3. Sokołowski Stanisław, Bydgoszcz, Gamma 2; 4. Zych Bolesław, Nowy Dwór, pow. Bydgoszcz; 5. Ziętara Wojciech, Szadłowice, pow. Inowrocław; 6. Fischer Józef, Bydgoszcz, Mostowa 6; 7. Dybała Stanisław, Żerniki, pow. Strzelno; 8. Dr. Nowakowski Kazimierz, Szczerbin, pow. Wyrzysk; 9. Balski Władysław, Żnin; 10. Godek Piotr, Bydgoszcz, Dworcowa 97/98; 11. Bembiński Jan, Szubin; 12. Gwiazda Józef, Ośno, powiat Żnin.

Lista Główn. Komitetu Wyborczego P. P. S. Lewicy Nr. 36.

1. Bem Alfred, Poznań (w więzieniu); 2. Nowaczyk, Inowrocław, Jacewska, domy Magistrackie; 3. Jannecki, Strzelno, ul. Cystryjowo; 4. Kulus Jan, Poznań, Przemysłowa 40.

Lista zasiedziałej ludności Okręgu Wyborczego Bydgoskiego Nr. 37.

1. Cichy Wacław, Nakło; 2. Lange Jan, Osiek n/Notecią; 3. Kiestrzyn Władysław, Łódź, pow. Wyrzysk.

Lista Powszechnego Związku Lokatorów i Sublokatorów Rzpłitej Polskiej — Oddział w Bydgoszczy Nr. 38.

1. Matuszczak Piotr, Bydgoszcz, Chrobrego 14; 2. Reichelt Romuald, Bydgoszcz, Rupienica 20; 3. Majewski Roch, Białosiłwie, pow. Wyrzysk; 4. Ozga Józef, Wysoka, p. Wyrzysk; 5. Caliński Jan, Bydgoszcz, Stary Rynek 30; 6. Janowski Leonard, Bydgoszcz, Pomorska 14; 7. Świerzewski Czesław, Bydgoszcz, Chwyłowo 16.

Bezpartyjna Lista Pracy Nr. 39.

1. Kronenberg Leopold, Bydgoszcz, Ossolińskich 19; 2. Reichelt Romuald, Bydgoszcz, Rupienica 20; 3. Gologórski Mieczysław, Bydgoszcz; 4. Nowaczyk Michał, Inowrocław, domy magistrackie; 5. Józwiakowa Marta, Strzelno, ul. Kolejowa; 6. Sosnowski Stanisław, Strzelno, ul. Cystrejowo 53; 7. Szulc Jan, Bydgoszcz, Lenartowicza 21; 8. Ciliński Franciszek, Bydgoszcz, Gdańska 57.

KRONIKA BYDGOSKA.

Zebranie Chadecji.

Koło Śródmieście Chrześcijańskiej Demokracji zebrało się 3 bm. w „Ognisku“. Przewodniczył prezes, p. Smoliński. Zaproszony przez Koło czołowy kandydat Ch. D., p. rektor Ewald, wygłosił referat programowy. Mówca w sposób świetny i dobitny zobrazował bolączki naszego społeczeństwa i państwa, wskazując drogi naprawy. Większą część swych uwag poświęcił ciężkiej roli urzędników i robotników, którzy tak niesłyszalnie cierpią przez zbyt niskie płace i bezrobocie. Zadaniem Ch. D. w przyszłym sejmie będzie też — jak dotąd — bronić rzemiosła i drobnego kupiectwa, którym państwo powinno przyjść z pomocą przez udzielanie dogodnych kredytów.

W dyskusji zabrali głos pp. Świerkowski i Bigoński. Pierwszy z mówców wskazał na brak mieszkań. — B. poseł p. Bigoński przedstawił niebezpieczeństwo dla przyszłości narodu i państwa, wynikające z urzędowo uprawianego rozbijania społeczeństwa na rozliczne partje i partyjki. Z drugiej zaś strony sztuczny zlepek wręcz przeciwnych sobie warstw i grup społecznych i narodowości, znany p. n. „Bebe“ (lista nr. 1) nie będzie mógł wytrzymać żadnej poważnej próby. Do t. zw. „Stany Średniego“, który idzie samodzielnie do wyborów, mówca zwraca się z apelem, by nie zapomniał o tem, iż jest zależny przedewszystkiem od warstw robotniczej i rolniczej, gdzie jest właściwe miejsce dla niego.

— A więc pójdziemy wszyscy na bal, pełen uroku i wdzięku. Na bal karnawałowy Zeńskiego „Sokoła“ jutro w niedzielę dnia 5 bm. Bal ten zapowiada się bardzo świetnie. Komitet zabawowy dbać będzie o to, by wszyscy uczestnicy zabawili się jak najlepiej, to też spotkamy się wszyscy na tym balu w niedzielę o godzinie 7-mej.

Balet Laban.

Nie jesteśmy zacofaniami, aby nie umieć zaakceptować tego, co balet Labana nam w piątek zaprodukowało. I zaakceptowała liczna publiczność cierpliwym zgrzytem, skromnym sykiem i cichym gwizdem, odważniejsi opuszczali naszą „świątynię sztuki“ podczas traktu, a snob silił się na nierozumne rozumowanie. Balet Labana, jeżeli pobłażliwie wyrazić się może, zinterpretował sztukę taneczną jako taką, jaką być nie powinna. Kwestja zresztą, czy to były tańce; były to raczej pantominy, przedstawiające ludzi hiperbolicznych, patologicznych. Futuryzm w muzyce, w malarstwie i tańcu a raczej mimice i geście jest na bezdrożach. Pragniemy widzieć w sztuce to, co jest spotęgowaniem (w estetycznej formie przedstawionem), prawdziwości i piękności. Ale nie zgodzimy się nigdy z tem, co jest w najjaskrawszej sprzeczności z rozsądkiem. Gdy np. przeczytamy starodawne piosenki ludowe, w których mówi się o „stodole, która gonila zająca i o izbi, która wyskoczyła na ten widok oknem“, albo o „Wiśle palącej się, którą słomą gaszono“ itd., to widzimy, że w tych wierszach jest przewrotność, z której można doprawdy naśmiać się i zabawić. Balet Labana, gdyby w drugiej części nie przedstawił się cośkolwiek korzystniej, przekonałby, zdaje się wszystkich, że tylko przybył na to, aby publiczność naszą nabrać i okłamać.

Dziwić się trzeba, że dyrekcja tyle sprowadza do nas baletów — stanowczo tego za wiele, — dlaczego nie sprowadzi dyrekcja choć raz opery z Poznania lub Warszawy? Pragniemy sztuki, prawdziwej sztuki! Nie chcemy pseudosztuki, parodji! Publiczność wyraziła głośne niezadowolenie z powodu ciągłych baletów. Przecież teatr w Bydgoszczy ma być przybytkiem sztuki i kultury, na który obywatelstwo łoży ogromne sumy w podatkach!

Publiczności było moc. Pan Rudolf Wagner-Régany grał na starych cymbałach; szkoda, że ich nie zdruzgotał, byłby wielki czas!

Malecki.

Ze najlepsze piwo jest
Prazdrój Wielkopolski
Browaru Bydgoskiego, tel. 1603 i 1608
pijąc, przekonacie się. (2971)

Konkurs dla dzieci.

Znana toruńska fabryka pierników i czekolady Gustawa Weeseego, organizuje bardzo pouczający i ciekawy konkurs dla dzieci. Konkurs polega na tem, iż do każdej paczki deserowych katarzynek fabryka dołącza artystycznie wykonany obrazek, który dziecko, biorąc udział w konkursie, winno wymalować ołówkami kolorowymi lub farbami wodnymi, jakie są używane w szkołach. Należy z zadowoleniem podkreślić, iż organizowany obecnie konkurs Weeseego nie może być porównany z konkursami, które dotąd były rozpisywane z różnorodnych okazji, nigdy bowiem w podobnych wypadkach, niebyło połączone tak pomysłowo przyjemne z pożytecznym.

Firma Gustaw Weese wyznaczyła za najstarszej wykonanej obrazki 189 premii, ogólnej wartości 3.000 złotych, prócz tego za specjalnie artystyczne prace właściciele firmy postanowili przesłać wykonawcom osobiste nagrody honorowe. Należy wyrazić wielkie uznanie temu istniejącemu od 165 lat przedsiębiorstwu, iż przez zorganizowanie konkursu, dało ono dzieciom tak pouczającą rozrywkę. Konkurs posiada naprawdę wszystkie warunki, aby wzbudzić zainteresowanie ogólne. Warunki konkursu otrzymywać można we wszystkich sklepach kolonialnych i cukierniach bezpłatnie, w kopertach zamkniętych. W każdej kopercie znajduje się pozatem jeden obrazek próbny.

Skandal z kabaretem „Bagatela“ w Poznaniu.

Prasa poznańska doniosła o wypadku pobicia do krwi jednego z gości kabaretu „Bagatela“ przez kelnerów i właściciela. Dziś kilka dzienników porusza znowu sprawę niesłyszanego rozwodzenia kelnerów i właścicieli kabaretu „Savoy“. Kelner odmówił obsługiwania pewnych gości, motywując swoje zachowanie obelżywami insynuacjami pod adresem jednego z nich. Oburzenie gości spotkało się z groźną postawą właściciela kabaretu i kelnerów. W tej chwili cała banda kelnerów rzuciła się na bezbronnych gości i pobila ich do krwi. Prasa domaga się, aby bandycka jaskinia została przez policję zamknięta.

Książka jako czynnik oświaty ludowej.

W dzisiejszych czasach niezmordowanej pracy, które zaledwie pozwalają nam na zastanowienie się nad samym sobą, każdy z nas powinien pomyśleć o tem, czy nie należy wolnych chwil poświęcać rzeczom bardziej wartościowym.

Czytanie dobrych książek należy do rzeczy wartościowych. Dotyczy to książek, które odrywają nas od drobiazgowości życia codziennego, pobudzają nas, podnoszą i dają nam możliwość uzyskania wiadomości z dziedzin oddalonych od naszego codziennego życia. Niema nic potrzebniejszego w naszym życiu nerwowem, nad skierowanie na inne tory naszych myśli, poświęconych szaremu życiu codziennemu.

Dlaczego jednak nieliczni tylko rozumieją potrzebę tego?

W odpowiedzi na to pytanie słyszymy prawie zawsze, co następuje: „Nie mogę sobie pozwolić na kupowanie dobrych książek! Są one dla mnie zbyt drogie!“

Jeżeli tego rodzaju odpowiedź słyszy się w dobrze sytuowanych sferach, czyż można się dziwić, że w sferach o gorszym uposażeniu rzadko spotyka się dobrą książkę? Twierdzenie, że luki powstałe w naszym wykształceniu uzupełnić się dadzą przez książki, wypożyczane z bibliotek, jest błędne. Nie można mieć nic przeciwko tym, którzy wypożyczając dobrą beletrystykę, spełniają swe zadanie. Ale dzieła o trwałej wartości pragniemy mieć na własność, by zawsze je mieć u siebie. Któż nie chce zastanawiać się dłużej niż parę dni nad myślami Tolstoja, Dickensa i innych potężnych twórców?

Wydawnictwo Gutenberga w Warszawie wraz z siostrzanymi instytucjami w Kopenhagie, Paryżu, Hamburgu, Amsterdamie, Zurichu, Wiedniu, Budapeszcie i Pradze, posiada tę zasługę, że wydając dzieła najświetniejszych poetów po cenach popularnych, przyczynia się do krzewienia kultury. Dotychczas wyszły następujące wydawnictwa: Wybrane dzieła Dickensa i Tolstoja, w doskonałym przekładzie. Dzieła Dickensa ukazały się pod redakcją W. Horzycy. Tolstoja zaś pod redakcją J. Tuwima. W niniejszym numerze naszego pisma zapowiedziane jest drugie wydanie dzieł Dickensa. Cena broszurowanej książki wynosi 50 groszy. Książki mogą być również dostarczane w ozdobnej oprawie, po cenie niezwykle niskiej.

Nowość! Radio-odbiornik 3-lampk. „Triodyna“

Najwyższa soboktywność przy wielkim zasięgu na głośnik.
Cena włącznie z podatkiem, głośnikiem i wszelkimi przyborami złotych 500,—
„Netro Duplex“ 5 lampkowe z podatkiem i lampkami zł 850.—
Na wszelkie części radjowe i lampki kadodowe udzielam 10% rabatu!
Stale świeże baterje anodowe — Ładowanie akumulatorów.
Przebudowanie aparatów starych na nowoczesne.

Zakłady Elektrotechniczne F. MACIEJEWSKI
Grudziądz, Mickiewicza 4. Tel. 816. (180—)

— Czyn pochwały godny! Znany na gruncie bydgoskim drogerzysta, właściciel drogerji pod Orlem na Okolu, p. Bolesław Tomaszewski, z powodu swej choroby zmuszony był drogerję swą sprzedać, i należy mu się uznanie, że nie sprzedał drogerji w ręce żydowskie, mając sposobność (żyd, który chciał nawet przepłacić żądaną sumę), lecz sprzedał w ręce polskie, dając przez to możliwość, egzystencji młodemu pionierowi zawodowemu. Zatem cześć takiemu obywatelowi! — Szanowne Obywatelstwo uprasza się, by popierało nadal nowego właściciela p. Jana Owczarzaka, który rzutkością swoją stara się każdego klienta obsłużyć jak najstaranniej.

— Skarbem każdej pani domu — jest dobra bielizna! Tani Biały Tydzień w firmie F. Lewandowski, ul. Długa 30, jest dla każdego najlepszą okazją do zaopatrzenia się w towary bielizniane wszelkiego rodzaju, jak: bielizna damska i męska, stołowa, pościelowa, przy wielkim wyborze i najniższych cenach.

ZMARLI.

Ś. p. Antoni Jeżewski, b. sekretarz miejski w Gnieźnie.

Ś. p. Wiktorja z Czajkowskich Graczykowska w Gnieźnie.

Ś. p. d-rowsa Bronisława z Mikołajewskich Kożuszkiewiczowa w Poznaniu.

Ś. p. Józef Dominiczak w Przyłubiu polskim.

Ś. p. Marcin Garniec w Gnieźnie.

Ś. p. Leokadja z Kuczkowskich Jaryszowa w Lesznie.

Ś. p. Marja z Przychalów Kochlerowa w Poznaniu.

Ś. p. Teofila z Lewandowskich Glinkiewiczowa w Inowrocławiu.

Ś. p. Katarzyna z Malaszkiewiczów Kujacińska w Poznaniu.

Ś. p. Władysława z Nowackich Nowakowa w Poznaniu.

Ś. p. Fryderyk Wittenberg, dyrektor męskiego gimnazjum human. w Łodzi.

Ś. p. Marja Pile w Łodzi.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

K. S. A. „Sifa“. Wieczorek klubowy dziś, w sobotę, o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Sarafin-skiego przy ul. Hetmańskiej.

Towarzystwo Przemysłowo-Rzemieślnicze. Roczne walne zebranie we wtorek, 7 bm., o godz. 8 w „Ognisku“, ul. Jagiellońska. Członków uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Tow. Powst. i Woj., Szwedkowo. Zebranie plenarne w środę, 8 bm., o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Kołodzieja, ul. Ugory 25. Z powodu ważnych spraw komplet członków pożądan.

Zebranie filji krawców Z. Z. P. w poniedziałek, o godz. 8 w lokalu p. Jaśniewskiej, ul. Poznańska 20. Sprawa taryfy.

Powstańcy i Wojacy, Szwedkowo. Zebranie zarządu dziś, w sobotę, 4. bm., o godz. 6,30 wiecz. u p. Kołodzieja, ul. Ugory narożnik Koponnej.

Tow. gimn. „Sokół“ VII urządza swą zabawę karnawałową w niedzielę, 5 bm. w sali przy ul. Toruńskiej 154. Komitet dokłada wszelkich starań, ażeby Szan. Obywatelstwu uprzyjemnić ten wieczór na zabawie Sokoła VII.

Roczne walne zebranie Zgromadzenia III Zakonu odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o 7-ej wiecz. w salce parafjalnej przy kośc. Św. Trójcy, ul. Św. Trójcy 24. Wszyscy bracia i siostry winni się stawić.

Chór Drukarzy w Bydgoszczy! Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 6 lutego o godz. 7-ej wiecz. w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski. Na porządku dziennym kilka ważnych spraw, interesujących tak członków czynnych jak i nieczynnych, dlatego prosi zarząd o jak najliczniejsze i punktualne przybycie.

Bydgoski Klub Wioślarek. Lekcje ćwiczeń gimnastycznych w poniedziałki o godz. 7 wiecz. punkt. w hali gimnastyczn. gimnazjum Kopernika. Uprasza się drużny o liczne i punktualne jawienie się na lekcje.

Tow. Powst. i Woj. „Macierz“. Zebranie plenarne w poniedziałek, 6 bm. o godz. 7-ej wiecz. w sali Patzera, ul. Św. Trójcy 8-9. Zarząd o 5,30. Szan. członków, którzy posiadają książki do czytania z biblioteki towarzystwa, uprasza się o zwrócenie takowych na zebraniu, celem przeprowadzenia rejestracji.

Tow. Uczniów Kupieckich. Roczne walne zebranie 10 bm. w hotelu Lengninga, Długa 56, S. M. P. „Wolność“. Schadzka w sobotę o 7-ej. Uprasza się wszystkich o przybycie, ze względu na odbywającą się lekcję kółka śpiewackiego.

K. S. „Astorja“. Członkowie, którzy składki uregulowali, mają prawo do udziału w zawodach, jutro w niedzielę, dnia 5 bm. o 2-ej po poł. Zawody piłki nożnej na boisku 62 p. p. Zbiórka o godz. 13,30 w koszarach.

O. P. N. „Sokół“ V. Okole-Wilczak. Schadzka informacyjna dziś o godz. 7 wiecz. u p. Kamińskiego. Z powodu bardzo ważnych spraw komplet I. i II. drużyny pożądan.

Podoficerowie Rez. Podaje się wszystkim członkom do wiadomości, że mające się odbyć zebranie miesięczne w poniedziałek, dnia 6 bm. zostało ze względu na niedzielny bal maskowy odłożone do przyszłego poniedziałku.

Cech obuwiczy. Pogrzeb członka naszego, ś. p. Lyskawy odbędzie się w niedzielę o godz. 2 po poł. z domu żałoby, ul. Pomorska 28. Zbiórka tamże. O jaknajliczniejszy udział uprasza zarząd.

Tow. Malarzy, Lakierników i Strycharzy. Zebranie dziś o 7-ej wiecz. u p. Jaśniewskiej, ul. Poznańska 20.

Zebranie Tow. Obywateli ze Szwedkowa jutro, zaraz po sumie, w ochronce.

„Halka“. Dziś, w sobotę o godz. 8 wiecz. zebranie miesięczne w lokalu p. Jarnatha.

„Sokół“ III. Gniazdo bierze udział w pogrzebie ś. p. ojca druha Skowronskiego. Zbiórka w niedzielę 5 bm. o godz. 4 na nowym cmentarzu. Posiedzenie zarządu w poniedziałek, 6 bm. o 19,30 u druha prezesa. Zebranie gniazdowe we wtorek, 7 bm. o 19,30 w szkole przy ul. Kordeckiego.

„Zorza“ Stow. Młodych Polek oddz. starszy. Zebranie 5 bm. o 4-ej po poł., w szkole Sienkiewicza.

Związek Urzędników kolejowych (zrzeszenie zwrotniczych) Zebranie miesięczne 6 bm. o godz. 18,30 u Mellera, Plac Piastowski 2.

Tow. Terminatorów. Zebranie plenarne 5 bm. o 3-ej. O godz. 2 zebranie starego i nowego zarządu.

Sokół IV Bielawy, oddz. żeński. Dnia 6 bm. o 7,30 zebranie miesięczne w Instytucie Rolniczym, Plac Zacisze.

Tow. ośw. „Lech“. Zebranie w poniedziałek 6 bm. w salce 3 Maja, Plac Piastowski, o 8-ej. Zw. Urzędników Kolej. Koło II (zrzeszenie niższych). Zebranie plen. 7 bm. o 19-ej w Kasy-nie Kol., ul. Zygm. Augusta.

Tow. śpiewu „Halka“. Walne zebranie Tow. w środę, 8 bm., o godz. 19,30 w lokalu p. Jarnatha. Udział wszystkich bardzo pożądan.

Tow. śpiewu „Moniuszko“. Zebranie miesięczne we wtorek, 7 bm., o godz. 8 wiecz. w salce przy kościele św. Trójcy.

Zebranie zarządu dzisiaj, w sobotę, o godz. 8 wiecz. Uprasza się o liczne przybycie.

Stow. Kobiet Prac. w Handlu i Konfekcji. Walne zebranie w poniedziałek, 6 lutego, o godz. 7 wiecz. w salce przy kościele św. Trójcy. Uprasza się o liczny udział członków i gości.

Związek Pracodawców zawodu krawieckiego w Bydgoszczy. Walne roczne zebranie w poniedziałek, 6 bm., wiecz. o godz. 8 w lokalu p. Luckwalda, Jagiellońska 9. Komplet konieczny.

Bacność T. C. L.
Wielkie Bartodzieje!

W niedzielę, dnia 5 lutego o godz. 3-ej po południu odbędzie się w szkole miejscowej walne zebranie miejscowego Tow. Czytelni Ludowych, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie przewodniczącego z działalności towarzystwa w ub. roku.
- 2) Sprawozdanie skarbnika.
- 3) Organizacja pracy oświaty na rok bież.
- 4) Komunikaty.
- 5) Wolne wnioski.

Uprasza się usilnie Szan. Obywatelstwo o liczne przybycie na zebranie, celem omówienia środków na powiększenie miejscowej biblioteki i ożywienie czytelnictwa.

Podkomitet T. C. L.

Najlepsze piwo
Okocimskie

Żądać wszędzie

Główny skład Jackowskiego 37/39
Telefon 1505 2969

KALENDARZYK TEATRALNY.

Sobota, 4. II. g. 4: „Gdy się Chrystus rodzi“.

Sobota, 4. II. g. 8: „Za dawnych dobrych czasów“.

Niedziela, 5. II. g. 1: „Zaczarowana królewna“ (ceny najniższe).

Niedziela, 5. II. g. 4: „Adieu Mimi“.

Niedziela, 5. II. g. 8: „Za dawnych dobrych czasów“.

Poniedziałek, 6. II. g. 8: „Za dawnych dobrych czasów“.

Wtorek, 7. II. g. 8: „Samolot S. P. 13“.



DZIAŁ GOSPODARCZY.



MICHAŁ LEMPICKI.

Nafta, jako czynnik polityki międzynarodowej.

II.

Koncerny przemysłowo-handlowe kierują polityką międzynarodową rządów. — Motywem polityki jest interes materialny, osławiany obłudnie hasłami idealnymi. — Dwa wielkie koncerny naftowe i ich współzawodnictwo. — Walka o naftę rosyjską i jej echa polityczne. — Zabiegi międzynarodowe o naftę mezopotamską.

Jak wiadomo potężne międzynarodowe syndykaty przemysłowo-handlowe (trusty, koncerny, kartele — są to różne nazwy jednej i tej samej rzeczy), przekraczające granice poszczególnych państw, a obejmujące nieraz cały świat — wywierają wpływ przemożny na politykę rządów, zarówno wewnętrzną, jak i zagraniczną (międzynarodową). W rzeczywistości związki te łącznie z wielkimi bankami międzynarodowymi rządzą teraz światem i tu występuje często i jaskrawo obłuda polityki międzynarodowej interesy czysto materialne. drapieżną chęć bezwzględne zysku, pokrywa się hasłami idealnymi sprawiedliwości międzynarodowej, wolności narodów, moralności w stosunkach itp., gdy tymczasem w istocie chodzi tylko... o naftę, kauczuk, bawełnę, sole potasowe lub inne surowce. W ten sposób balamuci się opinję publiczną i powtarza się stara historia: „mundus vult decipi. ergo decipiatur“ — świat chce być oszukiwanym, a więc niech nim będzie!

W przemyśle naftowym istnieją dwa wielkie wszechświatowe koncerny: amerykański „Standard Oil“ i angielsko-holenderski (a raczej angielski) „Royal Dutch-Shell“; zmonopolizowały one w swych rękach cały handel naftą i po części produkcję; konkurują z sobą, kiedy chodzi o zdobycie rynku zbytu lub nowych źródeł nafty; w razie konieczności, zawierają ze sobą umowy dla podziału zysków. Obecnie prowadzi się między nimi walka o naftę rosyjską; walka o naftę mosulską (mezopotamską) została niedawno zakończona kompromisem.

Sprawa nafty rosyjskiej tak się przedstawia. Amerykański „Standard Oil“ zawarł w przeszłym roku z sowieckim „Neftsyndykatem“ umowę na sprzedaż znacznych ilości ropy naftowej i olejów pędnych z Baku w Egipcie i w portach Morza Śródziemnego oraz Oceanu Indyjskiego. Transakcja ta zagroziła poważnie interesom angielskiego „Royal Dutch-Shell“ i dyrektor tego ostatniego, Sir Deterding wystąpił w prasie z gorącym oskarżeniem amerykańskiego koncernu, że wbrew elementarnym zasadom moralności, nabywa „kradzione produkty sowieckie“, pochodzące z ograbienia dawnych właścicieli kopalń naftowych w Baku (nacionalizacja kopalń), że dostarcza środków pieniężnych Moskwie i tem samem popiera pośrednio akcję polityczną sowieków, wobec tego Sir Deterding nawołuje społeczeństwo europejskie do bojkotu sowieckiej kradzieży nafty. W związku z tą akcją, skierowaną przeciw naftcie rosyjskiej, znajduje się i rewizja, dokonana przez rząd angielski w handlowym biurze sowieckim, Arcosie, w Londynie i zerwanie przez ten rząd stosunków dyplomatycznych ze Sowiekami. Na powyższe zarzuty, amerykański „Standard Oil“ odpowiedział w prasie amerykańskiej i niemieckiej, że sam Sir Deterding traktował poprzednio z Sowiekami o zakup rosyjskich produktów naftowych i że niedojście do skutku takiej umowy jest rzeczywistą przyczyną jego dzisiejszego oburzenia. Po wymianie tych rewelacji, malujących istotny charakter i istotne pobudki działania obu koncernów i odnosnych rządów, polemika prasowa ustała, ale walka między koncernami trwa dalej. Koncern amerykański rzuca na rynki śród-

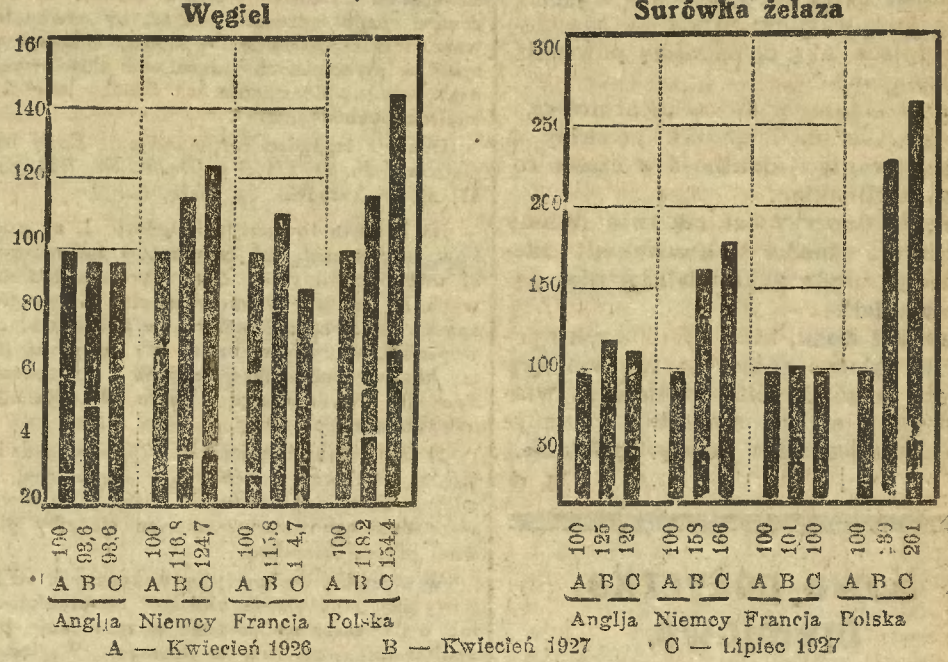
ziemno-morskie i inne, nawet na rynki indyjskie (Kalkuta i Bombay) wielkie ilości rosyjskich produktów naftowych i bije tam cenami naftę miejscową (angielską) i ze swej strony koncern angielsko-holenderski czyni wszelkie wysiłki dla wyparcia nafty rosyjskiej z rynków europejskich. Tak np. między rządem francuskim a koncernem angielskim została teraz zawarta umowa na dostawę ropy naftowej dla marynarki francuskiej, przyczem rząd francuski zobowiązał się nadal pokrywać tylko jedną trzecią swego zapotrzebowania w sowieckim „Neftsyndykatie“. Odwołanie z Paryża posła sowieckiego, Rakowskiego i ostatnie zaostrenie stosunków między Francją a Sowiekami, z wielkim prawdopodobieństwem należy przypisywać wpływem naftowym „Royal Dutch-Shell“u. Zaznaczyć tu wypada, że dotychczas ilości nafty rosyjskiej (ropy naftowej i przetworów), zużywane w Europie są bardzo poważne: przeciętnie rocznie we Włoszech 400 000 ton, w Niemczech i Francji po 200 000, w krajach sukcesyjnych wraz z Jugosławją do 700 000 ton; w samej Anglii zużywano nafty rosyjskiej około 400 000 ton. Od ograniczenia zbytu rosyjskiej nafty w Europie, może tylko wygrać przemysł naftowy Rumunii i Polski.

Niemniej charakterystyczną dla stosunków międzynarodowych jest sprawa nafty mossulskiej (Mezopotamja), która w swoim czasie groziła wywołaniem ostrego konfliktu między Anglią a Turcją, tembardziej, że wchodziły tu także w grę interesy Francji na Wschodzie. Początkowym zamiarem Anglii było zagarnięcie w swe wyłączne posiadanie terenów naftonosnych w Mezopotamji, przedstawiających ze względu na swe wyjątkowe bogactwo, wielkie na przyszłość znaczenie (jeden z dowierconych niedawno otworów daje niesłychaną ilość nafty: 7 000 ton dziennie, a wydajność wszystkich źródeł w krótkim czasie może być doprowadzona do dwóch milionów ton rocznie). Przeciw zamiarom Anglii zaoponowały Turcja i inne państwa; po długich pertraktacjach między zainteresowanymi rządami i kapitałami, nastąpiło ostatecznie porozumienie; dla eksploatacji terenów mossulskich zostało utworzone osobne towarzystwo „Turkish Petroleum Company“, w skład którego weszły cztery grupy: angielska 50% udziałów, amerykańska 25%, francuska 20%, belgijska 5%.

Dodać tu można, że nafta mossulska wpłynęła na wypuszczenie przez „Bank of England“ w grudniu ub. roku pożyczki palestyńskiej, w kwocie 4 475 000 funtów szterlingów, żyrowanej przez skarb Wielkiej Brytanji. Pożyczka przeznaczona jest przede wszystkim na rozbudowę portu palestyńskiego, Haify, albowiem tutaj według projektu angielskiego ma być umieszczony wylot rurociągu długości 860 kilometrów, doprowadzającego do morza Śródziemnego ropę naftową ze źródeł mossulskich.

Z przytoczonych tu informacji widzimy, jak silnie polityka koncernów naftowych zajął się z ogólną polityką międzynarodową. Jaka jest rola polskiego przemysłu naftowego w wszechświatowej gospodarce naftowej, jaki jest jego stan obecny i jakie ma widoki rozwoju na przyszłość o tem pomówimy osobno.

Wzrost produkcji w Polsce w porównaniu z głównymi europejskimi państwami przemysłowymi (wrzesień 1925 = 100)



Rysunek powyższy obrazujący wielki Polski i głównych państw przemysłowych Europy począwszy od kwietnia 1926, zestawiliśmy na mocy danych, umieszczonych w książce E. Kwiatkowskiego, ministra Przemysłu i Handlu p. t. „Postęp gospodarczy Polski“.

Zaznaczamy, że kwiecień dla wszystkich państw został przyjęty za podstawę obliczenia jako liczba 100. Rachunek więc wykonany jest procentowo. Liczby odnośne podajemy pod kolumnkami.

Polsko-niemieckie zmagania gospodarcze. Ostrożnie z Niemcami!

Rokowania o traktat handlowy polsko-niemiecki nie znajdują się pod zbyt pochlebną gwiazdą. Wpływają na to gwałtowne przeciwnieństwa w kierunkach polityki eksportowej obydwóch krajów, trudności natury politycznej i technicznej.

Jabłkiem niezgody ze strony Niemiec był wóz węgla i płodów rolniczych. Pod pierwszym względem udało się nam zwalczyć opór niemiecki określną drogą przez Skandynawję. Nasz dumpingowy wywóz węgla na rynki bałtyckie, obniżył jego cenę światową i w konsekwencji uderzył w interesy kopalń reńskowetsfalskich. W rezultacie Niemcy godzą się na nasze postulaty w tej dziedzinie całkowicie, spodziewając się załagodzenia naszej walki z Anglikami.

Inaczej przedstawia się sprawa eksportu płodów rolniczych. Furja wschodnio-pruskiej sfer agrarnych jest uzasadniona sytuacją w tej produkcji. W roku 1918 w Prusach plon zbóż chlebowych wynosił z hektara 20,4 ctr. metr., a obecnie spadł do 15,4 ctr. metr.; ziemniaki z 168 ctr. metr. zniżyły się na 134 ctr. metr. na hektar.

Rolnicy niemieccy w wyniku ogólnego położenia gospodarczego nie mają możliwości czynienia nakładów (podobnie jak u nas) dla podniesienia kosztownej produkcji zbóż i przerzucają się na hodowlę trzody chlewnej.

Ilość świń szacowano w Niemczech przed wojną na 25 milj. W 1918 r. liczba ta spadła do 6 milj., a obecnie osiąga 19,5 milj., tj. nie wiele mniej od parytetu przedwojennego, jeśli się uwzględni ubytek terytorjalny Poznańskiego i Pomorza na rzecz Polski.

Jeśli więc wziąć pod uwagę, że niemieckie rolnictwo widzi dla siebie przyszłość w produkcji hodowlanej i że produkcja ta jest w Niemczech o 40% droż-

szaj niż w Polsce, to przestaje nas dziwić rezolucja Landsbundu wschodniopruskiego, dowodząc, że on nigdy nie pozwoli na zawarcie traktatu handlowego z Polską.

Tempo dochodzenia do równi przedwojennej okazało się przy dobrej konjunkturze dość łatwe. Optymizm gospodarczy jako rezultat osiągniętego postępu jest korzystny tylko jako zachęta do dalszej pracy.

Czekające na nas zadania będą już znacznie trudniejsze i takich skoków spodziewać się nie możemy.

Na męskie spojrzenie w oczy naszej rzeczywistości gospodarczej stać nas w całej pełni. Z tego, cośmy dokonali, możemy być dumni bez żadnej przesady, i pełni wiary we własne siły i dlatego możemy ufać, że przyszłe problemy rozwiążemy równie pomyslnie.

Z naszej strony brak jest jasnego zdecydowania się między interesami rolnictwa i przemysłu, a co najważniejsza, nie ma nawet solidnej platformy dla budowy tego dzieła.

Na krótki dystans zależy nam zapewne na eksporcie bydła i świń w stanie żywym ze względu na brak przemysłu przetwórczego. To też nasze sfery rolnicze prą do tego z całej siły, podobnie jak do wywozu surowca drzewnego wbrew interesom przemysłu tartaczno-go.

Ponieważ za pójście na rękę interesom rolnictwa zapłacimy zniżkami celnymi dla przemysłu niemieckiego i zabijemy niedorozwinięty własny, wydaje się że na punkcie tych świń, psujących krew obywatelom, powinno się dojść do porozumienia. Ekspertem bokonów powinniśmy te straty wyrównać.

Jest pewnikiem w naszej polityce gospodarczej, że musimy rozwinąć własny przemysł i zerwać z wywozem surowców. Podobny nonsens jak z umową drzewną, zawartą przed paroma miesiącami, nie może się powtórzyć.

Prawdziwym niebezpieczeństwem w rokowaniach polsko-niemieckich jest to, że Polska ani nie posiada porządku taryfy celnej, ani też do tej pory nie może się zdecydować na waloryzację (podniesienie o 72%) stawek obrotu kłusującej.

Ponieważ, prawie nad nową taryfą znajdującą się w toku rokowania nie będą przed rokiem zakończone, życzyć sobie należy, aby ewent. prowizorycznym traktatowe było zawarte na krótki c-

kres czasu i przy podniesionych stawkach.

Miesięczny niemiecki obrót z zagranicy sięga 2 1/2 miljarda marek zł.; nasz około 250 milj. zł, czyli jest mniejszy 10—12 razy.

Nasz obrót towarowy z Niemcami przed rozpoczęciem wojny celnej wynosił 40—50% ogólnego handlu zagranicznego, w czasie wojny 25%. Dla Niemiec natomiast cyfry te wynoszą 3 i 1%.

W takich warunkach jasnym się chyba wydaje, że jaką otróżnością powinniśmy postępować.

P. Stresemann w swym ostatnim ekspozycje narzeka na dzienniki polskie za zdenerwowanie i nieufność w czasie rokowań berlińskich.

Obecnie denerwować się nie mamy powodu ale ufności do kontrahenta niemieckiego nigdy zbyt wielkiej nie będziemy mieli.

Przykład Rosji, która w 1905 roku pozwoliła nałożyć sobie cła na wytwory rolnicze, a sama dała zabijające własny przemysł niżki na artykuły przemysłowe, żyje jeszcze w pamięci polskiej.

S. O.

Nowa pożyczka premjowa.

Kurs giełdowy 5% dolarowej pożyczki premjowej (dolarówki) jest niezmiernie wysoki. Za odcinek nominalnej wartości 5 dol. = 44 zł 50 gr płaci się na giełdzie przeciętnie 63 zł to jest po kursie 150%.

Ministerstwo Skarbu, pragnąc wykorzystać zainteresowanie do papierów loteryjnych postanowiło wypuścić, na zasadzie uchwały Rady Ministrów z dnia 21 stycznia br. nową 4% premjową pożyczkę inwestycyjną.

Losowanie premji będzie odbywać się w dniach płatności kuponów t. j. 1 kwietnia i 1 października w ciągu 10 lat.

Wszystkich premji wyznaczono 15100 z następującym rozdziałem:

Ilość premji	suma wygranej
10 po	200 000 zł
30 „	50 000 zł
15 „	25 000 zł
105 „	10 000 zł
733 „	1 000 zł
3 161 „	500 zł
11 046 „	250 zł

Ogółem na wygrane przeznaczają się 10 milj. zł j. po 1 milion rocznie.

Obligacje na okaziciela będą opiewały po 100 zł każda.

Pożyczka będzie zamortyzowana w ciągu 10 lat drogą losowania 25 000 obligacji co 1/2 roku.

Inne warunki pożyczki jak pewność pupilarną, miejsce płatności wygranych i kuponów podobne jak w innych pożyczkach.

Pożyczka przeznaczona jest na cele inwestycyjne, a przede wszystkim na poparcie ruchu budowlanego i powinna się cieszyć szerokim poparciem społeczeństwa.

W sprawie podatków.

Urząd Skarbowy na Bydgoszcz-powiat przypomina, że w miesiącu lutym 1928 roku upływa termin płatności następujących podatków:

1. Dnia 15 lutego podatek obrotowy od obrotów osiągniętych w miesiącu styczniu 1928 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przedsiębiorstwa przemysłowe I i V kat. a prowadzącym prawidłowe księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze bez względu na kategorię wykupionych świadectw przemysłowych.

2. Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę płatny w ciągu 7 dni po odebraniu wypłaty uposażenia. Nadto płatne są podatki odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w lutym br.

Przy tej sposobności nadmieniam, że termin do składania zeznań o podatku dochodowym na rok 1928 upływa 1 marca br. Magistraty i Komisariaty Obwod. zostały przez tut. Urząd w zeznania podatku obrotowego i dochodowego zaopatrzone celem wręczenia ich zgłaszającym się płatnikom.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Oznaczenie pochodzenia niektórych towarów krajowych w wewnętrznym handlu detalicznym.

Art. 7 p. 1 lit a) ustawy z dn. 2. VIII. 26 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. Nr. 96, poz. 559) w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 17. XII. 27 r. (Dz. U. Nr. 84, poz. 749) przewiduje, że Rada Ministrów na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewn., może w drodze rozporządzenia nakazać, by pewne towary były sprzedawane w handlu detalicznym tylko w przepisanych jednostkach ilościowych, oraz przy uwidocznieniu ich ilości, jakości i miejsca pochodzenia.

Obecnie zarządza rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 21. XII 27 r. (Dz. U. Nr. 7/28, poz. 43) na tej zasadzie, co następuje:

Na każdym towarze z kategorii: 1. a) środków odżywczych, b) preparatów leczniczych, c) wód mineralnych; 2. a) wyrobów toaletowych, b) środków kosmetycznych; 3. towarów spożywczych, sprzedawanych w opakowaniach, wyprodukowanych w kraju, czy to przez firmy krajowe czy też zagraniczne i przeznaczonych dla wewnętrznego handlu detalicznego, należy umieścić:

1) firmę przedsiębiorstwa, 2) jego siedzibę główną (zarówno krajową jak zagraniczną), 3) miejsce fabrykacji towaru w kraju, o ile towar wyprodukowano nie w miejscu siedziby głównej przedsiębiorstwa.

W stosunku do towarów, wskazanych ad 2), powyższe dane można umieścić na etykietach, lub, o ile towar znajduje się w sprzedaży bez opakowania, na samym towarze. Względem pozostałych towarów należy przestrzegać odnośnych danych na etykietach.

Nie stosując się do przepisów wyżej powołanego rozporządzenia, karani będą grzywną do 600 zł. i aresztem do dni 3, lub jedną z tych kar. Rozporządzenie wchodzi w życie z dn. 24 kwietnia 1928 r.

Targi Poznańskie.

W związku z tegorocznymi Międzynarodowymi Targami Poznańskimi, które, jak wiadomo odbędą się w czasie od 29 kwietnia do 6 maja 1928 r., przybędzie do Bydgoszczy przedstawiciel Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego, wicedyrektor J. Szamota, celem udzielania informacji oraz ewentualnego przydziału miejsc wystawowych interesantom tutejszego okręgu.

Delegat Targów będzie przyjmował sfery przemysłowe i handlowe w piątek i sobotę, dn. 3 i 4 lutego br. w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, Nowy Rynek 8, w sali posiedzeń wymienionej instytucji.

Pracownicy Kas Chorych, Zakł. Ubezp. od wypadków w rolnictwie oraz Związku Kas Chorych na wojew. poz. i pom.

Z powodu nowego projektu o obowiązkowym ubezpieczeniu społecznym (na wypadek choroby, niezdolności do pracy, a rodziny na wypadek śmierci ubezpieczonego), który w najbliższym czasie nabierze realnych kształtów ustawy, a na podstawie dotychczas posiadanych wiadomości przyjąć należy, że sprawy pracowników instytucji społecznych nie były dostatecznie u władz kompetentnych bronione ze względu na brak Związku tej kategorii urzędników. Zarząd Stowarzyszenia Urzędników Ubezpieczalni Krajowej uchwalił w myśl porozumienia się na swego czasu odbytej konferencji delegatów wszystkich zakładów Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, wyjść z inicjatywą zorganizowania związku terytorjalnego wszystkich pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych. (Kasy Chorych, Zakład ubezp. od wypadków w rolnictwie, Okręgowy Związek Kas Chorych, Zakład ubezp. urzędników prywatnych oraz Ubezpieczalni Krajowej).

Ze względu na to, że przyszły Związek będzie w myśl postanowień nowej ustawy i za powiadzi Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej rzecznikiem i opiniodawcą w sprawach urzędniczych (wewnętrzne statuty, regulaminy służbowe etc.), przeto zwracamy się do Was, Koledzy, o łaskawe przesłanie nam swej opinii, czy pracownicy Waszej instytucji są za utworzeniem takiego Związku, czy i ilu delegatów wysłaliby na zjazd, który zamierzamy zwołać celem powzięcia konkretnych uchwał.

Uważamy, że wszyscy już obecnie odczuwamy brak takiego związku, któryby zajął się naszymi najżywniejszymi sprawami, nigdzie i przez nikogo nie bronionemi.

Wobec tego nie zwlekajcie z odpowiedzią, którą prosimy nam nadesłać do dnia 11 lutego br.

KOMISJA ORGANIZACYJNA

Stowarzyszenia Urzędników Ubezpieczalni Kraj. Tow. zap. w Poznaniu. Jaskólski, Karaśkiewicz, Rutkowski, Ryński.

Stan wody w Wiśle w dniu 4 lutego, rano: Zawichost 1.43, Warszawa 1.56, Plock 1.99, Toruń 1.77, Fordon 1.07, Chełmno 1.08, Grudziądz 1.26, Korzeniewo 1.48, Piekło 0.88, Tczew 0.48, Einlage 2.00, Schiewenhorst 2.18. Na całej Wiśle woda opada.

Targi angielskie.

Tegoroczne Targi Angielskie odbędą się wzorem lat poprzednich częściowo w Londynie, częściowo w Birmingham i trwać będą od dnia 20-go lutego do dnia 2-go marca. W Londynie wystawione będą artykuły przemysłu drobnego, podczas gdy przemysł ciężki, np. maszyny, stółki itp. ekspozowany będzie w Birmingham. Pod względem wymiarów tegoroczne Targi prześcigną wszystkie dotychczasowe, ponieważ przestrzeń zamówiona przez wystawców wynosi w roku bieżącym około 130 tys. m² w porównaniu z 88 tys. m² w roku 1927.

Sądząc z powyższego, oraz spodziewanego bardzo liczego udziału wystawców, tegoroczne Targi Angielskie winny wzbudzić wśród kupców polskich większe niż kiedykolwiek zainteresowanie, tem bardziej, że w większej części świeży ekspozaty świadczyć będą o znacznych udoskonaleniach i postępach, uczynionych ostatnio w różnych działach przemysłu angielskiego.

Bilety ulgowe dla pacjentów w Smukale.

Na podstawie rozporządzenia Min. Komunikacji zaliczono krajowe sanatorium dla piersiowo chorych w Smukale pod Bydgoszczą do uzdrowisk, z których powracający kuracjusze w sezonie zimowym mają prawo korzystać z ulg przejazdowych, które udziela się od 100 klm. odległości od miejsca zamieszkania.

Firma Śl. Szukalski

Bydgoszcz, placła w ostatnich dniach za:

Koniczyna czerwona	220—300 z
Koniczyna biała	180—250 z
Koniczyna szwedzka	300—320 z
Koniczyna żółta	160—180 z
Koniczyna żółta w łuskach	75—85 z
Inkarnatka	140—160 z
Przełot	220—240 z
Rajgras krajowy	80—100 z
Tymotka	40—50 z
Seradela	24—20 z
Wyka latowa	34—36 z
Wyka zimowa	70—80 z
Peluszka	32—35 z
Groch Wiktorja	70—85 z
Groch polny	48—52 z
Gorzycza	56—60 z
Rzepak letni	65—70 z
Rzepak	6—65 z
Tatarke	36—40 z
Konopie	60—75 z
Siemie lniane	76—80 z
Proso	40—42 z
Mak niebieski	100—120 z
Mak biały	120—130 z
Lubin niebieski siewny	20—22 z
Lubin złoty siewny	20—21 z

Wszystko za 100 kg.

Cegeta Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 3 lutego 1928 roku.

5 proc. Pożyczka konwersyjna	—65,50
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred.	92,75— (za 1 dolar.)
6 proc. listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt.	25,80
Hartwig C. I em.	zł. 39—
Herzfeld — Viktorius I em.	48—
Młyn Ziemiański I—II em.	130
Dr. Roman May I—V em.	103—
Pozn. Spółka Drzewna I—II em.	72—75,
Unja (daw. Ventzki) I—III em.	21—

Bank Polski płacił w dniu 4 lutego za:

dolary amerykańskie	8,85
funtzy szterlingów	43,20
franki szwajcarskie	170,74
franki francuskie	34,88
marki niemieckie	211,72
guldeny gdańskie	172,60
szylingi austriackie	125,00

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 3. 2 1928 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Żyto	38,00—39,00
Pszonica	44,50—45,50
Jęczmień	39,50—41,00
Jęczmień zwykły	33,00—35,00
Owies	32,50—34,50
Mąka żyt. 65 proc. z wor. stan.	00,00—55,75
Mąka pszen. 65 " " "	00,00—54,25
Otręby żytnie	27,00—28,00
pszen.	26,00—27,50
Rzepak	63,00—70,00
Wyka latowa	30,00—33,00
Peluszka	30,00—33,00
Groch polny	48,00—53,00
Groch Wiktorja	6,00—82,00
Groch Folgera	55,00—59,00
Lubin	23,50—24,50
Lubin złoty	24,00—25,00
Seradela	23,50—24,50
Ziemiaki jadalne	—
Ziemiaki fabryczne 16%	—
Koniczyna czerwona	22—310
Koniczyna biała	180—280
Koniczyna szwedzka	260—320
Koniczyna żółta oluszczone	1 0—180
Koniczyna w łuskach	60—80

O rozwój przemysłu ludowego w Polsce.

Obecny rząd przystąpił do pełnego wykonania ustawy o przemyśle ludowym z r. 1924 i powszechnie ujawnił żywe zainteresowanie się rozwojem tego przemysłu. Uruchomiono fundusz ulgowego kredytu w P. K. O. (1927), przeznaczony dla bazarów przemysłu ludowego, które mają za zadanie finansowanie wytwórczości ludowej i zorganizowanie handlu. Dzięki temu oraz akcji subwencyjnej powstał cały szereg nowych towarzystw, ogarniających swą działalnością nieknięte dotychczas tereny, oraz rozwinęły się lub zorganizowały bazy. Obecnie działają towarzystwa przemysłu ludowego w Warszawie, Wilnie, Kościerzynie (to towarzystwo przenosi się do Torunia), Nowogródka, Brześciu n. B., Lublinie, Lwowie i Krakowie oraz organizuje się w Poznaniu. Bazy przemysłu ludowego działają w Warszawie, Wilnie, Kościerzynie, Brześciu n. B., Lwowie i Krakowie. Największy stopień rozwoju osiągnęło Towarzystwo P. P. L. w Warszawie, rozwijając założony u siebie bazar do tego stopnia, że wywozi on obecnie zagranicę wyroby niektórych przemysłów zdobniczych, szczególnie kilimy (w ostatnim roku do samej Szwecji za 200 tysięcy złotych), oraz prowadząc kilku kursów stałych w Warszawie (tkactwo), kilimkarstwo, koszykarstwo i instruktorów przemysłu ludowego i na prowincji, z których na szczególną uwagę zasługuje stacja ceramiczna i kurs ceramiczny (garncarstwa ludowego) w Wiszniewie. Kilka spółdzielni lniansko-konopianych (międlarnie), jedną przędzalnię pokazową itd. Inne towarzystwa podążają za warszawskiem w kierunku zakładania i uruchomienia bazarów oraz prowadzenia kursów w różnych gałęziach wytwórstwa. Program tej akcji, coraz większego nabierającej rozmachu, dotyczy przede wszystkim ulepszenia sposobów produkcji w myśl przesłanek ekonomicznych i zorganizowania handlu w zakresie przemysłu ludowego. Wobec wielkiej ilości różnych gałęzi przemysłu, cała praca musi się skupić na kilka najważniejszych, jak przemysł tkacki wraz z pomocniczymi (roszarski, międlnarski i przędzalniczy), kilimkarski, wiklinarski - koszykarski, ceramiczny, rzeźbiarski, plecionarski, skórczny. Niektóre z nich zatrudniają dziesiątki, a nawet setki tysięcy wytwórców.

Wadel & Co. w Bydgoszczy

Notowanie informacyjne dla handlu nasion na podstawie cen, płaconych za przeciętną jakość za 100 kg.:

Koniczyna czerwona	200—280
Koniczyna biała	180—240
Koniczyna szwedzka	260—320
Koniczyna żółta chmiel. oluszc.	160—180
Koniczyna żółta chmiel w łusk.	80—90
Inkarnatka	130—150
Przełot	200—40
Rajgras angielski krajowy	30—100
Tymoteusz	40—50
Seradela	22—24
Wyka latowa	34—36
Wyka zimowa	75—80
Peluszka	32—34
Groch Wiktorja	75—80
Groch polny mały	48—50
Gorzycza	53—62
Rzepak zimowy	66—70
Rzepak letni	60—65
Tatarke	36—40
Konopie	66—74
Siemie lniane	74—82
Proso	38—42
Mak biały	110—120
Mak niebieski	14—150
Lubin złoty	20—21
Lubin niebieski	21—23

Odpowiedzi redakcji.

Koronowo, Cech obuwniczy. Za późno nadesłali Panowie swój komunikat i dlatego nie zamieściliśmy.

Ostrów — uczestnik. Spóźnił się Pan o cały miesiąc.

Wi. D. z Torunia. Każdego z nas coś boli. Cóż zrobić... Żadnego stanowiska zająć nie możemy.

Obserwatorowi z Kamienia Pomorskiego. Uwagi Pana są najzupełniej słuszne. Partynictwo, złość i przewrotność w życiu publicznym jest wielka. Za szczere życzenia i uznania dla „Dziennika Bydg.” jaknajprzejemniej dziękujemy. Będziemy i nadal w tym duchu pracować.

KONJAKI
V S. O. P.
Junileuszowy - Rés. Soçleté
Winiak Médical - Winiaki mieszane

Winkelhausen

WODKI - LIKIERY
Stołowa - Starke - Zytiniówka
Banan - Morełówka
Grand Cardinal - Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

O zakładaniu przyspieszników.

Zbliża się czas, kiedy musimy pomyśleć o naszych ogródkach. Nietylko na wsi, ale nawet w Bydgoszczy liczni mieszkańcy są w tem szczęśliwym położeniu, że mają swój własny choć może niewielki kawałek ziemi i chcieliby jaknajlepiej go wykorzystać. Przypuszczam, że nikomu nie zbywa na dobrych chęciach, lecz sądząc po wielkiem zaniedbaniu, w jakim znajdują się przeważnie ogródki, myślę, że może zamało rozpowszechnione są fachowe wiadomości, któreby pomogły celowo i oszczędnie gospodarować w ogrodzie. Szereg rad i wskazówek podanych w tej sprawie, ułatwi może wielu osobom racjonalne wykorzystanie swego kawałka ziemi. Bydgoszcz nie na całym swym obszarze jest gęsto zabudowana; mamy mnóstwo większych lub mniejszych ogrodów, zwłaszcza na przedmieściach, nie brak ich jednak i w śródmieściu. Nie mam danych do obliczenia, jaki obszar zbiorowo zajmują te kawałki ziemi, jest to jednak napewno duża ilość hektarów ziemi zdanej do uprawy i marnotrawstwem karygodnym jest zaniedbywanie jej. Pracując zatem owocnie na własnym, choćby najmniejszym skrawku ziemi, spełniamy czyn obywatelski, przyczyniając się do podniesienia ogólnego dobrobytu. O własnych korzyściach i przyjemności, jakiej dostarcza nam ta zdrowa praca na powietrzu, nie trzeba chyba nikogo przekonywać.

Cykl wskazówek ogrodniczych rozpoczniemy od zakładania przyspieszników (inspektów), dla tych, którzy chcą sobie sami je założyć. Zakładamy je w celu przyspieszonego wyprodukowania wczesnych warzyw, lub przygotowania sobie rozsady warzyw i kwiatów do późniejszej uprawy gruntowej. W inspekcji pracować można, kiedy jeszcze zima uniemożliwia pracę na ziemi i to właśnie jest przyczyną, która skłania nas do zakładania go. Dla przyspieszników musimy wybrać przedewszystkiem odpowiednie miejsce, zacienione od południa (z tak zwaną południową wystawą), a osłonięte dobrze od północy, najlepiej ścianą budynku lub jakimkolwiek murem. Pożądanym jest, aby mur ten był bielony, by odbijał promienie słońca, przez co jest cieplej w zakątku przeznaczonym dla przyspieszników. (Ściany ciemne wchłaniają w znacznej mierze promienie świetlne). Dobrze jest, aby od wschodu i zachodu były również osłony, lecz niewysokie, by nie ocieniały skrzyń. Jeżeli mamy stałe miejsce dla inspektów, lub wybraliśmy je już na jesieni, należy je okryć przed mrozami liśćmi albo nawozem, by ziemia nie zamarzła i nie rozgrzewała się potem kosztem przyspiesznika. Przed zakładaniem inspektu trzeba przygotować, oprócz nawozu, skrzyń, okna i maty słomiane. Jeżeli mamy sprzęt ten z lat poprzednich, należy wszystko starannie obejrzeć, porobić potrzebne naprawy, poszklnić okna itp.

Źródłem ciepła dla przyspieszników są procesy fermentacyjne, które zachodzą w nawozie, dobry nawóz jest więc ważną sprawą dla inspektu. Używamy w tym celu nawóz koński słomiany, który jednak musimy mieszać z obornikiem, liśćmi lub igliwem leśnym, gdyż sam grzeje się zbyt szybko i szybko przepala, przez co trudno unormować ciepłotę w przyspieszniku. Nawóz ten nie może być przemarznięty ani przepalony. Układamy go równo w czworobok odpowiedniej wielkości; obliczamy wielkość posiadanych skrzyń, dodając po 40 cm. naokoło na obklad. Nawozu układanego na podklad nie należy udeptywać, uklepuje go się jedynie widłami. Wysokość podkladu nie jest stała, lecz waha się od 60-35 cm. zależnie od tego, w jakiej porze zakładamy i jak ciepły chcemy mieć inspekt. Na podklad z nawozu ustawiamy prosto skrzyńkę. Najlepsze skrzyńki są z dobrego sosnowego drzewa, pociągnięte pokostem. Są one dość trwałe i przy dobrem obchodzeniu się z niemi mogą służyć około 8 lat. Drzewo twarde w warunkach wilgoci i rozkładu nawozu nie trwa dłużej, a jest o wiele droższe. Rozmiary skrzyń i okien są dowolne, zbyt duże jednak są niepraktyczne, ze względu na późniejszą pracę w inspekcji. Dobre wymiary to 1.50 m szerokość skrzyńki (i długość okna zatem) a 1.20 m szerokość okna. Okno takie z łatwością może unieść dorosła osoba do większych trzeba już pomocy. Wysokość skrzyńki również jest dowolna, jednak ścianka zwrócona do południa powinna być o 10 cm. niższa od północnej (np. 25 i 35 cm), aby okno nie leżało poziomo, lecz na pewnej pochyłości. Za wysokie skrzyńki są niepraktyczne. Górne kanty skrzyńki powinny być obite listewką, aby okna miały się na czem opierać i aby nie było szpar. Przybija się

również listewki na granicy okien. Skrzyńka może być jedno lub kilkookienna. Najczęściej używane są na 4-5 okien.

Po ustawieniu skrzyńki na podkładzie wypełniamy ją całkowicie nawozem, również nazewną robimy 40 cm. obklady tak wysokie, jak wysoka jest skrzyńka. Następnie kładziemy okna, okrywamy cały inspekt matami i zostawiamy na tak długo, dopóki krople rosy na szybach okien i para nie wskażą nam, że nawóz, przestudzony przy układaniu, już się zagrzał. Następnie to po 2-3 dniach, zależnie od pogody. Zdejmujemy wówczas okna i nawóz wewnątrz skrzyńki udeptujemy równo i dokładnie, by sięgał nie wyżej niż 25 cm. do szczytu południowej ścianki. Dobre udeptanie nawozu jest ważne, ze względu na mniej intensywne, a równomierniejsze ciepło w przyspieszniku i mniejsze osiadanie potem nawozu z ziemią. Zapadanie się ziemi powoduje podrywanie korzonków roślin. Po udeptaniu nawozu, sypiemy do skrzyńki ziemię, tworząc z niej poziomą (nie równoległą do pochyłości okien) warstwę, grubości około 20 cm. Najlepszą ziemią inspektową jest przesiany dwuletni kompost, o przygotowaniu którego pomówimy obszerniej kiedy indziej. Poza tem można używać ziemię t. zw. nawozową lub darniową. Kto zakłada przyspiesznik poraz pierwszy i na małą skalę, a niema ziemi przez siebie przygotowanej, powinien kupić ziemię w zakładzie ogrodniczym. Dobra ziemia, to ważny warunek powodzenia w uprawie, a zwykła ziemia ogrodowa do przyspieszników się nie nadaje. Po nasypianiu ziemi, przykrywamy znów okna i maty na dzień jeden, aby ziemia się wygrzała, poczem mamy przyspiesznik już gotowy do zamierzonych upraw.

Przyspieszniki można zakładać nietylko na powierzchni ziemi, lecz i wgłębione. W tym celu wykopuje się dół głębokości 50 cm., szerokości zaś i długości, odpowiadającej wymiarom posiadanych skrzyń. Używamy w ten sposób nieco mniej nawozu, zakładanie jednak jest znacznie kłopotliwsze, przyczem można je stosować tylko na bardzo przepuszczalnych ziemiach.

Do założenia 4-okiennego ciepłego inspektu w styczniu zużywa się 2 firy nawozu. Im później zakładamy tem mniejsze jest zużycie nawozu. Oczywiście rzadko kto z amatorów zechce zakładać inspekt gorący, a zatem tak wcześnie. Gospodarka w przyspieszniku takim jest bardzo trudna i niefachowy ogrodnik z łatwością może popsuć wszystkie swoje plony. Amatorom zupełnie wystarczy inspekt umiarkowany, założony w drugiej połowie lutego, lub nawet w marcu (na 40 cm. podkładzie). Jest on znacznie tańszy i łatwiejszy do prowadzenia.

Dobra gospodarka w przyspiesznikach polega na odpowiednem normowaniu czynników, potrzebnych do życia roślinom, to zn. ciepła, światła, powietrza i wilgoci. Ciepło otrzymuje przyspiesznik z procesów fermentacyjnych, zachodzących w nawozie i od słońca. Wilgoć z początku wydziela się obficie z nawozu i nadmiar jej, jak i nadmiar ciepła usuwamy przez wietrzenie. Wietrzenie uskutecznia się przez uchylanie okien po stronie przeciwnej kierunkowi wiatru. Zależnie od pogody i temperatury w inspekcji uchylamy okna więcej lub mniej, wietrzymy dłużej lub krócej. W miarę ustalania się pogody na wiosnę, hartujemy rośliny coraz bardziej, wreszcie zdejmujemy okna zupełnie. Podlewać zaczynamy dopiero po widocznem przeschnięciu ziemi co zwykle następuje w 10-14 dni po założeniu. Polewaczka powinna być zaopatrzona w gęste sitko, a woda musi mieć umiarkowaną temperaturę. Na noc okrywamy inspekt matami, co chroni go przed zbytnim oziębieniem. Jeżeli jest silny mroz lub wiatr mroźny, okrywamy go nawet i w dzień, musimy jednak możliwie tego unikać, gdyż rośliny będące w warunkach ciepła i wilgoci, a pozbawione światła, wyciągają się szybko i tracą wartość. Inspekt w zasadzie powinien korzystać ze światła, t. zn. być odsłonięty, od wschodu do zachodu słońca.

Znając warunki rozwoju roślin, musimy sami się orientować, co w każdym poszczególnym wypadku uczynić należy, gdyż nie można w ramach szupłej pogadanki podać wielu różnorodnych przykładów postępowania w przyspiesznikach.

Musimy dodać jeszcze kilka uwag o celowości zakładania przyspieszników przez amatorów. Otóż jeżeli ktoś posiada bardzo małe ogródki, wówczas inspekt nie oplaca się stanowczo. Lepiej nabyć dobre rozsady od fachowych ogrodników, niż samemu je produkować za drogo i zawsze z pewnem ryzykiem co do wyniku. Jeżeli rozporządza się kawałkiem ziemi conajmniej ćwierć morgowym, wówczas kilka okien umiarkowanego inspektu oplaci się

w zupełności. Oczywiście nie może być podnoszona kwestja opłacalności tam, gdzie idzie o amatorską przyjemność produkowania dla siebie wczesnych nowalijek, to też często widzimy skrzyńki inspektowe w bardzo małych ogródkach. W każdym razie przed założeniem przyspiesznika trzeba dokładnie obliczyć, czy oplaca się poniesione koszty, gdyż ścisła kalkulacja i oszczędność powinny być podstawą wszelkich naszych poczynań. B.

Nowy podział roku szkolnego.

Dyrekcja szkoły będzie zawiadamiała opiekunów o opieszałości ucznia.

Na podstawie zarządzenia ministerjum oświaty, rok szkolny w publicznych szkołach powszechnych, w państwowych szkołach średnich, ogólnokształcących i w państwowych seminarjach nauczycielskich dzieli się od 1-go września do 30 stycznia, drugie od 3 lutego do końca czerwca.

Każde półrocze dzieli się na dwa okresy: I — od 1 września do 15 listopada, II — od 16 listopada do 30 stycznia, III — od 3 lutego do 15 kwietnia lub — o ile dzień 15 kwietnia przypada na czas ferij wielkanocnych — do dn. rozpoczęcia ferij. IV — od 16 kwietnia lub do zakończenia ferij wielkanocnych do końca czerwca.

Każdy okres zamyka się posiedzeniem komisji klasowych, w celu ustalenia ocen postępów w naukach i sprawowania się młodzieży, nadto posiedzeniem rady pedagogicznej w celu rozpatrzenia ogólnych wyników pracy w ciągu ubiegłego okresu i zamierzeń na przyszłość.

Po I i III konferencji okresowej opiekun klasowy ma zawiadomić piśmiennie nadzór domowy o ujemnych postępach ucznia lub uczenicy w nauce i sprawowaniu się.

Po pierwszym i drugim półroczu młodzież otrzymuje świadectwa szkolne.



2224.

Szarada.

Pierwsze i drugie — przyjemnie, błogo...
Czwarte i drugie dokończ mogą
Wielcy mężowie; drugie na przódzie,
A potem czwarte — płyną po wodzie;
Z trzeciego głoskę wyrzucić trzeba,
Byś miał omastę białą do chleba;
Całość — to cnota piękna nielada;
Tyko ją człowiek z sercem posiada.

2225.

W miejsce kresek wstawić samogłoski i odczytać aforyzm:
Kt-w sw-j n-r-d n-m-w-r,
T-n zdr-jc-l-b gl-p-
Wsz-dz-w-dz-p-lmr-k sz-r-
Kt-w sw-j n-r-d n-m-w-r-
N-z-kw-tn-n-n-f-r-
Gd-kt-n-rt-sk-r-p-
Kt-w sw-j n-r-d n-ma-w-r-
T-n zdr-jc-l-b gl-p-.

Rozwiązanie szarad z ost. tygodnia:
Nr. 222 Abel, Babel, Kabel,
Nr. 223 Orzech.

Rozwiązania trafne z Bydgoszczy nadesłał: E. Smolarek, F. Śpiewakowski, E. Helewska, E. Radziejewska, J. Górny, W. Skocka, Kuberski, H. Misterek,

J. Madajewski, K. Misterek, E. Chybiński, W. Wroński, W. Wrońska, C. Miłkasz, T. Lewandowski, J. Chmarzyńska, W. Rządowska, S. Wodecki, F. Napierała, W. Pagiński, I. Pokorski, J. Fludrówna, J. Błażkiewicz, M. Kozłowski, H. Kozłowska, A. Radacki, A. Kałamaja, S. Madajówna, Z. Madajówna, J. Smolarek, K. Rygiel, W. Sapeta, K. Gajdzianka, W. Hajdukówna, U. Janiszewska, S. Kurawicz, L. Strzemeski, W. Wolarski, W. Kurawicz, E. Baran, E. Neumann, W. Przybylski, P. Gerth, I. Szewdzianka, W. Neumann, J. Neumann, K. Gerthówna, N. Kurawicz, W. Kamski, A. Pawłowski, A. Kruse, A. Krause, B. Klimek, K. Zakrzewski, H. Barcówna, F. Furman, E. Stelmach, I. Pieterkówna, E. Pianowska, M. Dzieciuchówna, E. Kroskowska, I. Chełminiak, J. Chełminiakówna, J. Chełminiak, J. Kroskowska, W. Ogrodowska, S. Woźny, P. Miklasówna, K. Szyrski, M. Szmelterówna, Z. Zomrowski, A. Zomrowska, W. Deblessem, K. Deblessem, A. Piaskowski, S. Deblessem, D. Deblessem, L. Słomka, E. Lewandowski, S. Słomkówna, A. Nawrocki, J. Drzazga, F. Puczyńska, F. Kocikowska, Pianowska, H. Janowska, F. Szroeter, I. Lewandowska, Z. Kostujakówna, L. Mocna, H. Lepakowska, E. Porożyńska, H. Lepakowska, P. Brakowska, E. Niemczewska, H. Skrzypczakówna, I. Niemczewska, M. Niemczykówna, E. Wiśniewska, L. Krügerówna, W. Kocikowska, M. Niemczewski, S. Grzesiński, J. Szwacki, M. Szafjandówna, Z. Kleindienstówna, L. Majewska, S. Nadolny, J. Kwasigrochówna, F. Mocny, H. Lewandowska, F. Bogusławski, M. Dąbrowski, W. Chapińska, W. Lewandowski, B. Truskawa, A. Matuszyna, C. Olejniczak, W. Wachowiak, B. Kaldowski, E. Budziak, Z. Niemczewska, L. Wrukówna, P. Kaldowski, T. Biedziak, A. Chmielecki, F. Szczurkówna, F. Górecki, A. Lewandowski, Cz. Knaza.

Z prowincji: Z. Sendyk — Wtelnio, P. Nowicka — Nakło, K. Furmankowa — Jordan, H. Przybylska — Zelgoszcz, S. Pietras — Żnin, A. Kopecki — Koronowo, E. Pietras — Żnin, E. Nowak — Inowrocław, Z. Wojciakówna — Róża, W. Graetzer — Trzyczyn, P. Blochówna — Trzyczyn, A. Graetzerówna — Trzyczyn, W. Graetzer — Trzyczyn, S. Śledzikowski — Luzino, A. Ciżmowski — Sokółka, F. Bogdan — Nieżychowo, L. Sokółowski — Chelmino, W. Zientkowski — Świecie, K. Siłakowski — Chelma, B. Matuszewski — Witosław, S. Jankowska — Żnin, M. Iwańska Osielsko, H. E. Laskowski — Witkowo, A. Nowak — Żnin, J. Skrzypczakówna — Rynarzewo, J. Piłszkówna — Solec Kujawski, U. Krymska, J. Kamieniarz, S. Chojecki — Solec Kujawski, L. Czerniewski — Trzemeszno, K. Brauer — Mogilno, P. Kichter — Tczew, J. Gałęzowski, A. Watkowski, E. Lepak — Chojnice, A. Tuz — Starogard, M. Günter — Klonowo, K. Wawrzynowicz — Brodnica, M. Łaska — Tuchola, F. Augustyniak, L. Pawłowski, J. Augustyniak — Trzemeszno, L. Stachowiak, J. Eckert — Orłowo, Z. Szalecki — Inowrocław, T. Nowakówna — Piechcin, A. Boczek — Chojnice, M. Rutkowska — Leśnictwo Lekurty, Wańtowski — Wągrówiec, E. Majewski — Nakło, T. Domazer — Zelgniewo, K. Pruss — Grabowo, E. Fenske — Świecie, B. Ossowski — Nakło, P. Pawłowski — Trzemeszno, S. Kinecki, A. Holas — Trzemeszno, L. Kosmiderówna Wągrówiec, E. Świnecka — Łaszczów, B. Meyze — Gościeradz, B. Budny — Wtelnio, M. Wróblewski — Gościeradz, N. Budniana — Wtelnio, S. Zasada — Kosztowo, M. Guziółkówna — Trzemeszno, M. Tyrałówna — Nakło, B. Jędrowski — Trzemeszno, B. Kręglewski — Żnin, A. Chudziński — Mogilno, J. Grzónka — Osiek, W. Kosecki — Osiek, J. Kapęcka — Koronowo, J. Piotrkowski — Chłimża, W. Kosiński — Chłimża.

Z pamiętnika kata.

Gdy skończył się w Niemczech okres inflacji, popełnił we Wrocławiu samobójstwo pruski kat nazwiskiem Schwietz. Jak wielu innych stracił on wskutek dewaluacji pieniądza wszystkie swoje oszczędności, a państwo, z którego polecenia on w ciągu długich lat więcej jak sto osób stracił, nie płaciło mu więcej ani feniga. Z nędzy umarła Schwietzowi żona. Kat nie mógł przeżyć utraty żony, i sam na sobie wykonał wyrok śmierci.

Po śmierci Schwietza znaleziono porobione przez niego notatki, w których opisał szczegóły wykonanych przez siebie wyroków. Notatki te stanowią wstrząsający materiał przeciwko karze śmierci.

Schwietz wykonał przeszło sto wyroków śmierci. Był to prosty człowiek, z zawodu rzeźnik, i mało robił sobie skrpułowo ze swojego procederu. Opowiadał o nim, że był bardzo czuły dla zwierząt i nie potrafiłby skrzywdzić żadnego żywego stworzenia. Ale w stosunku do skazańców był nieublagany, obowiązkowy i pełen przeświadczenia, że postępowanie jego jest słuszne.

Jako najtrudniejsze w swym życiu zadanie opisuje Schwietz w pamiętniku swoim scenę poczwórnego ścięcia, wykonanego w Królewcu w 1904 roku. Delikwentami byli czterech żołnierze, którzy wracając w nocy z zabawy, napadli, obrabowali i dotkliwie pobili chłopca. Wszyscy czterej dostali się do więzienia. Podczas nieudanej próby ucieczki zabił urzędnika więziennego. Sąd skazał wszystkich czterech na karę śmierci. Podanie o ulaskawienie cesarz odrzucił.

Schwietz, jak to zwykle czynił, w noc przed straceniem odwiedził swoich „klientów”. O ile delikwenci do tego czasu zachowywali się spokojnie, a nawet brawurowali, to z chwilą ujrzenia kata wpadli w jakiś obłąkany szal. To rycieli i hałasowali jak opętani, to znowu wpadali w tępe milczenie, poto tyl-

ko, żeby po chwili znowu napęlić cele dzikim wrzaskiem.

Nad ranem na dziedzińcu więziennym ustawiono kompanię wojska. Nie tyle dla zapewnienia bezpieczeństwa aktowi egzekucji, ile po to, aby żołnierze naocznie przekonali się, jakie skutki pociąga za sobą przekroczenie obowiązujących przepisów. Był zimny listopadowy poranek i ustawienie szafotu na śliskiej powierzchni napotykało — jak pisze Schwietz — na trudności.

Pierwszy skazaniec wyrwał się z rąk straży, rzucił się na ziemię, czepiając się wszystkiego nogami, rękami i zębami. Z wielkim trudem udało się pachołkom kata rzucić go na szafot i przymocować rzemieniami. Po chwili ryk jego — jak pisze Schwietz — „udławił się we własnej krwi”.

Prędko uprzętnięto miejsce kaźni. Starto ślady krwi, i wyprowadzono drugiego delikwenta. Powtórzyła się z małymi odmianami scena, jak przy pierwszym. To samo było przy trzecim skazańcu.

Po trzeciej egzekucji wielu żołnierzom zrobiło się niedobrze. Również kilku z pośród urzędowych asystentów zasłabło. Czwarty skazaniec był według Schwietza zupełnie obłąkany i egzekucji dokonano na umysłowo chorym. W końcu opisu Schwietz dodaje od siebie, że mógłby egzekucje takie dowolnie podejmować.

Prerażający jest opis ścięcia kobiety, która w decydującym momencie wyrwała się katowi, rzuciła się na ziemię i utworzyła z siebie kłębek, w którym głowa znalazła się pomiędzy brzuchem a udami. Tylko przy użyciu najbrutalniejszej siły udało się ją wyprostować i ułożyć na szafocie.

Prawdziwość opisanych przez Schwietza faktów nie nasuwa żadnych wątpliwości. Kat — autor wszędzie podaje dokładne daty i nazwiska. Niema jednak w notatniku ani jednego wyrazu współczucia dla ofiar.

Jak się ustrzedz nagłej śmierci?

„Od nagłej a niespodziewanej śmierci wybaw nas Panie” — modlą się wszyscy w pacierzu. Tymczasem każdego czytającego uważnie nasze gazety codzienne, uderzyć musi jeden smutny fakt: oto znaczna liczba przypadków nagłej śmierci, i to ludzi jeszcze nie starych w wieku 40—50 lat. Smutny ten objaw wystąpił zwłaszcza w okresie powojennym, kiedy większość ludzi ma wyczerpany układ nerwowy i osłabiony mięsień sercowy. Ale tak jest prawie w całej Europie, która brała udział w morderczej i długotrwałej wojnie. Uczony niemiecki prof. dr. Scheidlen podkreśla fakt, że ludzie obecnie szybko starzeją się, że występują u ludzi w silie wieku objawy właściwe dopiero późnej starości, jak stwardnienie tętnic (tak zwana „arterioscleroza”), a zwłaszcza stwardnienie tętnic wieńcowych serca, które właśnie bywa przyczyną i to najczęstszą nagłej śmierci. Słusznie też nawołują uczeni niemieccy do prowadzenia bardzo regularnego, skromnego życia, wystrzegania się wszelkich, chociażby najmniejszych nadużyć, zalecają gorąco dietę roślinno-mleczną i unikanie takich szkodliwych używek, jak alkohol i tytoń, które właśnie prowadzą do wysoce szkodliwych zmian w układzie krwionośnym, jak stwardnienie tętnic, o czym szerokie masy zupełnie nie wiedzą i nadużywają tych środków podniecających tak zgubnych dla organizmu. Mimo kryzysu finansowego pijaństwo kwitnie dzisiaj jeszcze w większym stopniu, aniżeli przed wojną, a kobiety i młodzież nadużywają tytoniu, doprowadzającego przedwczesną starość, zmiany w mięśniu sercowym i zniedołężnienie. Ale odzwyczajanie się może być niedostateczne, mieszkanie lice, ale pieniądze na alkohol i tytoń muszą się znaleźć. „bo jakże człowiek może odmawiać sobie wszystkiego”. Oto zwykły sposób rozumowania tych wiernych przyjaceli alkoholu i tytoniu. Lekarz wiedeński dr. Wilhelm, specjalista chorób nerwowych, zwraca uwagę na częste obecnie postępowanie bardzo ciężkich nerwie serca, połączone z uczuciem gwałtownego strachu, bólami w okolicy serca, nieregularnym przestankującym pulsem. Dr. Wilhelm obserwował liczne przypadki nagłej śmierci w Wiedniu, i zaleca szerokim masom bardzo spokojny tryb życia, unikanie wszelkich wzruszeń u-

mysłowych, dietę przeważnie mleczną z wykluczeniem mocnej kawy, herbaty, alkoholu, tytoniu i korzennych przypraw. Trzeba również unikać zbyt obfitych uczt, obiadów, przepełnienia żołądka, ponieważ właśnie potem zdarzają się wypadki nagłej śmierci. Wskutek takiego przepełnienia żołądka pokarmami, przepożona (mięsień oddzielający jamę brzuszną od piersiowej) bywa odsuwana ku górze, przez co działalność serca zostaje w wysokim stopniu utrudniona. Wszyscy cierpiący na nieprawidłowości w działalności serca, stwardnienia tętnic, powinni przyjmować mało pokarmów naraz, ale raczej często, 4—5 razy dziennie. Trzeba również wystrzegać się pokarmów zbyt gorących, które podrażniają działalność serca. kawa czarna i mocne cygara po obiedzie są stanowczo wykluczone, wskazanym jest raczej godzinny wypoczynek. Wysoce szkodliwym dla serca są wszelkie wzruszenia umysłowe, gwałtowny gniew, powodują one bowiem wzmocnienie się ciśnienia w układzie krwionośnym, co łatwo spowodować może pęknięcie naczyń w mózgu, wylew krwi w substancję szarą czyli tak zwaną apopleksję, prowadzącą również często śmierć nagłą. Wogóle cierpiący na stwardnienie tętnic muszą unikać wszystkiego, co podwyższa ciśnienie w układzie krwionośnym, jak tytoń, kawa czarna. Należy teraz zwalczać energicznie i zaparcie stolca, i to mniej przez środki czyszczące, a raczej przez właściwą dietę, jarzyny, owoce, kompoty i masowanie żołądka. Mięso należy spożywać raz na dzień tylko, nigdy na noc. Również należy starannie unikać potraw wzdymających, ponieważ one również przesuwają przepożoną ku górze, przez co wywołują dla serca bardzo szkodliwe następstwa. Często takie wzdymające potrawy spowodują atak sercowy z gwałtownymi bólami w okolicy serca, uczuciem strachu i nieregularną jego działalnością. Takie ataki sercowe prowadzą również śmierć nagłą. Szerokie masy powinny również wiedzieć o tak ważnym dla zdrowia fakcie, że choroby sekretne (weneryczne), szerzące się również w bardzo wysokim stopniu po wojnie, spowodują często stwardnienie tętnic wieńcowych serca, a przez to i śmierć nagłą. Są one niewyczerpanym źródłem ciężkich chorób nerwowych, umy-

słowych, stwardnienia tętnic. Wywołują ciężkie, nieuleczalne choroby nerwowe jak schnięcie mleczka i paraliż postępowy, czego wynikiem jest przedwczesna starość i zupełne zniedołężnienie. Choroby weneryczne, podobnie jak i pijaństwo, są prawdziwą klęską dla narodu. Młodzież powinna wystrzegać się chorób wenerycznych.

Jak z jednej strony trzeba unikać przepełnienia żołądka, tak z drugiej głodzenie się jest stanowczo szkodliwym, osłabia ono bowiem działalność pracującego dniem i nocą mięśnia sercowego, który nawet i w nocy, gdy wszystkie mięśnie wypoczywają, kurczy się 30.000 razy. Łatwo tedy zrozumieć, że tak ciężko pracujący mięsień nie może spełniać tak olbrzymiej pracy bez posiłnego odżywiania się. Cukier, dający naszym układowi mięśniowemu siłę i energię jak i wszystkie węglowodany, wzmocnia bardzo działalność serca, i dlatego w razie wyczerpania, zmęczenia, kawałek cukru, czekolady, może oddać wyczerpanemu organizmowi wielkie usługi.

Dr. Władysław Chodecki.

Urna wyborcza



przed wyborami



a po wyborach.

Którzy dziennikarze kandydują?

Publicysta „Kurjera Warszawskiego”, były senator Koskowski, nie przyjął ofiarowanej mu kandydatury do Senatu. Z dziennikarzy warszawskich kandydują: red. „Robotnika” Niedziałkowski, „Warszawianki” Stroński, „Rzeczypospolitej” ks. Kaczyński i „Epoki” Walewski.

Jak wiadomo, rzekł się kandydatury i red. Teska, który z ramienia Chładcji kandydować miał do Senatu.

Podziękowanie.

Niniejszem składam publiczne podziękowanie p. Antoniemu Bogackiemu który leczy przeważnie ziołami, przy ulicy Św. Trójcy 30, za wyleczenie mej córki która leczyła się przeszło 4 lata na płuca przeważnie u p.p. lekarzy, a stan choroby nie polepszał się lecz naodwrot pogarszał się. Wdzięczny jestem p. Bogackiemu, który wyleczył mą córkę w przeciągu 4-ch miesięcy zupełnie bezinteresownie i na tej drodze składam p. Bogackiemu serdeczne Bóg zapłać. Bydgoszcz, Chrobrego nr. 6. J. Szymczak.

Przełarg przymusowy.

W poniedziałek dnia 6 bm. o godz. 12-tej w poł. sprzedawać będą przy ulicy Gdańskiej 131 u firmy Wodtke, 1 maszynę do kopyt szewskich i maszyny do zabawek precyzyjnych oraz rozmaite zabawki za gotówkę najwięcej dającymu.

Bydgoszcz, dnia 4 lutego 1928 r. (3007

Kowański, kom. sąd. Bydgoszcz, Długosza 8.



Składnice fabryczne

w artykułach dekoracyjnych różnego rodzaju, oraz całkowicie wyprzeżone artykuły w podarunkowych i domowych porcelany, szkła, piaterów itd. wyrobu krajowego i zagranicznego poniżej cen fabrycznych.

J. KILIAN, Pomorska 8a, tel. 758 i 778.

Kronika muzyczna.

W zeszłą niedzielę, o godz. 11.30, celebrował w kościele Klarysek Mszę św. ks. prof. Kaja, a kazanie piękne wygłosił po ewangelii św. ks. prof. Zieliński. Kaznodzieja przedstawił zapomocą przykładów z dziedziny nauk przyrodniczych i artystyczno-technicznych w dobitnych słowach znaczenie integralnych pierwiastków doskonałości, określonych zazwyczaj pospolitem wyrażeniem „drobnotka”. Nie poruszył kaznodzieja dziedziny śpiewu i znaczenia owego pierwiastka w sztuce muzycznej, bo chór męski „Echo” pod artystycznym kierownictwem prof. Karaskiewicza, przez odśpiewanie podczas Mszy św. ośmiokolej Galla, dał bezpośrednio przykładów żywych kilka, w których odbijało się piękno architektoniczne kompozycji muzycznych, wykonanych z subtelnością artystyczną, jakiej nie tak często świadkiem być można. Do reprodukcji kolej gallowskich zabiera się chór „Echo” rokrocznie z wielkim zapalem. A niestrudzonej dyrygent, prof. Karaskiewicz, jest artystą i cierpliwym, subtelnym pedagogiem. Każdy występ Echistów, zwłaszcza w kościele, przez duchowieństwo i obywateli bywa przyjęte z największą radością i wdzięcznością. Pięknie, że panowie Echistów wczoraj jeszcze raz nas uraczyli kolejami gallowskimi. Niech więc ten czyn będzie zapisany jako chluba przynoszący instytucji, której najwyższym zadaniem jest chwala Boża i pielęgnowanie naszej ojczyzny, rodzimej pieśni.

Chór „Echo” jest organizacją bardzo silną, wierzą tam, jaki cel przyswieceć powinien każdej drużynie śpiewaczej. Całość przedstawia się dla tego tak korzystnie, bo nie zna się w chórze Echistów pedanterji, a to, na specjalną zwraca się uwagę, co bywa określone, jak kaznodzieja trafnie zaznaczył, wyrazem „drobnotka”, to jest właśnie tajemnicą powodzenia. Dla tego: Cześć Echistom!

Malecki.

Księga adresowa Polski.

W tych dniach wyszła z druku wielka Księga Adresowa Polski wraz z w. m. Gdańskiem dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa.

Księga ta, ukazująca się po raz drugi w Polsce zawiera około milion adresów przemysłowych, handlowych, sfer ziemiańskich itd. oraz adresy przedstawicieli wolnych zawodów w każdej wymienionej w księdze miejscowości. Oprócz tego księga zawiera w dziale adresowym opis około 40.000 miejscowości, z dokładnym podaniem przynależności powiatowej, gminnej, sądowej, pocztowej etc. oraz podaje najbliższe stacje kolejowe, ilość ludności, charakterystykę miejscowego przemysłu, handlu itd.

Księga wyszła nakładem Tow. Reklamy Międzynarodowej, jen. repr. Rudolf Mosse.

Zeznania o podatku dochodowym.

Towarzystwo właścicieli domów w Bydgoszczy podaje do wiadomości swoim członkom, że zeznania o dochodzie z domu za 1927 r. celem wymiaru podatku dochodowego, należy złożyć w Urzędzie Skarbowym przy ul. Jagiellońskiej do dnia 29 lutego rb. Po formularze na zeznania należy się zgłosić w Urzędzie Skarbowym, pokój 114, II piętro. Informacji co do wypełniania formularzy udziela się członkom w biurze Towarzystwa we wtorki, czwartki i soboty od godz. 5—7 po poł.

Za liczne życzenia w dzień ślubu naszego, który odbył się dnia 31. ub. m. składamy na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać!

Walenty i Helena Mielcarscy
283.) z domu Klusak.

Poszukują na 1 rok 15—20.000 zł. pod zastaw listu hipotecznego zł. w złocie na 1 miejsce majątku ziemskiego wartości 80.000 zł. odsetki 12 rocznie zgóry. Kulligowski i Ska. Rolpol, Bydgoszcz, ul. Gamma 2. 1582

Zgubiono

sznur biały korali 31. I. wieczorem ul. Paderewskiego, Mickiewicza. Upraszają się zwrócić za wynagrodzeniem. Paderewskiego 11. Chorzewska. (1586

Kolczyk

koralo xy zgubiono w drodze Jagiellońska, Gdańska Łask. znalazcę uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem. Adres wskaże Dzienn. Bydg. (2976

Nasze BIAŁE DNI

w obecnej chwili

są nadzwyczajną sensacją Bydgoszczy!

Sprzedaz odbywać się będzie do d. 11. bm. wł.

W ciągu tych paru dni zostały wyprzedane wielkie ilości towarów, wskutek czego zmuszeni byliśmy poczynić dalsze zakupy.

Towary świeżo zakupione sprzedajemy według niżej podanych cen niezmienionych:

Plótna „Żyrardów“

Koszulowe 71 71 cm	1.50
Madapolam 9 84 cm	1.75
Tyrolskie 18 80 cm	1.80
Madapolam 15 80 cm	2.00
Dyrka 11 78 cm	2.05
Chiffon 461 90 cm	2.15
Pocięciowe 40 200 cm	5.00

Plótna „Widzewskie“

Widzewskie 600 90 cm	1.85
Madapolam A. M. 80 cm	1.78
Ręcznik. kostka 45 cm	1.25
Ręcznik. adamasz. 45 cm	1.55

Plótna „Schloesserowskie“

Shirting C. 80 cm	1.38
Narodowe 80 cm	1.48
Madapolam 200 80 cm	1.80
Silezja prima 90 cm	2.15
Linon prima 90 cm	1.90
Prześcieradłowe 140 cm	2.80
Madapol. pościel. 140 cm	3.30

Plótna „Czczowiczka“

Andrychów 80 cm	1.76
Atlas pościel. 80 cm	2.55
Damast F. 80 cm	2.85
Chiffon G. 82 cm	2.50
Damast F. F. 80 cm	4.25
Atlas pościel. 100 cm	5.25

(W kuponach)

Bielizna stołowa czysto lniana „Żyrardów“

Obrus lniany, 46 ¹⁵⁵ / ₂₂₀	18.00
(6 osób)	
Obrus lniany, 47 ¹⁶⁰ / ₃₃₀	26.50
(12 osób)	
Obrus lniany, 50 ¹⁵⁰ / ₂₃₀	22.50
(6 osób)	
Obrus lniany, 50 ¹⁶⁰ / ₃₀₀	29.60
(12 osób)	
Obrus lniany, 60 ¹⁶⁰ / ₃₂₀	26.50
(6 osób)	
Obrus lniany, 60 ¹⁶⁰ / ₃₀₀	39.20
(12 osób)	
Serwetki lniane stol. ⁶⁰ / ₆₀	24.00
tuzin od	
Serwetki deser. z mer. ²⁵ / ₃₅	15.50
tuzin od	

Dział bawełny

Ręcznik z metra	0.65
Ręcznik z metra, lepszy gatunek	0.30
Surówka 65 cm	0.72
Surówka 140 cm	2.00
Oxfordy białe, w paski od	0.80
Pościel. w kraty 80 cm od	0.95
Flanelka biała od	1.10
Pościelewo lepsze 80 cm od	1.20
Barchanik koszul. od	0.90

Bielizna damska i chusteczki

Koszulki damskie od	1.50
„ „ lepsze „	1.80
Majteczki z koronką	2.95
„ z haftem	4.40
„ z mad., z haft. „	5.85
Garniturki kosz. i majtecz. „	7.20
„ bardzo strojne „	12.10
Kombinacje koszulkowe „	5.65
Koszule nocne z klocką „	6.25
Haleczki mad. z klocką „	9.90
Haleczka ma. teckz strojna	16.20
Staniczki merezk. strojne	2.40
Kaftaniki nocne płócienne	3.85
Chusteczki damskie od	0.20
„ batyst.	0.40
„ „ haftow. „	0.35
„ „ męskie, białe „	0.35

Bielizna damska luksus. oraz niemowlęta w wielkim wyborze.

Wielka partja plótna i bawełny

Jedna partja, 2000 mtr. Creasu, 80 cm.	1.18
Jedna partja, 1500 mtr. Pościelowego, krata, 80 cm.	1.20
Jedna partja, 1200 mtr. Creas, 135 cm.	2.10

Jedwabie i wełny

Eoliena biała jedw. 100 cm.	7.70
Japon „ „ „	7.95
Crepe de Chine biały jed. „	13.00
Popelina biała weł. „	5.50
Ryps-Popelina biała „	8.25
Ryps czysta wełna, biały „	10.50

Konfekcja zawodowa

Jaczkki cukiernicze	8.45
„ rzeźnicze	8.55
Piaszcze fryzjerskie	14.50
Kitle malarskie	10.50
Fartuszki damskie	5.00
Fartuszki dziecięce	3.90

Andrychów 80 cm	2.32
Orion 80 cm	1.99
Chiffon W. 82 cm	2.16
Chiffon E. 82 cm	2.68
Chiffon G. 82 cm	3.32
Norma 140 cm	3.95
Domestic. G. 140 cm	4.60

Firany i kapy

Kongres firanowy 75 cm	0.75
Kongres firan. niciany 75 cm	0.90
Etamina nician. firan.	1.15
Etamina n. cian. najlepszy gatunek	1.50
Tiul aniel. firanowy	1.75
Tiul aniel. firanowy najlepszy gatunek	2.50
Tiul ang. storowy spec. szer.	6.50
Firany odpas. okno	19.75
Kapy tiulowe jednospal.	24.50
Kapy tiulowe dw. spal.	39.50
Kapy pikowe białe	8.95
Kapy pik. „Żyrardów“	13.85

Bydgoski Dom Towarowy

tel. 354

Gdańska, róg Dmorcowej

tel. cukierni 17

1645
Szan. Paniom podaję uprzejmie do wiadomości, iż z 1. 2. 28. przestałam pracować w firmie B. Cyrus, Gdańska 155, w charakterze marszantki dyrektorki. Prowadzić oddaję będącą w całości pracownię **kapeluszy damskich** przy ulicy Pomorskiej 3, parter lewo, telefon nr. 441. Za dotąd ogólne okazywane mi zaufanie bardzo dziękuję, prosząc równocześnie o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.
Z poważaniem **Maria Reformatówna.**

nieruchomość handlowa

w Gdańsku, w dobrym położeniu, przy wpłacie około 8000 G., lub sam interes, kupię lub wydzierżawię. — Dokładne oferty pod „G. 8658“ do Gaz. Gdańskiej, (2840)

Sprzedaz drewna.

Nadleśnictwo Państwowe Lutówko sprzedaje w drodze submisji w dniu 13 lutego 1928 r. **dłużyc sosnowych 1131,39 m³**
Blizsze szczegóły podano w czasopiśmie „Przemysł i Handel“ Warszawa, „Przemysł i Handel Drzewny“ Warszawa, „Rynek Drzewny“ Poznań. (2802)
Nadleśniczy Państwowy.

Zjednoczenie Fabrykantów Wyróbów Cukierniczych i Przetworów Owocowych w Poznaniu

zwołuje na dzień 6 lutego o godzinie 3 do lokalu Riebeck'a przy ul. Pocztowej w Poznaniu

ogólne zebranie

dla wszystkich pp. fabrykantów przemysłu czekoladowego, cukierniczego, przetworów owocowych i t. d. Na zebranie to zaprasza się zarówno członków Zjednoczenia jak i nieczłonków województwa Poznańskiego i Pomorskiego. (2984)
Na porządku obrad wa ne sprawy dotyczące podjęcia wspólnej akcji w związku z Wystawą Kraiową.

Walne Zgromadzenie Banku Ludowego w Łobzenu

odbędzie się na sali bankowej **we wtorek, dnia 14 lutego 1928 r.** o godzinie 8 po południu. (2985)

Kierownik (majster)

dobry energiczny fachowiec dla fabryki tektury smółcowej i pokrywania dachów potrzebny od 1. 3. br. lub później. Oferty z życiorysem, świadectwami i podaniem wynagrodzenia upraszają

J. Pietschmann i Ska
Bydgoszcz, Grudziądzka 7/11. (2983)

Młody ekspedjent

potrzebny zaraz do składu kolonialnego i restauracji. Tylko uczciwi, wytrwali i dzielni ekspedjenci zechcą przestać zgłoszenia z odpisem świadectw do Dz. Bydg. pod „Dzielny Ekspedjent“. 2386

Uprzejmą dziewczynę

do wszelkich robót domowych, umiejacą gotować, poszukuje się zaraz lub od 15 lutego 1928 r. **KRESKI**
ul. Gdańska 7. (2848)

PROPOZYCJA NADZWYCZAJNA! WIEDZA DLA WSZYSTKICH!

Wydawnictwo i Redakcja „SWIT” wszystkim Czytelnikom „Dziennika” dołącza do każdej zamówionej książki, drugą, ciekawą i pożyteczną książkę. Zamówień za sumę mniej niż 3 złote nie wykonyujemy. — Wysyłamy za gotówkę lub za listą pocztową. Na wydatki pocztowe i opakowania nie załączamy 1 złoty znaczkiem pocztowym. Miniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu. (29954)

DR. S. DREYER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłych, domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej płóciennej oprawie. Cena złotych 10.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja!”. „Siła nasza wewnątrz nas”. Chcemy włączyć wielką tajemniczą siłę? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakże winno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestia. Wpływ hypnotyzera na medium. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zł. 7.— W pięknej mocnej oprawie zł. 9.—

SZYLLER-SZKOLNIK: Chiromancja (linje rąk) fizjognomika (rysy twarzy), astrologja, (nauka o wpływie gwiazd na losy). Praktyczny podręcznik z wielu ilustracjami w tekście. Bez oprawy zł. 3.— w oprawie zł. 4,50.—

ET. A. WOTOWSKI: Wielka księga cudów i tajemnic. „Czarna i Biała Magja”. Cudotwórcy mistrzowie i adepci wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. — Oczarowania miłosne. Z portretu autora i z wielu ilustracjami w tekście. Cena zł. 4.— w ozdobnej oprawie zł. 5.—

FR. SZMURLO: „Świat nadmysłowy”. Treść: Zdolności nadnormalne, zjawiska nadmysłowe i nadwrażliwość. Medjumizm, jasnowidzenie, psychometria, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hypnotyzm. Cena zł. 1.—

ER. RADWAN PRAGŁOWSKI: Powodzenie. Jak za pomocą autosugestji dopiąć powodzenia. Zł. 2.—

FR. ST. WOTOWSKI: „Duchy i zjawy”, medjumizm i zjawiska nadprzyrodzone. Ilustrowane licznymi fotografiami duchów i zjaw. Zł. 2.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każda panna wiedzieć powinna”. Jak poznać przyszłego męża. Zł. 1.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każdy młodzieniec wiedzieć powinien”. Jak poznać przyszłą żonę. Zł. 1.—

ST. WOTOWSKI: „Tajemnice życia i śmierci” odsłaniające rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdziałach. Zł. 1,50.—

DR. SPENCER: „Rorwój stosunków płciowych od najdawniejszych czasów do obecnych”. Zł. 1.—

PROF. DR. A. FOREL: „Zagadnienia seksualne” w świetle nauk przyrodniczych, psychologii, higieny, i socjologii. Dwa tomy. Wydanie nowe, powiększone. Z wieloma rycinami. Zł. 5.—

W. ZALEWSKI: „Prostytucja”. Niezwykle ciekawe dane i szczegóły o tej odwiecznej tragedji ludzkości. Niezadziwiająca mieszankamiowa. Domy schadzek. Sutanerstwo. Urząd obyczajowy, policja wykonawcza, teraźniejsze i przedwojenne typy prostytutek, stołeczne szkoły prostytucji i t. p. Wyzerpujące i życiowe ujęcie tematu i liczne zdumiewające przykłady, tworzą niezwykle ciekawą całość. Str. 160. Ładne wydanie. Zł. 2,50.—

ANIELA OWCZYŃSKA: „Zdrowa higieniczna, oszczędna kuchnia”. Tysiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumis, ciast, mazurków, bułek, tortów, smarzenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek napojów chłodzących. Zł. 4.— W dobrej oprawie zł. 5.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwycięstwo w miłości”. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talizmany. Zł. 2.—

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość a kłamstwo” i „Samobójstwo” w jednej książce. Zł. 2.—

ARTUR GÓRSKI: „O zmarłych wstaniu”. Zł. 1.—

„WROŻENIE Z KART”. Szczegółowy podręcznik ilustrowany. Zł. 3.—

DR. RAFAEL MABUZE: Jak zostać hypnotyzerem? Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja! Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—

DR. M. RCSEN: „Życie seksualne, a choroby weneryczne”. Syfilis, paraliż postępowy i inne choroby weneryczne. Popularny wykład o najnowszych sposobach leczenia i zapobiegania tym chorobom. Zł. 1,50.—

DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI: „Spotęgowanie woli”. Najnowsze metody sugestji. Rozwój zdolności, talentu i usuwanie strachu i złych przyzwyczaj. Całość 4 tomiki razem 1 zł.

WEININGER: „Płeć i charakter”. Dwa wielkie tomy zł. 8.—

DR. CZ. PENDO: „Zwzięty poradnik dla młodych mężatek”. Treść: Małżeństwo, cięża płodność, poród, niepłodność. Sekretne sposoby małżeńskie, pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—

DR. A. KORAB-KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne”. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zł. 1.—

H. SPENCER: „Etyka stosunków płciowych”. zł. 1.

LOMBROSO: Psychologia pocałunku. — gr. 75.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonic”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie rozrągnięcia, spotęgowanie woli, przezwyciężenie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny Zł. 2.—

M. RÓŚCISZEWSKI: „Dobry tin”. Jak się zachować w towarzystwie. Szkoła życia z ludźmi wszelkich stanów, w stosunkach ceremonialnych. Zł. 3.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Kobieta i kobietka”. Myśli, uwagi i aforyzmy o kobiecie. Chcemy poznać kobietę, przeczytaj „Kobietę i kobietkę”. Zł. 1,50.—

PROF. WET. BENRYK I GEMIDT: „Nasz weterynarz”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego drobiu cena tylko zł. 7.—

BOSKO-CZARNOKSIĘŻNIK: „Tysiące sztuk czarodziejskich”. Tajemnice magji. Zbiór najciekawszych sztuk. Zł. 2.—

LENORMAND: Sztuka wróżenia z ręki, z rysów twarzy, z daty urodzenia, i kart”. Zł. 3.—

SENNIK EGIPSKO-ARABSKI z planetami zł. 1.—

THEURIET: „Grzechy młodości”. Powieść. Zł. 1.—

ST. A. WOTOWSKI: „Tajemnice masonerji i masonów”. Obrzędy, rytuały, wtajemniczenia. Z wielu ilustracjami. Zł. 2.—

„NAJWIĘKSZY I NAJNOWSZY SENNIK POWSZECHNY”. Zaczepnięty ze starych egipskich i arabskich dokumentów. Zawiera oprócz wykładu snów: tabele liczb wygranych, oraz tabele szczęścia. Wykaz dni szczęśliwych i nieszczęśliwych do każdego dnia dodane szczęśliwe numery loterii, ogólne przepowiednie losu, wróżenie z planet, wróżenie z 36 kart i wiele innych. Najnowsze wydanie zł. 5.

PROF. ST. A. WOTOWSKI: „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II”. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1,50.—

DR. WŁADYSŁAW GUMPOWICZ: „Obłędni królowie”. Zdumiewające rewelacje historyczne o zwyrodniałych i zidjocalnych władcach. Tajemnice dworów królewskich: Francji, Hiszpanji, Danji, Szwecji, Rosji i t. d. Szalone królowe i potomkowie monarchów. — Książka ta przykuwa uwagę czyteln. Zł. 1.

K. OTOLINSKI: „Tajemnice Koranu, małżeństwa i rozwodów u Mahometan”. Niezmiernie ciekawe szczegóły intymnego życia Mahometan (tylko dla dorosłych). Zł. 1.

P. ŻYCHOWSKI: Podręcznik do nauki pisania podań i pism urzędowych 80 rozm. wzorów. Zł. 2.—

ADAM MICKIEWICZ: Najpiękniejsze poezje. Objmuje wybór ze zbiorów: Ballady i Romanse. Sonety, Sonety Krymskie, Wiersze różne, oraz wyjątki z „Grażyny”, „Konrada Wallenroda”, „Dziadów”, fragmenty z „Pana Tadeusza”, Przeszło 20 poezji w jednym tomie. Zł. 1,50.—

ORLEANUS: „Spowiedź onanisty”. W sponach nałogu. Wzruszające opowiadanie. Zł. 1.—

„LISTY MIŁOSNE DLA SERC ZAKOCHANYCH”. Wierszem i prozą. Zł. 1.—

A. ŻBIKOWSKI: „Słownik wyrazów obcych”. Niezbędne w życiu społecznym i politycznym. Z podaniem wymowy. Zł. 1,50.—

WIKTOR JACZEWSKI: „Kurs gry filmowej”. Tajemnice fotogeniczności. Gestykulacja. Mimika. Ćwiczenia praktyczne dla adeptów i adeptek. Charakterystyka i wiele innych cennych wskazówek. Zł. 1,50.

KAZIMIERZ LECZYCKI: „Brat z tamtej strony”. Rzecz głęboka, mistycznie nastrojowa. Na czytelnika wywiera niezatarte wrażenie. Zł. 1.—

ZENON SZCZYGIELSKI: „Miłość drapieżna”. Księga mocy. Zł. 1.—

SAUSSETY: „Morfinistka”. Romans paryski. Zł. 1

Baterje anodowe do lamp dwusiatkowych do lamp kieszonkowych

NOWOŚĆ

IZOLACJE WEWNĘTRZNE PRAW. ZASTRZ.

BATRA FABRYKA ELEMENTÓW I BATERJI POZNAŃ TELEF: 1082 PATRONA JACKOWSKIEGO 57.

„LESYL” proszek do prania używany przez każdą oszczędną pani domu, w jakości niedoścignionym pod awarancją. Proszę zwać na niebieskie opakow.

„LESYNA” Fabryka mydeł, WEJHEROWO.

„WOLTA”

Telefon 462. Specjalne Biuro Elektrotechniczne: Em'l Ritt, Bydgoszcz, Piotra Skargi 4. 2939

NAJLEPSZEGO GATUNKU

PIANINO

kilkakrotnie odznaczone złotymi medalami, kupicie tylko w największej i najsprawniejszej

fabryce pianin **B. Sommerfeld**

założ. 1905.

Centrala: Bydgoszcz, Śniadeckich 56

Filje: Grudziądz Gdańsk Lwów
Grobłowa 4 Hundegasse 112 Piłsudskiego 17

29129

Mydło Mixa jest najlepszym i najtańszym do prania.

Mixin jest najlepszym i najtańszym proszkiem mydlanym. 1761

Polecamy nasz bogato zaopatrzonej skład we wszelkie

fowary żelazne, narzędzia

oraz

sorzety kuchenne

316 4 F-a

JULIUSZ MUSOLFF

Tow. z ogr. poręką.

Gdańska 6 Bydgoszcz Tel. 2611650.

Beczki

od smoly, oliwy i sędziówki **Kupujcie** stale 2634

Impregnacja, Bydgoszcz, Jagiellońska 17.

Tel. 1214 — 1215.

27353

Śniegowce i kałasze

pr. jnuje do reperacji

E. Guhl i Ska, skład skór, Bydgoszcz, Długa 4. Tel. 1934.

Pozamiejscowe uskutecznia się za zaliczeniem.

Nieruchomość w Toruniu

składająca się z dwóch domów mieszkalnych i obszernego budynku fabrycznego (dawniejsza stolarnia połączona z fabryką mebli) z kompletnymi maszynami, warsztatami i narzędziami, z lokomotibą Lanza, prawie nową, z suszarnią drzewa i obszernymi składnicami, z garażem etc. jest korzystnie do nabycia.

Cena ca. zł 130000,— warunki zapłaty do omówienia bezpośrednio z bankiem.

Zgłosz. poważnych reflektantów przyjmuje

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Oddział Toruński, Toruń. 6372

MEBLE

w na lepszym wykonaniu za gotówkę i na raty. Ceny najniższe.

M. Stankowski - Poznań ul. Woźna 12. Bułska.

Patenty rzecznik patentowy
F Winnicki, inż. dypl.
 wzory, znaki towarowe
 w Polsce i zagranicą.
Bydgoszcz, Konarskiego 2.

Popieraj przemysł polski! Żądaj wszędzie
kawę słodową „BOROKA”
 Fabryka (31672)
 Bydgoszcz, ul. Dr. Emila Warmińskiego 4-5

Hurtowny handel sera
August Latte, Bydgoszcz
 Św. Trójcy 1c — Telefon 1108
 dostarcza wszelkie gatunki sera i wędlin pocztą lub koleją po najtańszych cenach dziennych.
 Prospekty gratis.

Pierze, puch
 kompletne posiedle, wyprawy, koldry, towary białe i bielizna.
 Wyspy pod gwarancją nieprzepuszczalną.
 Zakład czyszczenia pierza z elektrycznym zapędem.
 Czyszczenie odbywa się w każdy wtorek i c. watek
Karol Kurtz nast.
 Bydgoszcz, ul. Poznańska 32
 Zał. 1829 486) Tel. 1210

PIANINA
 przez artystów uznane, premjowane
złotym medalem
 kupuje się najkorzystniej
 i na dogodnych warunkach spłaty
w CENTRALI PIANIN
 Bydgoszcz, (25372)
 ul. Pomorska 10. Tel. 17-38
 Filje: **Łódź i Lwów.**

Kompletne urządzenie do fabrykacji skrzyń
 (taśmówki, cyrkularki, gryzarki i motor elektryczny) na sprzedaż. Oferty proszę skierować do „PAR”, Dworcowa 72 pod „A. B.” (2750)

Z tytułu posiadanej przez nas reprezentacji na Województwo Pomorskie Pierwszej w Polsce Fabryki kołków stalowych i śrubek
„ZWOJ” w Grudziądzu
 polecamy kołki stalowe (dyble) do instalacji elektrycznej, śrubki do kołków, wkrętki do metalu, nitki mosiężne.
 Ceny konkurencyjne. Towar pierwszorzędny.
 Cenniki i wzory na żądanie. (2824)
„FERRUM”, Sp. H.

Zakład Karny w Koronowie
 wykonuje wszelkiego rodzaju
meble stolarskie
 od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Również wykonuje się różne (2057)
wyroby koszykarskie
 i przyjmuje się pierze do darcia.

Prima węgiel górnośląski
 z kopalni **GIESCHEGO** (27945)
 oraz **koks hutniczy**
 po cenach konkurencyjnych (koncernowych) oferuje z terminową dostawą
Ge-Te-We Górnośląskie Tow. Węglowe
 z o. p. w Katowicach.
 Oddział pomorski w Bydgoszczy,
 ul. Dworcowa 59. Telefon 668 i 1593.
 Biuro sprzedaży węgla koncernu Giesche S.A. Katowice.

Losy
 do 4-ej klasy
 Loterii Państwowej
 1/4 losu złotych 40 —
 1/2 losu złotych 30.

Paweł Kasch,
 kolektor, 2508
 Gnieszno, Tumska 5.

Polecam wszystkie gatunki 1520
jelit.
 Schulz,
 ul. Dworcowa 18d.
 Tel. 282.

Ryby
 kupno i komis każdej ilości, płaci najwyższe ceny (1547)
 Warszawska Centrala Ryb

Wiadomość: **Bydgoszcz**
Czesław Piłtz, ulica Jagiellońska 18, telef. 9-55.

Zakup i sprzedaż **złota, srebra**
 oraz wszelkich artykułów w ten zakres 34921 wchodzących.

Henryk Kaszubowski
 zakład zegarm. złotniczy
Długa nr. 29.

Skóry surowe
 kuny, tchórze, lisów, wydry, zajęcze, królicze i włosie końskie kupuje (26751)
Handel skór
P. Voigt,
 Bydgoszcz,
 Bernardyńska nr. 10
 Tel. 1441 i 1558.

Świece kościelne gromnice
 oraz 1577
 domowe stearynowe poleca pp. kupcom
 Składnica fabryki świec
Fr. Sezemski
 Bydgoszcz,
 Zbożowy Rynek 6.

Pośrednictwo wreczania kwiatów
 na cała Europę
Jul. Ross
 Sw. Trójcy 15
 Tel. 48.
 Gdańska 13.

Pierze
 darte mieszane . . . f. 2,90 zł
 „ gęsie . . . f. 5,80 zł
 podkubane . . . f. 6,00 zł
 koldry walcowane . 18,00 zł
 Inlety Materiały bielizniane.
Małkowski,
 Wełniany Rynek nr. 14.


Kupie maszynę blacharską
 do gięcia i krażenia blachy. Spieszne oferty uprasza (2441)
Ed. Kubale, Gdynia,
 przedsiębiorstwo blacharskie i instalacyjne.

Poznaj siebie i bliźnich!
 Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, przyjdź osobliście lub napisz do psychografologa bzyllera Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Swit”. Nadesłani charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi z którymi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawałeczek żony, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru określenie zalet, wad i słabości, przeznaczenie. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medium M-lle Ewigny. Wszystkim czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego” szczerą i szczerą usługę wysyła się po otrzymaniu zł 3.— (zamiaszt zł 5.—), można znaczkami pocztowymi. — Osobiście przyjmuję w godz. 1—7. Protokoły, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycylo-Gratolog Szyller Szkolnik, Redakcja „Swit”, Nowowiejska 32 m. 6, rog. Marszałkowskiej.** (1997)
 Ogłoszenie wyruć i założyć do listu.

WYCIENIENIE BLEDNICE
 LECZY
HEMOGEN.
 przetwor żelaza
MAGISTRA KLAWE
 ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA
KLAWE

Szyny mosiężne do schodów
 (Treppenleisten) 2323
 oferuję bardzo korzystnie w każdej ilości i do natychmiastowej dostawy
WACŁAW MILLNER
 Fabryka ckuć meblowych
 Bydgoszcz, Gdańska 102. Tel. 789.

Bezpłatnie
Dzieła Dickens'a
 (drugie wydanie)



Wobec ogromnego powodzenia, z jaktem spotkało się nasze bezpłatne wydanie dzieł Dickens'a, które natychmiast po ukazaniu się pierwszych serii zostało całkowicie wyczerpane. Wydawnictwo Gutenberga przystąpiło do drugiego bezpłatnego wydania dzieł Karola Dickens'a, które w naszej pierwszej edycji spotkało się z wielkim uznaniem zarówno czytającej publiczności i naszych odbiorców, jak też prasy i krytyki.

Nasze drugie bezpłatne wydanie Dzieł Dickens'a, pod redakcją Wilama Horzycy i z przedmową Andrzeja Tretjaka, profesora uniwersytetu w Warszawie, nabywać można na tych samych warunkach, co pierwsze. Każdy, kto w przeciągu 10 dni nadesłanie pod naszym adresem niżej załączony kupon, po wypełnieniu go, otrzyma bezpłatnie pełne wydanie

DZIEŁ DICKENSA
 jednego z najgenialniejszych pisarzy świata.

Nieśmiertelne arcydzieła Dickens'a ukazują się w naszym wydaniu nieskrócone, w nowych doskonałych przekładach. Poza wydanie niżej wymienione „Klub Pickwicka”, „Opowieść o dwóch miastach”, „Pieśń Wigilijna”, „Świerszcza za kominem”, „Dzwony” i t. d., dalsze tomy zawierające będą następujące utwory:

„Dawid Copperfield”, „Małutka Dorrit”, „Mikołaj Nickleby”, „Ciężkie czasy”, „Oliver Twist” i t. d.

Poznanie tych dzieł jest obowiązkiem każdego kulturalnego człowieka, a w wydaniu naszym stanowią one prawdziwie wykwiśniętą i cenną bibliotekę domową, którą każdy otrzymać może bezpłatnie za zwrot kosztów reklamy i opakowania.

Każdy otrzyma całość naszego wydawnictwa, a więc i te dzieła, które już się ukazały naszym nakładem. (2917)

Zamówienia są ważne tylko dla kuponów, otrzymanych w ciągu 10 dni.

Wydawnictwo Gutenberga
 Warszawa
 Plac Małachowskiego 2.

SAPON
 z „Koszulka”
 najlepszy środek do prania białizny.
„ASAN”
 do bielienia biał. zny.
 Środki pod gwarancją nieszkodliwe, od 20 lat chlubnie znane i nagrodzone złotymi medalami. (25929)
 Żądać na znak ochronny „KOSZULKA”. Do nabycia wszędzie.
 Chem. Fabr. „Sagitta” C. Neumann, Neudamm, Pomorza.

Ucz się! W nauce Twa przyszłość!
 Chcesz uzyskać cenzus nauk z klasy 4.6 gimn. potrzebny do awansu lub stabilizacji, przygotować się szybko i dokładnie do matury gimn. lub sem. naucz., nauczyć się języka angielskiego, niemieckiego, francusk. (pod kier. sil zagran.), wpisz się zaraz do
Instytutu naukowego „Matura”
 Kraków, Karmelicka 35, parter, sekcja 122.
 Każdy uczy się w domu z wykładów drukowanych (wzgl. litograf.) opracowanych przez PP. Profesorów Szkół średnich i Docentów Uniwersytetu, bez opuszczania stałego zamieszkania lub przerwy zajęć. Liczne listy dziękczynne za złożone egzamina do wglądu. Próbné lekcje na 8 dni po nadesłaniu 3.— zł (podac klasę wzgl. język). Prospekta bezpłatnie. — Na odpowiedź znaczki.
UWAGA! Przyjmuję się też wpisy na kursa w centrall w Krakowie oraz wypożycza się komplety materiału naukowego, potrzebnego do matury (skrypta) na krótko za kaucją i opłatą. 1638

INSTALACYJNY
WARSZTAT
RADJO

Roman Genczerzewicz
 Bydgoszcz, Plac Wolności 1, telefon nr. 1124

Kupon nr. 634
 Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie dzieła Karola Dickens'a.
 Imię i nazwisko _____
 Miejscowość _____
 Stacja pocztowa _____

Najlepszą lokatą oszczędności jest ubezpieczenie na życie!

Krajowe ubezpieczenie na życie w Poznaniu

Godziny urzędowe 8—15. ulica Pocztowa 19. Telefon 41-12, 23-81, 53-72

Jedyna instytucja samorządowa w Polsce o charakterze publiczno-prawnym, zawierająca ubezpieczenia życiowe wszelkiego rodzaju z rewizją lekarską i bez rewizji lekarskiej na złote, franki i dolary.

Bez badania lekarskiego od 100 do 5000 złotych
Z badaniem lekarskiem od 3000 złotych począwszy.

Naipewniejszą lokatą posagową jest ubezpieczenie życiowe!

Pracown. kapeluszy damskich

MARJI REFERMATOWNY

Pomorska nr. 3. parter I sę. Telefon nr. 441.

poleca

kapelusze wiosenne podług najnowszycy paryskich i wiedeńskich żurnali

Wykonanie eleganckie — Ceny bezkonkurencyjne

Obsługa fachowa (1640)

Przyjm. wszelkie przeróbki i prace w zakres marszantwa wchodzące

Wielka licytacja upadłościowa

przy ul. Mazowieckiej w fabryce „Galwana“.

W środę, dnia 8 lutego o godz. 9 przed poł. sprzedawać będą większą ilość fabrykatów z firmy „Galwana“ a mianowicie:

ca. 2000 sztuk jajeczników porcel., 2000 sztuk kieliszków kolorowych do likieru, 500 sztuk różnych wazonów, większą partję cukierniczek, czajników, garnuszków, płyt do tacek, spodków do filiżanek i przykrywań, żarniery do kwiatów (wszelkie przer. z porcelany); dalej: 1 duża i jedna mniejsza szafa do akt zamku salozja, stolik po 1 maszynę do pisania, 3 wielkie stoły biurowe, 1 garnitur koszykowy, obrazy, portjery, krzesła, 1 stół rozciągany, stoliki 8-mio kątno, 1 duża i jedna mniejsza waga decymalna z ciężarkami, 2 wagi stołowe z cięż., ca. 2 centn. szmerglu, większą szafę do narzędzi, większą partję pretów rurkowych (mosiądz) 4 mtr. dług. form do mo teli, różne kamienie i szczołki do szlifowania, stołów na kozłach, regalów i regaly na żelaznych filarach do rozbierania, 1 partja desek, 1 warsztat stolarski z narzędziami, piec żelazny, drabiny, 50 sztuk szyb, 50 funtów parafiny, stare żelazo

i wiele innych przedmiotów. Obejrzeć można pół godziny przed licytacją. (2967)

M. Piechowiak, zaorzysty taksator i licytator. Długa 8. Magazyn mebli. Tel. 1651

Licytacja.

W dniu 7 lutego o godz. 9 odbędzie się w Kolejowym Głównym Biurze Znalezionej Przedmiotów w Bydgoszczy przy ul. Zygmunta Augusta publiczna licytacja

znalezionych przedmiotów. (3008)

Kolejowe Główne Biuro Znalezionej Przedmiotów w Bydgoszczy.

Ogiery rozplodowe

- 1. bujan belgijski 3 letni, strzałka, jasna grzywa,
- 2. karogniady belgijski 8-letni, gwiazdka, obydwie tyne nogi białe,
- 3. czerwonostry, gorącokrwisty 7-letni, czarny ogon i grzywa — jak również duży wybór

młodych silnych roboczych koni są po przystępnych cenach na sprzedaż. 2323

PREUSS & WOLFF, Handel koni Telefon nr. 375. Bydgoszcz Dworcowa 37.

Państwowe Nadleśnictwo Bartodziej Bydgoszcz, Garbary nr. 8-9 sprzeda w drodze przetargu pisemnego (submisji)

w środę, dnia 8 lutego 1928 r.

2413 sztuk budulca sosnowego I do IV klasy o łącznej masie 2167,62 m³ pochodzący z wyrębów tegorocznych.

Bliższych wyjaśnień co do wystawionego na submisji drzewa i co do warunków sprzedaży ogłoszonych w nr. 10 Rynku Drzewnego z dnia 25 stycznia 1928 r. udziela kancelarja Nadleśn. w godzinach urzędowych.

Nadleśniczy Państwowy.

RADIO APARATY i CZĘŚCI

na korzystnych warunkach spłaty poleca

„Elektrotechnika“

Sp. sąd. zap. (2032)

Właśc. inż. M. Brukarzewicz i K. Wrycz-Relowski Bydgoszcz, Toruńska 101, telef. 14-50

Wykonujemy także instalacje elektryczne dla siły, światła, telefonów itp.



Wielkopolska Fabryka Farb St. Dyczkowski i Ska, Poznań

Plac Wolności nr. 17

poleca

- Ugry Zielenie wapienne
 - Umbry Błękity wapienne
 - Czerń ole'na Czerwienie wapien.
 - Czerń frankf. Zielenie chromow.
 - Czerwienie sygn. Żółcie chromowe
 - Czerwienie modne Zielen. cynkowe
 - Cynobry Żółcie cynkow.
 - Błękit paryski Terra de Siena
- Mahoniową i inne oraz wszelkie farby dla handlu i przemysłu. (383)



BLASKOLIN
MYDŁO BENZOLOWE
PIERZE i CZYSZI WSZYSTKO
PATENT I WYRÓB POLSKI

Skład towarów krótkich

z towarem i 3 pokoj. mieszkaniem w Chelmży (Pomorze) natychmiast na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 6—8.000 złotych. (2966)

Zgłoszenia pod „Skład“ do Biura ogłoszeń „IRO“ Bydgoszcz, Hermana Frankego nr. 3.

Akwizytorzy

obeznani z działem ogłoszeń mogą się natychmiast zgłosić w Biurze Ogłoszeń (2921)

„PAR“ Oddział w Bydgoszczy Dworcowa 72, telef. 721.

Poszukujemy stenotypistkę

biegłą w słowie i piśmie w języku polskim niemieckim Zgłoszenia piśmienne z odpisem świadectw i ewentl. fotografją skierować pod „Fabryka Maszyn“ do Dzien. Bydg. (2919)

Czy odgadnięcie?

nie loteria

nie podział

Z-A-N-O-P-N
B-L-I-N-L-U
L-N-O-W-I

Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie kamgarny na ubrania i kostjumy damskie, bieliznę damską i pościelową, gotowe ubrania męskie i damskie, kołdry watowe, płótna na bieliznę — inne wartościowe przedmioty, możecie u nas otrzymać zupełnie bezopłatnie. Nie ma żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone.

Prosimy nadesłać nam prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania (litery należy włożyć w szere), które oznaczają trzy miasta polskie.

Wraz z zadaniem prosimy w liście podać dokładny adres oraz załączyć znaczek pocztowy na porcie, na co otrzyma WP. szczegółowy prospekt i niespodziankę. Posiadamy dużo listów dziękczynnych.

Przedstaw. Handlowe „Rekord“ Łódź, skrz. Poczt. 173, oddział Z. 3.

Owies, słomę i siano

kupuje 3003

Dwór Szwajcarski Młeczarnia i Piekarnia Jackowskiego 25-27. Telefon 254.

Twaróg stołowy

słodki, codziennie świeży dostarcza w dom w opakowaniach i funt na zamowienie przez nasze białe wozy. 3 62

Dwór Szwajcarski Młeczarnia i Piekarnia Jackowskiego 25-27. Tel. 254.

POSADY WOLNE

Korespondenta samodzielnego polsko-niemieckiego potrzebuje tutejsza firma branży drzewnej Zgłosz. pod „A. I. R.“ do filji Dziennika Byd. Dworcowa 2. (1665)

Stenotypistki biegłej także w języku niemieckim i znajomością księgowości poszukuje poważne przedsiębiorstwo. Zgłosz. z życiow. sem. odn. swiadectw oraz podan. em referencji i wymag. pensji pod „H. L.“ „Kurier“ Parkowa (1770)

Tapicer może się zaraz zgłosić. W. Kosmowski. Pl. Piastowski nr. 6 a. (1663)

Buchaltera potrzebuje tutejsza firma branży drzewnej. Zgłosz. pod „A. I. R.“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (1364)

Służąca może się zgłosić natychmiast. Hotel International, Dworcowa 33. 2974

Pomocnik szwewski potrzebny na damskie łupki. Wełniany Rynek 8. 2970

Ucznia porzucuje Resmer, mistrz kołodziejski. Gdańska 69. 1685

Dziewczynę do wszelkich prac domowych poszukuje. Adres wskazać Dziennik Bydgoski, 1603

Dziewczyna umiejająca gotować i do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz na wieś Dworcowa 18c, II. p. lewo (1679)

POSADY POSZUKUJĄ

Zboźowiec młodszy, poszukuje posady w swej branży lub irną biurową. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kupiec“ (2888)

Muzyk poszukuje zaraz posady gra na instrumentach, kontrabasie i jazzbandzie. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „Muzyk“ 2987

Młoda urzędniczka po zuku'e umiłowanego po'ciu w okolicy Placu Piastowskiego. Zgłosz. pod „Płn“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 (3005)

„MAXIM“

Telefon 683. Ul. Marcinkowskiego 5.

W sobotę, 4 lutego

wielki bal maskowy

Premjowanie najładniejszego kostjumu. Premjowanie najlepszej pary tanecznej. Dużo niespodzianek. — Zabawa do rana.

Przed balem zupełnie nowy program.

Początek o godz. 10-tej. (2968)

Lekcje tańców.

6-go lutego rozpocznie się

nowy kurs modnych tańców.

Zgłoszenia codziennie (F-1429)

H. Plaesterer, nauczycielka tańców. Dworcowa 3.

Baczność! Dziś w sobotę, dnia 4 lutego 1928 **wielkie jedzenie kurek i nóg wieprzowych z kapustą** na które jaknajprzejmniej zaprasza **Wanda Kosmala** restauracja, ulica Warszawska nr. 10. (2885)

Starą i mądrą zasadą

jest

tanio i dobrze zakupić!

Przekonaście się

przeło u nas! Obsłużymy Was

rzetelnie i korzystnie

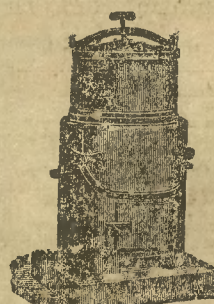
Papier oraz artykuły piśmienne — jedwab y papie na wiaty — oalier krepowy i z oolyskiem — papier kancelaryjny i konceptowy.

Artykuły biurowe

Najlepsze źródło zakupu dla odsprzedawców. (2170)

„Segrobo“ Tow. z o.p. Bydgoszcz

w domu Hotelu Gelhorn, Dworcowa 39.



Do natychmiast. dostaw z naszych składów:

Siekacze do buraków

wszelk. rozmiarów

Parowniki do kartofli

Piecy kotłowe lane

Gniotowniki do kartofli

Sortowniki do kartofli

cyldrowe lub z sitami

Kufy do gnojówki

cynkowane

Pumpy do gnojówki

Noże do słomy

Sieczkarnie

Wialnie

„Amazona“ — „Röber“ i „Vistula“

Wiewniki

tychże firm

Plugi do głębokiej orki

T. R. 6—15 (27352)

Wszelkie inne maszyny rolnicze jak maneże, młocarnie, śrutowniki

etc. w największym wyborze.

Bracia Ramme

Bydgoszcz

ul. Św. Trójcy nr. 14 b, telefon nr. 79

W czwartek, dnia 2-go lutego, o godz. 12 1/2, w nocy zakończył swój żywot doczesny po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz drogi nas kochający ojciec, teść i dziadek

ś. p.

Stanisław Łyskawa

przeżywszy lat 73, o czym zawiadamiają w ciężkim bólu pogrążeni

Żona, dzieci i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 5-go lutego o godz. 2-giej popołudniu z domu żałoby Pomorska 28 na stary cmentarz. Msza żałobna za ś. p. w poniedziałek, dnia 6-go lutego, w kościele Najśw. Serca Jezusowego. 2841)

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Kawaler
lat 29, Pomorzanie, polak-katolik z większego gospodarstwa, z dobrej rodziny, posiadający 600 zł szuka znajomości panny, wdówki nie wykluczone, z gospodarstwem, interesem lub pieniędzmi. Zgł. z fotografią, którą się zwraca. proszę przesłać do Dzieńnika Bydg. pod „S. T. L.” 2887

Wzywam
Modrzejewskiego Józefa do oddania rzeczy zabranych z ul. Jackowskiego nr. 2, w przeciwnym razie oddam sprawę prokuratorji za kradzież i oszustwo. (2996)

Maskowe
ładne kostiumy wypożycza. Śniadeckich 51, I. p. (F-1336)

Spokojny
spółnik przystąpi do majątku nieruchomości, wśródmieszcian z wszelkimi wygodami, z kapitałem 20.000 zł., lub spółnika do kupna takiegoż majątku. Zgłosz. do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2 pod „Spokojny”. (1585)

Przedsiębiorstwo
przemysłowe poszukuje większej pożyczki na 5 lat pod zabezpieczeniem na nieruchomości i na wysoki procent. Spieszne oferty pod „Przemysłowe” do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2. (1662)

Poszukuje
pożyczki lub przedstawiciela na bieliznę z kaucją 1000 złotych. Oferty pod „L. K.” do Dz. Bydg. 1986

Biuro pośrednictwa
małżeństw poszukuje stonki we wszystkich sferach załatwia sprawy matrymonjalne solidnie i dyskretnie. Jan na Korab, Bydgoszcz, Paderewskiego nr. 33. (1590)

W czwartek, dnia 2 lutego br., zasnął w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, wujek, siostrzeniec i szwagier

ś. p.

Wiktor Błaszek

restaurator

ukończywszy lat 39, o czym donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, dnia 4 lutego 1928 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6. II., o godz. 3 po południu, z domu żałoby, ul. Hetmańska 14. Msza św. żałobna odbędzie się w poniedziałek, dnia 6. II., o godzinie 8 rano w kościele Serca Jezusowego. (F-1595)

Dnia 2 lutego 1928 zmarł po krótkiej chorobie członek nasz

ś. p.

Wiktor Błaszek

Towarzystwo Restauratorów Bydgoszcz.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6. II., o godz. 3 po południu z domu żałoby, ul. Hetmańska 14.

O liczny udział członków uprasza Zarząd. 3001)

ROZMAITE

Z Paryża

Wiednia i Warszawy nadeszły najnowsze żurnale mód na wiosnę—lato 1928, ogólnosezonowe albumy, na płaszcze i kostiumy, oraz kapelusze. Księg. Bydgoska N. Gieryna, Pl. Teatralny 3. (2937)

Wspólniczkę

do piekarni—cukierni z kapitałem 2.000 zł poszukuje samodzielny młody fachowiec jest w posiadaniu. Piekarnia-cukiernia i 3 pokojowe mieszkanie. Łask. oferty pod „Wspólniczka” do Dz. Bydg. (2880)

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

POLECENIA

Powróciłam
z Warszawy z przeszkolenia, wysłuchawszy wykładów z dziedziny chorób. ustrojów kobiecego, akuszerji etc. Polecam się nadal względem Szan. pań. Pracuję prywatnie i dla Kasy Chorych. Karwecka, akuszerka. Poniatowskiego 4. (1574)

Krawcowa
szyje tanio i gustownie, przyjmuje prace w domu i poza domem. Pomorska 52, I p. (1675)

Krawcowa
z długoletnią praktyką poleca się na wszelką bieliznę damską, dziecięcą i pościelową oraz garderobę damską i dziecięcą w domu i poza dom i interesów po niskich cenach. Gdzie? wskaże Dz. Bydgoski. (2979)

Krawcowa
warszawska przeprowadziła się z ul. Cieszkowskiego na Gdańską 147, I. p. Szyje elegancko i tanio. 1601

6 fotografii
pocztówkowych 3 zł, 6 gabinet. 6 zł. portet 2 złote Porcelana na nagrobek 10 zł zdjęcia dla przemysłu i handlu jaknajtaniej poleca „Wiol”, Sienkiewicza 44. F-1588

Zabawki
wiosenne wcześniej zamawiać proszę. Wytwórnia „Wiol”, Bydgoszcz, Sienkiewicza 44. Ładać cennik. 1589

Pięre
i prasuję za 3 złote dziennie. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Pranie” (1599)

Ach, Krysiu!
Jak u Ciebie teraz pięknie w mieszkaniu. Skąd masz to lustro i te piękne obrazy? a z firmy „Wawel”, Dworcowa 5, skład w podwórzu. (1-72)

Baczność!
Tylko na zamówienie możesz liczyć na solidne wykonanie kanapy, leżanki, fotela oraz materace przyjmuję równocześnie wszelkie przeróbki. Tapicernia ul. Gdańska 94, II podwórze. (2598)

SPRZEDAŻE

94 morg
pszennej ziemi, 20 morg łąki, 3 konie, 15 bydła świnię i drób prywatne, martwy inwentarz kompl. Cena 50.000. wpłaty 36 000 złotych, koło Nakła sprzeda Wielewicki, Gdańska 103, przystanek tramwajowy przed biurem. (1669)

Sprzedam
3500 morg, 6300 morg, 2400 morg, 2300 morg, 1200 morg, 1400 morg (Kujawy), 600 morg, 750 morg, 560 morg, 504 morg z młynem wodnym, 386 morg pod Gdańskiem, 360 morg, 400 morg z młynem wodnym pod Zoppotami, 180 morg resztówki, 5000 morg, Województwo Białostockie za 35000 dolar.

Dzierżawy
2100 morg, 730 morg, 720 morg resztówka z prawem pierwokupu, 680 morg, 330 morg, 300 morg.

Wspólnik
potrzebny do fabryki czekolady z 2—3000 zł.

Sprzedam
samochód „Berliet” 1030 torpedo, starter po głównym remoncie z roku 1926.

Dzierżawa
dużej restauracji w Bydgoszczy z 2 salami, ogrodem i żelaznym inwentarzem. Centrala Dóbr, „Noblesse”, Bydgoszcz, Zacisze 4, III p. 1596

108 morg
pszenna i buraczanna rola, zabudowania maszynowe, inwentarz nadkomplet, cena 87.000 zł., sprzeda Sokółowski Błaszak, Plac Wolności 2. (1620)

Okazja
dwa domy, blisko ulicy Dworcowej dochód 250 zł 4 pokoje wolne, cena 25 tys. zł. sprzeda Sokółowski Błaszak Plac Woln. 2. 1619

Wila (1971)
komfortowa, 8 pokoi ogród owocowy, cena 55.000 zł. wpłaty 40.000 zł. Dom towarowy koło Janki, żelazo porcelana, białawy i konfekcja, 14 pokoi w dużej kościelnej wsi, cena 45.000 zł. wpłaty według umowy. Kilka wili i domów w Bydgoszczy przy wpłacie od 20—50 000 zł. na sprzedaż Kuligowski i Ska. ROLPOL Bydgoszcz, ul. Gamma 2.

Używane
ubrania, bielizna, buty, kapeluszy zupełnie jeszcze nowe, oraz ubrania dziecięce, sukienki dla młodzieńców panienek bardzo tanio na sprzedaż. Wyjaśnienie udziela w niedzielę dn. 5. II. od 1—6 Krakowska 7, parter I. (2883)

Gospodarstwa

920 morg pszennej ziemi w tem 60 morg łąki, zabudowania I kl. żywy i martwy inwentarz kompl. cena 130.000 zł. wpłaty 80.000 zł. 168 morg pszennej ziemi w tem 20 morg łąki, zabudowania dobre, żywy i martwy inwentarz kompl., cena 60.000, wpł. 40.000. 46 morg dobrej ziemi w tem 8 morg łąki, zabudowanie dobre, żywy i martwy inwentarz kompletny, cena 12.000, wpłaty 8.000. 36 morg dobrej ziemi w tem 6 morg łąki, zabudowania dobre, z całym deputatem, cena 6.000 zł. Oberża i 46 morgi ziemi do wydzierżawienia na 10 lat, czynsz wynosi rocznie 55 ctr. żyta, do objęcia potrzeba 7500 zł. Rzeźnictwo w dużej wiosce mało co bez konkurencji, zabudowania I kl. do tego 5 morg ogrodowej ziemi okazynie kupno z powodu objęcia ojcowizny, cena 16.000 zł. wpłaty 10.000. Piekarnia w dużej kościelnej wiosce, bez konkurencji, zabudowania I kl. cena 14.000, wpłaty 8.000 zł. Prócz wymienionych mam wielki wybór każdego rodzaju. Zgłoszenia przyjmuje: Jan Kręcki, st. kamionka poczta Twarda Góra. Biuro znajduje się w obojeży u p. Krajowej. (1623)

Okazja!
Skład węgla i drzewa w Bydgoszczy sprzedam z powodu wyjazdu do Ameryki, z martwym i żywym inwentarzem, w tem 3 konie, 3 wozy, piła do drzewa rżnięcia z zapędem motorowym i t. p. Wiad., udzieli Restauracja Ciemiński, ul. Sienkiewicza 53. 2899

Składy
kolonjalne i próżne z mieszkaniami wskaże „Orient” Lipowa 3. (1614)

Maszynę
do szycia korzystnie sprzedam. Jasna 12. Stochaj. 2978

Rollwóz
lekki, stosowny dla ogrodnictwa na sprzedaż. Pomorska 71. (1674)

Wytwórnię
zabawek wraz z dużym mieszkaniem sprzedam. Oferty pod „Koń” do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. 1587

Okazja!
Syplakę dębowa, łózka pojeżdżące, szafy do rzeczy, kuchenne, konody, stoły, krzesła, skrzypce, rower abażur, lampy elektryczne, zegary, zegarki i wiele innych rzeczy sprzedam tanio eienkiewicza 44. (1667)

Blurko
stół i regał do akt, nadające się do biura, sprzedam. Bazar Obuwia, Stary Rynek 20. (1681)

Radjo
odbiorczy aparat 4 lampk. kompletny z głośnikami okazynie do nabycia. Wiadomość Księgarnia N. Gieryna, Plac Teatralny 3, tel. 345. (8009)

Dom
w Bydgoszczy z morg ogrodem oraz woln. mieszkan. za 8000 zł zaraz na sprzedaż. Adres wskaże filja Dz. Bydgoskiego. Dworcowa 2. 1607

Dom
za 7 tys., 10 tys., 12 tys do 150 zł wskaże „Orient” Lipowa 3. (1615)

Okazja!

Skład węgla i drzewa w Bydgoszczy sprzedam z powodu wyjazdu do Ameryki, z martwym i żywym inwentarzem, w tem 3 konie, 3 wozy, piła do drzewa rżnięcia z zapędem motorowym i t. p. Wiad., udzieli Restauracja Ciemiński, ul. Sienkiewicza 53. 2899

Składy
kolonjalne i próżne z mieszkaniami wskaże „Orient” Lipowa 3. (1614)

Maszynę
do szycia korzystnie sprzedam. Jasna 12. Stochaj. 2978

Rollwóz
lekki, stosowny dla ogrodnictwa na sprzedaż. Pomorska 71. (1674)

Wytwórnię
zabawek wraz z dużym mieszkaniem sprzedam. Oferty pod „Koń” do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. 1587

Okazja!
Syplakę dębowa, łózka pojeżdżące, szafy do rzeczy, kuchenne, konody, stoły, krzesła, skrzypce, rower abażur, lampy elektryczne, zegary, zegarki i wiele innych rzeczy sprzedam tanio eienkiewicza 44. (1667)

Blurko
stół i regał do akt, nadające się do biura, sprzedam. Bazar Obuwia, Stary Rynek 20. (1681)

Radjo
odbiorczy aparat 4 lampk. kompletny z głośnikami okazynie do nabycia. Wiadomość Księgarnia N. Gieryna, Plac Teatralny 3, tel. 345. (8009)

Dom
w Bydgoszczy z morg ogrodem oraz woln. mieszkan. za 8000 zł zaraz na sprzedaż. Adres wskaże filja Dz. Bydgoskiego. Dworcowa 2. 1607

Dom
za 7 tys., 10 tys., 12 tys do 150 zł wskaże „Orient” Lipowa 3. (1615)

Używane
ubrania, bielizna, buty, kapeluszy zupełnie jeszcze nowe, oraz ubrania dziecięce, sukienki dla młodzieńców panienek bardzo tanio na sprzedaż. Wyjaśnienie udziela w niedzielę dn. 5. II. od 1—6 Krakowska 7, parter I. (2883)

Okazja!
Syplakę dębowa, łózka pojeżdżące, szafy do rzeczy, kuchenne, konody, stoły, krzesła, skrzypce, rower abażur, lampy elektryczne, zegary, zegarki i wiele innych rzeczy sprzedam tanio eienkiewicza 44. (1667)

Blurko
stół i regał do akt, nadające się do biura, sprzedam. Bazar Obuwia, Stary Rynek 20. (1681)

Radjo
odbiorczy aparat 4 lampk. kompletny z głośnikami okazynie do nabycia. Wiadomość Księgarnia N. Gieryna, Plac Teatralny 3, tel. 345. (8009)

Dom
w Bydgoszczy z morg ogrodem oraz woln. mieszkan. za 8000 zł zaraz na sprzedaż. Adres wskaże filja Dz. Bydgoskiego. Dworcowa 2. 1607

Dom
za 7 tys., 10 tys., 12 tys do 150 zł wskaże „Orient” Lipowa 3. (1615)

LEKcje

Fransais
enseigne institutrice diplomée. Zamojskiego 22, II lewo. (1505)

Przyjmuje
uczennice na lekcje robót ręcznych, hafiu i kroju oraz wykonuję po przystępnych cenach wszelkie robotki ręczne jak monogramy, abażury, hafty i t. d. Łokietka 5 II. p. pr. 1600

Nauczycielka
język francuskiego udziela lekcji, 1 zł za godzinę. Wiadom., Krasińskiego 14 II piętro. (1578)

15 zł miesięcznie
Zapisy wieczorem od wtorku na ranny i wieczorny kurs modniarstwa i robót ręcznych po ukończeniu świadectwa. Dla zamiejscowych pomieszczenie. Ul. Gdańska 79. (1361)

Pianistka
udziela lekcji fortepianu do ćwiczeń i akompanjamentu. Cieszkowskiego 4, p. I. 1612

Esperanto
(język międzynarodowy) wyczymy listownie. Warszawa, Polwarczna 14. (2989)

Kursy
kroju i szycia. Nowy kurs rozpoczyna się 6 II. Miśkiewiczówna, dyplomowana mistrzyni. Sienkiewicza 8. (1617)

Była nauczycielka
lud. z pat. frebl. udziela lekcji fortepianu poszukuje od 1.3. lub 1.4. posady do dzieci na wsi lub w Gdańsku. Zgłosz. do adm. Dz. Bydg. pod „nr. 325 026”. (2992)

Kursy
kroju i szycia. Nowy kurs rozpoczyna się 6 II. Miśkiewiczówna, dyplomowana mistrzyni. Sienkiewicza 8. (1617)

Była nauczycielka
lud. z pat. frebl. udziela lekcji fortepianu poszukuje od 1.3. lub 1.4. posady do dzieci na wsi lub w Gdańsku. Zgłosz. do adm. Dz. Bydg. pod „nr. 325 026”. (2992)

Kursy
kroju i szycia. Nowy kurs rozpoczyna się 6 II. Miśkiewiczówna, dyplomowana mistrzyni. Sienkiewicza 8. (1617)

Była nauczycielka
lud. z pat. frebl. udziela lekcji fortepianu poszukuje od 1.3. lub 1.4. posady do dzieci na wsi lub w Gdańsku. Zgłosz. do adm. Dz. Bydg. pod „nr. 325 026”. (2992)

Kursy
kroju i szycia. Nowy kurs rozpoczyna się 6 II. Miśkiewiczówna, dyplomowana mistrzyni. Sienkiewicza 8. (1617)

Była nauczycielka
lud. z pat. frebl. udziela lekcji fortepianu poszukuje od 1.3. lub 1.4. posady do dzieci na wsi lub w Gdańsku. Zgłosz. do adm. Dz. Bydg. pod „nr. 325 026”. (2992)

Kursy
kroju i szycia. Nowy kurs rozpoczyna się 6 II. Miśkiewiczówna, dyplomowana mistrzyni. Sienkiewicza 8. (1617)

Była nauczycielka
lud. z pat. frebl. udziela lekcji fortepianu poszukuje od 1.3. lub 1.4. posady do dzieci na wsi lub w Gdańsku. Zgłosz. do adm. Dz. Bydg. pod „nr. 325 026”. (2992)

POSADY POSZUKUJĄ

Kupiec
lat 39, zreduk. urzędnik państw. (na kierowniczem stanowisku) przyjął od zaraz posadę kierownika w zawodzie kupieckim. Poręczenie i referencje dość poważnych osób. Wymieniony jest gotów wzenie się w prosperujące przedsiębiorstwo. Łask. oferty pod „Kupiec 39” do filji Dz. Bydg. (F. 682)

Panienkę
z lepszym wykształceniem znającą robotki, cokolwiek szycia, może być pomocną w pracach szkolnych poszukuje posady do dzieci. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Grudziądz pod „44”. (2998)

Gospodyni
starsza, inteligentna, samodzielna, zna dobrze kuchnię, gospodarstwo wiejskie i miejskie poszukuje posady od 1 marca. Świadectwa dobre. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „1 Marca”. 1618

Gospodyni
kucharka poszukuje posady od 15. II. lub zaraz u samotnej osoby lub u bezdzietnego małżeństwa. Osoba doświadczona 28 lat. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „28”. (1680)

Dzierżawy
w pełnym biegu do wynajęcia. Toruń, Krzyżacka nr. 7. 2955

Obligacje
fabryczne, warsztatowe nadające się na wszelką branżę wskaże „Orient” Lipowa 3. (1616)

Mieszkania
jeden pokój z kuchnią wprost od gospodarza poszukuje młode małżeństwo, płaci czynsz za rok z góry. Zgł. do filji Dz. Bydgoskiego, Dworcowa nr. 2, pod „1000”. 1594

Mieszkania
jeden pokój z kuchnią wprost od gospodarza poszukuje młode małżeństwo, płaci czynsz za rok z góry. Zgł. do filji Dz. Bydgoskiego, Dworcowa nr. 2, pod „1000”. 1594

Mieszkania
jeden pokój z kuchnią wprost od gospodarza poszukuje młode małżeństwo, płaci czynsz za rok z góry. Zgł. do filji Dz. Bydgoskiego, Dworcowa nr. 2, pod „1000”. 1594

Mieszkania
jeden pokój z kuchnią wprost od gospodarza poszukuje młode małżeństwo, płaci czynsz za rok z góry. Zgł. do filji Dz. Bydgoskiego, Dworcowa nr. 2, pod „1000”. 1594

6 pokojowe
mieszkanie na parterze nadające się na hurtownię wskaże „Orient” Lipowa 3. (1613)

Mieszkania
5 pokój. w centrum odstąpię. Warunek, kupno mebli. Pośrednictwo wykluczone. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Marzec”. (1581)

3-pokojowe
mieszkanie z kompletnym umeblowaniem natychmiast do odstąpienia. Oferty do filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2 p. „Pierścień” 1580

Portjerstwo
oddam bezletnemu małżeństwu za 1 pokój z dopłatą. Świadectwa wymagane. Gdańska 40. (1653)

POKOJE

Pokój
umeblowany do wynajęcia Długosza 14, part. prawo. 2981

Pokój
dla 2 panów do wynajęcia. Nakielska 8. II p. I. (2977)

Pokój
z łazienką i parowem ogrzewaniem do wynajęcia. Sw. Trójcy 10. Kościeja. 2975

Pokój
elegancko umeblowany od 15 do wynajęcia. Chrobrego 7, part. pr. (3004)

Pokój
skromnie umeblowany dla 2 panów lub panów do wynajęcia. Fredry 8, II p. pr. 3006

Pokój
duży umeblowany, z osobnym wejściem utrzymaniem kuchni lub z utrzymaniem dla solidnego małżeństwa lub 2 osób do wynajęcia. Chopina 3 II p. (2982)

2 czyste
pokoje dla 2 panów do wynajęcia. Nakielska 8, III p. prawo. (2982)

ROZMAITE

Oddam
dziewczynkę 10 mies. na własne. Oferty do filji Dz. Bydgoskiego, Dworcowa nr. 2, pod „8.50”. 2956

Obrońca prywatny

złatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski
Bydgoszcz, Dworcowa 33, I pfr.

POLECENIA

Biuro Ludowe
złatwia wszelkie sprawy sądowe, spadkowe, hipoteczne, kontraktowe, sporządza wszelkie wnioski, reklamacje itp. J. Reinke, Barcin, Cementarna. (2893)

Sprawy
b. podoficerów zawodowych, poborowych (odroczenia, zawierania związków małżeńskich, wyjazdy zagranicę), inwalidzkie, emerytalne itp. przeprowadza skutecznie Biuro ul. Hetmańska 25. (2926)

Piękna dzieci
o bujnych włosach od 2 do 6 lat fotografuję do włącznie 12 bm. bezpłatnie Zdjęcia o każdej porze dnia. Piechocki, fotograf, Słowackiego 1, róg Gdańskiej 143. (1629)

MEBLE

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na na korzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wotniany Rynek. (31501)

Wózki dziecięce
spotowe, lalkowe, rowerki, drożynki, rollerki i wszelkie zapasowe części poleca jako artykuł masowy. Wykonujemy wszelkie reperacje. Fabryka Wózków „Sport“, Bydgoszcz, 3 Maja 19. (2903)

Modelarz
przyjmuje modele do wykonania, do odlewni, jak z wzorów tak z rysunków. Chrobrego 7, w podwórzu, J. Siodelski. (1611)

Przyjmuje
do szycia bielizny. Pracownia Warszawska Około, Grunwaldzka 141, dom ogrodowy II pfr. (2327)

„Kollografie“
Nowości! Jedyne w swoim rodzaju amerykańskie fotografie, zdjęcia oryginalne w trzech pozach, dwańście sztuk za dwa złote wykonuje Zakład Fotograficzny „Janina“ Dworcowa 95. 1556

Karbowanie plisowanie i dekantowanie

wykonuje w jednym dniu po cenach najniższych, Plisownia sukien damsk. Zakowicz, Bydgoszcz, ul. Gdańska 114, F-a Wakarecy, ul. Dworcowa 95a, Jagiellońska 4, skład kapełuszy, ul. Gdańska 58, i Plac Kościelickich nr. 5, Nakło, ul. Ks. Skargi 39. Materiał może być pocztą przesyłany. 2912

Panowie!
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, naprawia, przerabia starannie, najtaniej „Ekonomia“, Dr. Emilia Warmińskiego nr. 15. (1573)

Bacność
gospodarze i zawiadowcy domów. Wykonuję po niskich cenach prace blacharskie, instalacje w wodociągach i kanalizacjach. Kulecki, Sienkiewicza 39. 3902

Miód
leczniczy, czysto pszczołny pod gwarancją. 5 kg. zł 15,50, 10 + g. 28,20, 20 kg. 53 zł. wraz z blaszaną i opłatą pocztową wysyła za zaliczką Stanisław Elcenberg Tarnopol 11, Skrzynka pocztowa 94. (2897)

Pilsewanie
karbowanie sukien w je dnym dniu, oraz rysowanie robót ręcznych. Piwerki Sw. Trójcy 27 (przy kościele). (2868)

Skóry
Lisy, kuny, trzorce, zajace króliki, bydlęca, cielęca, baranę, końskie, kozie kupujemy, garbujemy, farbujemy wymieniały gotowe na surowe, poprawiamy źle garbowane. Garbarnia i Białoskórnia Bydgoszcz, Jasna 17. (F-1644)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
12 morgowe z budynkami do tego 15 móg dzierżawy na sprzedaż. Wiadom. Bydgoszcz Jachceice, Piaski nr. 2. (1584)

Wila
8 pokoi, 2 kuchnie, piękny ogród 3 morgowy, 5 minut od rynku i dworca sprzedam przy wpłacie 25 tys. zł, cena 45 tys. zł. M. Szczepaniak, Krotoszyń. 2894

Okazja — niabywała!
Dom III piętrowy ze składem, dochód roczny 3300 zł, cena 27 000 zł, spieszenie sprzeda Czara Pomorska 3, tel. 441. 1635

Wile
domy mieszkalne i handlowe przy 20—80.000 zł wpl. na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 33, róg Dworcowej. 1666

Zamienie
6 pokoi, wile w Poznaniu wolna bez długu, na kamienicę w centrum Bydgoszczy. Zgi pod „K. M.“ do Dz. Bydg. (2838)

Dom
dwupiętrowy, wolna piekarnia i 4 pokojowe mieszkanie, dochód 400 zł, za 60.000 zł sprzedam „Pośrednictwo“ Hetmańska 25 2925

Dom
14 mieszkań 4, 3, 2 pokojowych, światło elektryczne i gazowe, duże podw., plac, ogród na sprzedaż za 35.000 zł. Oferty pod „N. N.“ do Dz. Bydg. 2964

Dom
z dwoma składami i urządzeniem rzeźniczym w małym mieście w głównej ulicy zaraz na sprzedaż Adres w Dzien. Bydg. (2915)

Sprzedam
zaraz skład kolonjalno-spozywczy z przyległym mieszkaniem przy ruchliwej ulicy miasta powiatowego w pełnym biegn z towarem lub bez. Oferty pod „Egzystencja“ do Dz. Bydg. (2890)

Zakład
fryzjerski sprzedam za 3.500 zł. Of. pod „Fryzjerski“ do Dzien. Bydg. 2882

Młyn
motorowy, najnowszy 60.000 zł, wpłaty 30.000 zł sprzedam Biuro Centralne, Dworcowa 69, telefon 850 Nowakowski. (1.776)

Kino
podróżujące kompletne z całym programem tania na sprzedaż. Wiadomość: Majer, Grudziądz, Toruńska 33. (2923)

Skład
kolonjalny z mieszkaniem, towarem i urządzeniem zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (2930)

Kolonjalka
dobrze zaprowadzona korzystnie do nabycia. Adres wskaże Dz. Bydg. (2939)

Skład
pierwszorzędny, towarów kolonjalnych, delikatesów i cukierków sprzedam za 18 tys. zł. Zgi. do Dzien. Bydg. pod „N. 100“. (2995)

Ogrodnictwo
11 morgowe wraz z inwentarzem żywym, martwym, pszczołami i meblami na sprzedaż Bydgoszcz Jachceice, Piaski 2. (1883)

Dom
na sprzedaż. Wiadomość udzieli Dz. Bydg. (2943)

Rower
damski na sprzedaż. Klimmek, Paderewskiego 13, w podwórzu. (2876)

Ubranie
leńskie i lornetka tania na sprzedaż. Babiawieś 3b prawo. 2871

Dziecięce
łóżecko, wózek sportowy sprzeda ul. Szczecińska 5 I-sze piętro. (1624)

Na sprzedaż
stół duży, ławka, kuchenska gazowa, maszyna do krąjania chleba. Gdańska 1-0 pfr. lewo. (2959)

Na sprzedaż
20 sztuk okien inspekcyjnych żelaznych, opylacz, kultywator) siewnik ręczny, wózek platforma lekka. niec westfański Andrzejewski, ul. Toruńska 32. (2911)

Magiel
marki Zobel, w dobrym stanie na sprzedaż. Depta. Nowa-Dąbrówka, poczta Strzelewo. (1658)

Z powodu
wyjazdu sprzedam tania rower w dobrym stanie. Kordeckiego 23, I p. pr. 2870

Lisie
kolnierze oraz czapki futrzane i kapelusze zimowe wyprzedaje po niabywalnych cenach. Skład kapełuszy Niedzwiedza 4. F-2685

Wózek
dziecięcy nowy sprzedam. Krynicka, Długa 89. 2936

Wóz
z uprzężą tania sprzedam. Toruń, Mickiewicza 109, Dądalski. 2954

Na sprzedaż
rower męski i maszyna do szycia. Kujawska 11. 2945

Pianino
(Ecke), dywan perski, kilimy, makaty, gobeliny sprzedaje tania „Lamus“, Gdańska 151. (1610)

Sprzedam
lub zamienię na rower maszynę do szycia Singer. Wiadomość Toruń, Koszarowa 41, I piętro. (2953)

Zegar
do autodożki sprzedam. Zgi. nomiędzy 3 a 5 po poł. Zduny 20, II pfr. 1622

Motor
elektryczny A. E. G. nowy typ 3 4 K. M. 440 volt sprzedam tania Z. Komorowski, Grunwaldzka 141. 2910

Kanarki
samiczki do chowu sprzeda Ulańska 1, w zakładzie. 2881

Koń
kasztan (wałach) 7 letni na sprzedaż. Wiadomość: Toruńska 6. (2850)

KUPNA

Kupię
zaraz folwark 500 do 2000 móg. Zgłosz. dokładne z oznaczeniem gleby Jan Bała, Kępnia, pow. Szubin. 1411

Kupię
dom nowoczesny możliwie z ogrodem, dla 1 lub 2 rodzin. Oferty z podaniem ceny proszę przesać do filij Dz. Bydg. Toruń pod „Nowoczesny“. 295

POSADY WOLNE

Posadę
stałą otrzyma pan z kapitałem 2—3000 zł „Pośrednictwo“ Hetmańska 25 2928

Młodego
lakiernika przyjmie Fabr. Wózków „Sport“, Bydgoszcz, 3 Maja 19. (2904)

Modystki
potrzebne, także sprzedawaczki po domach mogą się zgłosić. Dembus, Sw. Trójcy 19. 2960

Potrzebna
natychmiast ekspedjentka na stałą posadę do piekarni cukierni z kaucją 300 zł. Oferty do Dzien. Bydg. pod „E. K. E.“ 2883

Marszantki
tylko pierwszorzędne i samodzielne mogą się zaraz zgłosić. Skład kapełuszy, Poznańska 5. (2878)

Stenotypistka
z doskonałym niemieckim i polskim, ze znajomością buchalterji poszukiwana zaraz. Osobiste zgłoszenia do firmy Wodtke, Gdańska 131 w godzinach od 11—12 i 4—5 popoł. (1627)

Stolarzy
poszukuje Fordońska 68. 1604

Dzielnego
fryzjera damskiego lub fryzjerkę poszukuje P. Glatz, Gdańska 13. (1598)

Kupiec
do prowadzenia ksiąg i klienteli w przedsiębiorstwie fabrycznym. znający język polski i niemiecki, potrzebny. Oferty z podaniem warunków do Dzien. Bydg. pod „H. K.“ (9867)

Ogrodowy
kawaler potrzebny nastaje do prywatnej wili w Bydgoszczy. Specjalista hodowli róż, od 1-go marca lub przedz. Zgi. do filij Dz. Bydg. z podan. stosunków pod „Ogrodowy“ 1639

Stragarka
dzielnia i w sprzedaży potrzebna, B. Kaczorek, Koronowo. (1592)

Potrzebna
panienka do podawania do stołu m. ze się zgłosić, tylko siła fachowa która już w tym zawodzie pracowała. Kawiarnia „Zacisze“, Sniadeckich 2. (2.18)

Młode
pozaszkolne dziewczęce potrzebne do codziennych posług zaraz. Krasinskie-go 9, parter. (1608)

Uczeń
z lepszym wykształceniem szkolnym może się natychmiast zgłosić. Odpis świadectw i życiorysu upraszam skierować do Składu Żełaza J. Pniewski, Brodnica (Pomorze). 2891

Dziewczyna
do wszystkiego z dobremi świadectwami, czysta, pracowita, która samodzielnie dobrze gotuje, potrzebna. Gdańska 139, III. 2869

Dzielna
z wymowne panie znajdują stałe zajęcia. Adr. wskaże filija Dz. Bydg. (1602)

Potrzebna
służąca do wszystkiego od lat 20 Zgłaszać się na Królowej Jadwigi 8a, I pfr. od 11 do 13 godziny. (F-1643)

Potrzebna
zaraz pracownia służąca do wszelkich prac domowych. Promenada 3, III pfr. prawo. (F-1650)

Uczennica
lub młodszą ekspedjentka do składu obuwia zaraz potrzebna. Pierwszeństwo mają te, które już w tej branży pracowały. Czernski Długa 27. (2944)

POSADY POSZUKUJĄ

Fortepianista
poszukuje posady lub na wyjazd. Zgi. do Dz. Bydg. pod „A. M.“ (2914)

Kasjerka
z dłuższą praktyką, znająca polski i niemiecki język, poszukuje posady. Oferty składać do filij Dz. Bydg. pod „Kasjerka“. 1641

Radio-technik
szuka roboty. Otto Heim, ul. Chwytowy nr. 15, u p. Hockauff. (1575)

Gospodyni
lat 37, poszukuje posady oboznaną z wszelką pracą domową, uczciwa, mająca dobre świadectwa, pracowała jako kierowniczką kuchni zakładowej. Oferty pod „H. K. 7“ do filij Dz. Bydg. (1737)

Ślusarz-mechanik
na roboty narzędziowsznitowe poszukuje posady Łask. zgłoszenia do Dz. Bydgoszcz. pod „Ślusarz sznitowy“. (2874)

Dam
1000 zł kaucji za udzielenie posady kasjerki. Adres wskaże Dzien. Bydg. 2877

Sierota
z lepszej rodziny poszukuje posady sek. etarki-kasjerki na większym majątku od 1 marca r. b. lub później. Łask. zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Sekretarka sierota“. (2942)

Skromna
panienka poszukuje posady do dzieci lub jakiejkolwiek innej pracy, najchętniej na wyjazd. Zgi. do Dziennika Bydg. pod „C. 2687“. (2881)

Tokarz
na roboty precyzyjne narzędziowe z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia z warunkami płacy do Dziennika Bydgoskiego pod „Tokarz narzędziowy“ (2875)

DZIERŻAWY

Plac
wydzierżawię. Ul. Grunwaldzka 137. (2879)

Kuznia
w środku wsi kościelnej do wynajęcia. Ranowski. mistrz rzeźnicki, Wielki Komorów, pow. świecki 2924

Ubiakacje
przemysłowe ca 90 m. U. zaraz lub 1. III. do wynajęcia. Do dyspozycji prąd wysokiego napięcia. Oferty pod „W. 444“ do Dz. Bydg. (2910)

Młyn
wodny, turbinowy, 100 móg ziemi na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Zgi, Biuro Centralne, u. Dworcowa 69, telefon 850 Nowakowski. 1628

Do wydzierżawienia
ubikacja na mały warsztat. Grunwaldzka 122. (2901)

Poszukuję
dzierżawy na ujęcie się na górnictwo od 4 do 10 móg z mieszkaniem Łask. zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Ogrodnik“ (2.72)

MIESZKANIA

4 pokojowe
słoneczne mieszkanie z wygodami, za opłatą czynszu z góry, remontu, poszukuje bezdzietne małżeństwo. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Inżynier“. 1 38

Mieszkanie
5 pokojowe z wszelkimi wygodami oddam z powodu wyjazdu za zwrotem rocznego czynszu i remontu. Oferty do Dz. Bydg. pod „Wyjazd“. (2921)

Poszukuje
mieszkania 5—6 pokoj. w pobliżu Zbożowego Rynku. Oferty pod „Nowy“ do Dz. Bydg. (2941)

POKOJE

Pokój
stolowy, sypialny i różne inne meble na sprzedaż. Wiadom. Firma Wodtke, spedytor, ulica Gdańska. 1625

Pokój
dobrze umebl. zaraz do wynajęcia. Kościuszki 51, III pfr. (1593)

Pokój
do wynajęcia. Uroczna 2, I piętro lewo. 1683

Umeblowany
pokój z niekrepującym wejściem do wynajęcia. Sw. Florjana 6, parter. 1579

Pokój
dobrze umebl. do wynajęcia, Gdańska 53, II pfr. Dobrztz. (1597)

Pokój
umebl. z fortepianem zaraz do wynajęcia. Pomorska 42, II pfr. prawo. 1541

Pokój
umeblowany dla 1—2 panów. Sniadeckich 30, I p. lewo. 1654

Pokoje
umeblowane poleca „Pośrednictwo“ Hetmańska 25 2927

Pokój
umebl. do wynajęcia dla inteligentnego pana od 15 lutego. Słowackiego 1—8. (F-1642)

Pana
na wspólny pokój z całodziennym utrzymaniem poszukuje. Gimnazjalna 3 p. (F-1648)

2 oficerów
kawalerów poszukuje dobrze umebl. pokój. Wiadomość Gdańska 130, I. 1605

Pokój
z kuchnią zaraz za zgodą gospodarza do oddania. Adres wskaże Dz. Bydg. 2948

Pokój
duży, próżny, z urządzeniem kuchni do wynajęcia. Garbary 10, III p. lewo. 2938

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Gdańska 49, I pfr. prawo. (2934)

Pokój
frontowy umebl. z pianinem i utrzymaniem wynajmę. Błonia 2, II pfr. lewo. (2907)

Pokoju
u sympatycznej pani poszukuje solidny urzędnik ożenek nie wykluczony. Łask. zgł. do Dzien. Bydg. pod „Urzędnik“. (2916)

Pokój
słoneczny nie wyżej I pfr. umeblowany z niekrepującym wejściem, przy placu Wolności poszukuje architekt. Zgi. do filij Dzien. Bydg. pod „Architekt“ (F-1649)

ROZMAITE

Masaże
ręczne, elektryczne, we dług najnowszych metod lekarskich wykonuje skutecznie dyplomowana wprawna masażystka. — Gabinet Kosmetyczny, ul. Cieszkowskiego 20. 1626

Bacności Smakosze!
Obiady smaczne, obfite, trzy dania złote. Ulica Niedzwiedzia 7, II piętro 2909

Panna
lat 34, z gospodarstwa, porządna, dobrego charakteru, wygląd młody posiadająca 3000 zł i wyprawę, szuka panów w celu matrymonjalnym. Wdowcy nie wykluczeni. Oferty do filij Dziennika Bydg., Dworcowa 2, pod „Panna“. 1631

Sympatyczny
kawaler z zawodu pomocnik handl., lat 25, pragnie tą drogą poznać miłą pannę w celu ożenku. Anonimy do kosza. Łask. oferty proszę nadesłać do filij Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Amor“. (1606)

Przystojna
inteligentna panna, z własnym mieszkaniem, pragnie poznać tą drogą z bra u znajomości, pana dobrze usytuowanego w wieku od 3—45 lat, wdowiec nie wykluczony. Łask. oferty nadesłać do filij Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „S. 667“ (F-1652)

Przystojna
inteligentna panna, zapozna podobnego młodszego pana w celu towarzyskim. Oferty pod „Harmonja“ do Dzien. Bydg. 2906

Wdowiec
około 40 lat, właściciel 1000 morgowego majątku z dwojga dziećmi, dla braku znajomości pań, szuka na tej drodze żony. Młode, bezdzietne wdówki lub panienki do lat 30, wykształcone z odpowiednim majątkiem, mogą się zgłosić. Pierwszeństwo mają panie ze wsi, Pomorzanki lub z Wielkopolski. Zgłoszenia z fotografią, którą się zwraca, proszę skierować do Dzien. Bydg. pod „101“. 2896

Kawaler
lat 26, administrator na dużej majątności poszukuje z powodu braku znajomości na tej drodze znajomości panny lub wdówki z majątkiem nie dużym w celu matrymonjalnym. Dyskretna zapewniona. Łaskawe oferty z fotografią pod „M. M. 199“ do Dzien. Bydg. (2889)

Kłóty
poważny, inteligentny dobrze sytuow. pan chciałby się poznać z miłą towarzyszką. Oferty proszę pod „Towarzyszka“ do Dz. Bydg. (2931)

30—40.000 zł.
na I hipotekę kamienicy w przynyp. ulicy śródmieścia Torunia, z domami 100% poszukuje. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „Hipoteka“. (2873)

300 zł.
miesięcznie i więcej ubocznie zarobić mogą podróżujący wszelkiej branży przez rozsprzedaż doskonałej nowości. Łask. oferty skierować do adm. Dz. Bydg. pod „H. A.“ 2857

Ziemianin
syn gospodarski może wstąpić jako spółnik do serkowni lub na własność objąć. Do objęcia 2. 3000 złotych. Zgłoszenia pod „Serkownia“ do Dz. Bydg. 2949

100 zł.
poszukuje przy zapewnionej gwarancji na wysoki procent. Of. pod „C. 100 zł“ do Dz. Bydg. (2905)

2000 złotych
poszukuje na pierwszą hipotekę w Bydgoszczy. Of. pod „Hipoteka 2000“ do Dzien. Bydg. 2913

Spółniczkę
panią bez znajomości fachowej poszukuje zaraz, dochody stałe. Oferty pod „Spółniczka“ do filij Dzien. Bydg. Dworcowa a nr. 2. (F-1647)

Mam
kapitał do ulokowania w dobry interes na I hipotekę lub na weksle. Oferty do filij Dz. Bydg. Toruń pod „Pożyczka“. (2951)

500 złotych
pożyczki poszukuję pod pewną gwarancją i wysoki procent dla otwarcia interesu. Oferty uprasza pod „E. Z.“ do Dz. Bydg. 2854

Wzywa
się p. Ewarysta Karasińskiego do oddania kluczy od mego mieszkania. Stągowski, Toruń. (27.2)

Dziewczynka
zdrowa 14-letnia na własne do oddania. Adres wskaże Dz. Bydg. (2788)

Obelgę
rzucaną na p. Olge Rufenach, zam. Łokietka 8a, z żalem cofam. — Marta Smorawińska, Łokietka 25 2947

Zgubiłam
dnia 1. lutego ur. portfel z pieniędzmi (37.00 zł) w drodze z restauracji Wielkp. do składu cygar p. Biernackiego. Proszę o oddanie w Restauracji Wielkp., Dworcowa 32. 1630

Obrońca prywatny

zajawia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, ramu, podatkowe itd., se agencie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
ul. Cieszkowskiego z. Tel. 1304
Długoletnia praktyka.

Koło biuro podatkowe mieści się obecnie przy ulicy Gdańskiej 151. telef. nr. 1674. Jedyna fachowa instytucja tego rodzaju w mieście, udzielanie porad oraz załatwianie wszelkiego rodzaju spraw podatkowych, zestawianie oraz sprawdzanie bilansów. W środy wieczorem od 6-7 godz. dla niezamożnych bezpłatnie. Rzecznik podatkowy Franciszek Chmarzyński, b. naczelnik Urzędu Skarbowego. (1732)

POLECENIA

Akuszarka
Skubińska przeprowadza się dnia 3-go bm. do Torunia ul. Łazienna nr. 19. 2811

Najtaniej
zakupisz wszelkie artykuły sportowe i śniegowe dziecięce, damskie i męskie. Długa 50, W. Krauze telefon 948. (1853)

Meble.

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pożytecznych. Ceny i warunki na korzystniejsze. Dobrych ski. Długa 4 9.7

Polecam się
Szan. Obywatelstwo do obcinania drzew owocowych i winorośli (Wainstoczek). Poza tym wykonuję wszelkie prace ogrodnicze ściśle fachowo. — Franciszek Krauze, ogrodnik, Bielawki, Senatorska nr. 87.88. (2829)

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra, pokoje męskie i inne przedmioty, Piechowiak, Długa nr. 8, tel. 1651. (18573)

Sam sobie szkodzi
kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higieniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaże 1,00, manicure 1,50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13782)

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyścielane solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca

Ignacy Grajner,
Bydgoszcz. (9574)
Dworcowa 8. Tel. 1921

Tani Bazar.

Stary Rynek 14, obok apteki poleca duży wybór galanterji skórzanej, torebki, teki, walizki oddział perfumierji, mydła toaletowe, grzebienie, szotki lusterka, biżuterja sztuczna, zabawki. (1062)

Tani Bazar

Stary Rynek 14. obok apteki poleca swój skład papieru, wielki wybór pocztówek, przybory szkolne, duży wybór książek do nabożeństwa, pamiętek, krzyży, medalików, różańcy, jańcuszków, obrazów, figur. (1093)

Fortepiany
pianina, stroj, naprawia i odnawia po niskich cenach, stawiam także orkiestry na śluby, zabawy domowe i towarzyskie. Paweł Wicherek, stroliciel fortepianów, ul. Grodzka nr. 16, róg Mostowej, telefon 273. 2361

Meble
wszelkiego rodzaju na dogodnych warunkach poleca Julian Nowak, ulica Szpitalna 8. 2549

Meble
jadalnie, sypialnie szafy, biurka materace, kanapy w wielkim wyborze, dogodne warunki udziela Zieliński, Sniadeckich 43. 1455

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
41 morgi ziemi pszenno-buraczanej oraz łąki, duży ogród, budynki maszynowe, inwentarz żywy i martwy, 4 klm. od stacji i kościoła, natychmiast na sprzedaż. Na listy nie odpowiada się. — Ristau, Biłota, stacja Unisław. 28 8

Największy wybór
majątków ziemskich, folwarków, tartaków, cegielni młynów wodnych, parowych, kamienie, hoteli, kawiarni, oberży, sklepów gospodarstw posiada biuro Centralne, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 69, telefon 15 Nowakowski. 1636

Młyn
wodno-turbinowy, nowo zbudowany podług najnowszej konstrukcji, do 200 centnarów przemianu w dużej wsi, komunikacja dobra, okolica bogata. Dom i piętrowy, maszynowy światło elektryczne, przytem 50 morgi ziemi pszennej z kompletnym inwentarzem 110.000 zł., wpłaty najmniej 80.000 zł. i wiele innych poleca biuro „Pogoń“, Dworcowa 80, telefon 1815. Znaczek na odpowiadz. 50

Kamienica
3 pr. z interesami w centrum miasta, podwórce, wjazd, stajnie, czyste bez długi, 120.000 zł., wpłata do umowy. Kamienica rogowa z 3 interesami, 110.000 zł., wpłata do umowy. Kamienica, ośrodek 2 pr. z piekarnią, ozrodem 2 morg. dochód 450 zł., sprzedam zaraz za 30.000 zł. jak również wiele innych poleca i przyjmuje nowe zlecenia biuro Pogoń Dworcowa 80. Znaczek na odpowiadz.

Dom
3 pokoje i kuchnia, chlewy i grządki sprzedam za 4200 zł. Wrzeszkowiak, Margonin, powiat Chodzież. 2533

Dom
dwupiętrowy, cztery składy, dochodu 15000 rocznie, w śródmieściu, cena 150.000. Dom frontowy, dwupiętrowy, dwie oficyny dwupiętrowe śródmieście, 65.000. Szarek Dworcowa 90, telef. 1909. 1509

Kawiarnia-kabaret
dobrze prosperujący, elegancko urządzonej w większym mieście zaraz na sprzedaż za 4500. Gdzie wskazuje filja Dzien. Bydg. 1634

Piekarnię
i cukiernię sprzedam natychmiast z całkowitem urządzeniem, dom 2 pr. urządzenie nowy w większym mieście na Pomorzu. Cena podług ugody. Of. do Dzien. Bydg. pod „Cukiernia“. (2765)

Tartak
2 gatowy z 50 konną lokomotywą z budynkiem mieszkalnym, ośrodek położony nad Wisłą z bocznica kolejowa w miasteczku blisko Bydgoszczy sprzedam za 35.000 zł. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Tartak“. (1345)

Dom
sprzedam za 9 tysięcy zł., wydzierżawie piekarnię w ruchliwym miejscu. Plac Poznański nr. 3, Zakabłu-kowski. (9843)

Gdynia.
Place i domy na bardzo korzystnych warunkach w śródmieściu i okolicy sprzedam. Zgłoszenia do agentury Gazety Gdańsk. Gdynia, ul. 10-go Lutego, willa Ella. — Odpowiedz tylko za załącz. znaczką. 2821

Leżanki
gobelinowe 47,50 zł. oraz kanapy i materace najtaniej tylko u Andrzeja Nowaka, Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. 2709

Śruby
do marmuru sprzedaje tania F. a Sniogowski, ul. Sniadeckich 21. 1633

Radjoparat
5-cio lampowy Nentrody-na z głośnikiem, baterja akumulatorem korzystnie do oddania. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (1476)

Rollwóz
na sprzedaż. Dworcowa nr. 95a. (1539)

Szcrapy
walki wagonowo poleca Władysław Krymski, Przedsiębiorstwo drzewne Solec Kujawski, telefon 18. 1536

Wóz kupiecki
karotka i parownik do kartofli (3 otr.) na sprzedaż. Poznańska 11. (2858)

Polowczyk
9 mies. stary na sprzedaż. F. Deliński, Staro-szkolna nr. 15. (2846)

Ptaki.
Kanarki afrykańskie, Amarancki i inne tanio na sprzedaż. Król. Jadwigi 7, II piętro. (2882)

Maszyny
do pisania „Idea“ sprzedaje się najwięcej dającemu Oglądać można w sobotę od 14-18 i w poniedziałek od 10-13 godz. Pisemnie oferty przyjmuje M. Lewandowski, zarządca upadł., Dworcowa nr. 95 a. 1652

Kierat
do wyciągania karpiny wraz z narzędziami okazuje się na sprzedaż. Wiadomość w firmie „Polonia“ ul. Dr. E. Warmińskiego 9 1632

Bufet
kredens dębowy korzystnie na sprzedaż. Sniadeckich 33, II. prawo. (1646)

Palernik
w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość w Dzien. Bydg. (28 6)

KUPNA

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Cink, Włocławek. 31359

Zakupują
stałe wszelkie nowe i używane meble, zegary, instrumenta muzyczne, dywany, antyki, kasy ogniotrwałe, maszyny do szycia i pisania. Sniadeckich 56, tel. 10-25. (31375)

Złoto
i srebro kupują Br. Koczańscy i Künzl, Gdańska 139. (1982)

Garbarnia
płaci najwyższe ceny za wszelkie skóry i włosie konskie. Chemiczne czyszczenie i farbowanie, przemyłki. — Tania sprzedaż skór i futer. — Wilczak, Malborska 13. (2035)

Kupują
stałe i płacę najwyższe ceny gotówką wszelkie meble, kompletne sypialki, meble ze szpadku, bufety, regaly do biur, biurka, fortepiany, za maszyny do szycia płacę do 600 zł. Jakubowski, Okole, Jasna 9. (2810)

Podsekretarz
sądowy z 5-letnią praktyką sądową, lat 28, wykształcenie 7 kl. gimr. poszukuje natychmiast je kiejkolwiek bądź posady. Daję w zastaw list hipoteczny 14.000 Goldmarkiem. na podstawie którego by się uzyskało pożyteczne Zastępowanie w uwzględnienie wedle krytycznego położenia. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Podsekretarz“. (2784)

Krawcowa
samodzielną. była pracownica pierwszorzędną w firmie Warszawskich z braku ubikacji poszukuje posady najchętniej w magazynie konfekcji damskiej. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Samodzielną“. (2830)

Młode
dziewczyc z wioski poszukuje posady zaraz lub później jako pokojowa lub panna do dzieci. Of. pod „M. F.“ do Dzien. Bydg. 2847

DZIERŻAWY

Poszukuje
dzierżawcy z własną koncesją na moją restaurację. Do obsługi potrzebne 5000 zł. Jan Weisner Hotel Polko, Pelplin (Pomorze). (2741)

Restauracja
i skład kolonialny z urządzeniem od 40 lat istniejący z mieszkaniem, dużyin zajazdem w Nakle w Rynku do wydzierżawienia. Dobra egzystencja dla inwalidy wojennego. Fr. Laczkowski. (2645)

Do wydzierżawienia
budynek 1-piętrowy przy głównej ulicy, nadający się na składnice, hurtownię, fabrykę itp. Brodnica nad Drw., ul. Przykop 1. (2648)

Poszukuje
małej ubikacji na warsztat Oferty do Dzien. Bydg. pod „Stofarz“. (2547)

Przedzierżawie
skład w Rynku, nadający się na każdą branżę lub sprzedam dom. Tamże mieszkania są do przedzierżawienia. Zgł. Szymczak, Starogard, Rynek nr. 37. (2837)

Poszukuje
lokalu na sklep w okolicy Długiej, Mostowej, początek Gdańskiej, Dworcowej. Of. przyjmuje P. Górny Lublin, ulica Bychawska 20. (2830)

Poszukuje
składu z mieszkaniem nadającego się na blawaty. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „L. N.“ (2845)

Ogród
do wydzierżawienia. Nakielska 110, parter lewo. 2881

MIESZKANIA

Mieszkania
3 ewentualnie 2 pokojowego poszukuje bezdzietnego małżeństwo. Warunki według umowy. Zgłosz. do Janicki, ul. Królowej Jadwigi 2, II p. mieszkanie 6 2690

Mieszkanie
1 lub 2 pokojowe poszukuje starszy, spokojny urzędnik bezdzietny. Płacę czynsz roczny z góry i przeprowadzę remont. Of. do Dzien. Bydg. pod „H. M.“ 2844

Samodzielny
kupiec poszukuje zaraz mieszkania 3-4 pokojowego w śródmieściu za opłatą czynszu z góry, zwrotu remontu i t. p. Zgłoszenia „PAR“ Dworcowa 72 pod „Mieszkanie“. 2783

Warszawa-Bydgoszcz.
Zamienię moje 2 pokojowe mieszkanie z kuchnią w Bydgoszczy na takież lub większe w Warszawie za zgodą gospodarza. Of. do Dziennika Bydg. pod „Zamiana“. 2833

Szukam
pokojowego mieszkania śródmieściu z łazienką. Zapłacę dwuletni czynsz góry. Adres wskaże Dzien. Bydg. (2751)

POKOJE

2 pokoje
i kuchnia umeblowane, światło, opał z usługą do wynajęcia. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (1501)

Pana
na wspólny pokój poszukuje Ks. Skorupki 93. 2849

Poszukuje
próżnego pokoju zaraz za wynagrodzeniem. Of. do Dzien. Bydg. pod „P. K. 10“. 2823

RÓŻNE

Hotel Warszawski
ul. Warszawska 16, 5 minut od dworca poleca obiadu z 3 dań 1.20, kolacja z 2 dań 1.30, oraz pokoje czysto utrzymane dla przejezdnych. 13807

Obiady
smaczne z trzech dań 1 zł Kuchnia wyśmienita. Restauracja Hotelu Rios. 2607

Baczność
p. nauczyciele i wyżsi urzędnicy! Milutka blondynka szuka znajomości w celu matrymonjalnym. Oferty pod „blondynka“ do Dzien. Bydg. (2852)

Panienska
młoda, inteligentna, starych obyczajów, zacnej rodziny i dobrze sytuowana pragnie wyjść zamaż. Ponważ trudno dziś znaleźć osobę szlachetną prosi tą drogą panów o przesłanie ofert do administracji Dzien. Bydg. pod „Ideal“. (2851)

Kawaler
lat 40, majętny i inteligentny kupiec posiadający kilka własnych i poważnych przedsiębiorstw handlowych, chcey nabyć majątek ziemski, pragnie znajomości pani do lat 35, inteligentna i gospodarna posiadająca odpowiednią gotówkę lub majątek ziemski, zechce łaskawie podać swój adres. Dyskrecja zapewniona. Oferty pod „M. M.“ do filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 1545

2000 zł
na 1 rok poszukuje zaraz ewentl. spółnika płacę 10% miesięcznymi ratami lub w całości. Gwarancja 60 morgowe gospodarstwo bez długi. Łask. zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Ogrodnictwo“. 2746

500 zł
pożyczki na pięć miesięcy poszukuje zaraz. oddam 600 zł. Informacje ustne. Oferty pod „Wojskowy“ do Dzien. Bydg. (2768)

Zgubiona
książeczkę wojskową u nieważniom. Jan Hellak, Mazowiecka 4. 2752

Zagubiona
książeczkę wojskowa wystawioną przez P. K. U. Szubin na nazwisko Franciszek Andruszkiewicz, u nieważniom. 2755

Zgubiono
w drodze z Koronowa do Wileza worek dwucentnarowy azotniaku. Znalazcę uprasza się o oddanie takowego z wynagrodzeniem. Ziętak, Wileze, pocz. Luoin. (2743)

Obeige
rzuconą na kupca p. Jana Przysiężnego z Solca, z bólem serca cofam. Marcin Bozczkaja, Solec Kujawski. (2727)

Obeige
rzuconą na p. Jana Köhna, kier. poc. Bionia 2 odwołuję i przepraszam Bronisław Linski. Za zgodność sędzia pol. Chabowski. 2752

W najbliższych dniach ukaze się nakładem naszym

Spis telefonów miasta Bydgoszczy

w formie plakatu

według wzoru zeszlorocznego na podstawie materiału urzędowego.

Aby uwzględnić jeszcze wszystkie zmiany, które zaszły w ostatnim czasie prosimy P. T. Abonentów sieci telefonicznej miasta Bydgoszczy o podanie ewentualnych zmian i życzeń **do 11 lutego br.** pod niżej podanym adresem. Późniejsze reklamacje nie będą uwzględnione.

Ogłoszenia do spisu telefonów przyjmuje Filja „Dziennika Bydgoskiego“ przy ulicy Dworcowej nr. 2. Na życzenie wysyłamy akwizytora.

DRUKARNIA BYDGOSKA S.A.
(WYDAWNICTWO DZIENNIKA BYDGOSKIEGO)
ULICA POZNAŃSKA 29/30.

LEKCJE

Praktyczne
kursy handlowe w Bydgoszczy. ul. Chrobrego 7. Przyjmują zapisy na nowo organizujący się półroczny kurs handlowy. (1542)

Nauczycielka
starsza zaraz potrzebna do udzielenia lekcji dzieciom od 1-5 klasy gimnazjalnej, wzamian wolny stół i pokój. Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Edward Wybrański, Bydgoszcz, Wileńska 9, II-gie ptr. lewo. (1557)

Udzielam
lekcji i przygotowuję do egzaminów wstępnych. Ceny niskie. Warszawska nr. 21, I p. prawo. 2807

Kursy naturalne
Chwytowo 12. Zapisy ul. Gdańska 137, III piętro. 2562

„Esperanto“
(język międzynarodowy) wycuzamy listownie. „Esperanto“, Warszawa, Folwarczna 14. 2131

Francuskiego
gramatyki, literatury, doskonaly akcent, udzielam. Dworcowa 66, I lewo. 2478

Kto
udzieli gruntownie niemieckiego i matematyki 3 godziny tygodniowo. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „3“. (1552)

POSADY WOLNE

Wojazer
zaraz p. trzeby (galanterja), do dyspozycji samochód. Adres w Dzien. Bydg. (2834)

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wycuzają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. (31807)

100 zł dziennie
i więcej zarobku. Dla poważnej firmy zagranicznej poszukuje się zaraz ruchliwych zastępców miejscowych (Platzvertreter) na wszystkie miasta. Artykuł masowy, bardzo pokupny. Pisemnie zgłosz. do „PAR“ Toruń, Szeroka nr. 46 pod „Dzielną zastępcą“. (2724)

Na każdy powiat
poszukuje dzielnego zastępcy, dobrze zaprowadzonego na wioskach. Of. w języku niemieckim upr. Knoof, Bydgoszcz, Nakielska 65. 1551

Kelner
z kaucją 500 zł do kabaletu może się zgłosić zaraz, Gdzie, wskazuje filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2 1653

Dzielną
bufetowa, władająca językiem polskim i niemieckim do baru potrzebna zaraz. Zgł. z fotografją pod „C. C.“ Tezew. Dworcowa 16. (2642)

Panienska
do dzieci z szyciem i do lekkich prac domowych potrzebna od 15 lutego br. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Panienska 17“ 1655

Potrzebna
zaraz panna do bufetu z kaucją 200 zł. Zgłoszenia upr. Ignacy Szczurazek, Tezew, ul. Dworcowa (2825)

Potrzebny
zaraz pomocnik fryzjerski Zgłoszenia Brunon Böhm, Tezew, ul. Pocztowa. (2824)

Uczennice
do kroju, szycia i haftu poszukuje Kujawska 19, 2836

POSADY POSZUKUJĄ

Patrjota!
Reemigrant z Westfalji-Francji, kawaler lat 27, który od młodych lat pracował tamże na niwie społecznej i piastował kilka urzędów w Fow. polskich, poszukuje jakiegokolwiek posady. Of. pod „Patrjota“ do Dzien. Bydg. (2530)

Młynarz
żonaty poszukuje stałej posady od 1. 4. obeznany z wszelkimi maszynami młynarskimi do samodzielnego prowadzenia młyny na wiosce. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Młynarz“. 2812

Rzetelna
i sumienna ekspedjentka władająca polskim i niemieckim językiem biegła w piśmie i rachowaniu poszukuje posady. Oferty proszę skierować do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „276“. (1543)

Gospodyn!
(kucharka) lat 40, spokojna, religijna, obeznana z gospodarstwem miejskim oraz wielkim, posiadająca dobre długoletnie świadectwa, pragnie zmienić posadę. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „445“. (2439)

